

KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY
AND PUBLIC PROSECUTION

W ZESZYCIE:

Oględziny miejsca wypadku przy pracy. Część 1
Marcin Jachimowicz

Podmiot przestępstwa z art. 302 § 1 k.k.
Krzysztof Troczyński

*Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem
dziecka a ochrona jego dobra*
Agnieszka Ogrodnik-Kalita

Dozwolone granice transakcji pozornej
Piotr Kosmaty

*Zakres zmian w obszarze prawa karnego wykonawczego dokonany
na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy –
Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*
Igor Zgoliński

*Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej
małoletniemu*
Rafał Łyżwa

*Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.
Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 stycznia
2021 r., I ACa 413/20*
Dalkowska Barbara, Furga Artur

*Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2023 r.,
I KK 255/23*
Czesław P. Kłak

*Sprawozdanie z konferencji „Standaryzacja wysokości
zadośćuczynień zasądzanych z tytułu niesłusznego skazania
i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania
i zatrzymania, a także na podstawie ustawy z dnia 23 lutego
1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób
represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu
państwa polskiego*
Janusz Konecki

Z życia Krajowej Szkoły
Piotr Kosmaty

*Działalność Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa
i Prokuratury w latach 2022-2024*
Piotr Kosmat

RADA NAUKOWA

Janina Błachut (Polska), Jerzy Bralczyk (Polska), Jerzy Duży (Polska),
Piotr Hofmański (Polska), Shany M. King (Stany Zjednoczone),
Ryszard Koziołek (Polska), Joanna Lemańska (Przewodnicząca Rady Naukowej –
Polska), Wojciech Postulski (Polska), Carlo Rimini (Włochy),
Joshua C. Tate (Stany Zjednoczone), Aneta Załazińska (Polska)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Dariusz Kala, Paweł Kołodziejski, Rafał Teluk, Marcin Warchoń,
Jacek Wierciński, Jan Wojtasik

REDAKCJA

Redaktor Naczelny – Czesław P. Kłak
Z-cy Redaktora Naczelnego
– Jacek Grela
– Piotr Zakrzewski
– Katarzyna Lenczowska-Soboń
Sekretarz Redakcji – Joanna Sutuła

WYDAWNICTWO KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY

Kierownik – Piotr Kosmaty

ADRES REDAKCJI

31-547 Kraków, ul. Przy Rondzie 5
tel. 12 617 96 39, fax 12 617 94 21
e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

KOREKTA, SKŁAD, DRUK I DYSTRYBUCJA

www.ccpq.com.pl

Pełne teksty artykułów wraz ze spisem treści i streszczeniami w językach polskim i angielskim są zamieszczone na stronie internetowej: www.kssip.gov.pl w zakładce: Działalność wydawnicza/Kwartalnik.

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa.

Opinie wyrażane w opublikowanych materiałach są opiniami ich autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Copyright © Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Kraków 2024

ISSN 2083-7186

Nakład 1000 egzemplarzy

Zeszyt 1 (53)/2024

KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY
AND PUBLIC PROSECUTION

SPIS TREŚCI / TABLE OF CONTENTS

ARTYKUŁY/ARTICLES

Marcin Jachimowicz

Ogłędziny miejsca wypadku przy pracy. Część 1	5
<i>Inspection of the accident site at work (Part I)</i>	12

Krzysztof Troczyński

Podmiot przestępstwa z art. 302 § 1 k.k.	15
<i>Subject of the offense of article 302 § 1 of the Polish Penal Code</i>	38

Agnieszka Ogrodnik-Kalita

Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem dziecka a ochrona jego dobra	39
<i>A Gift of Real Estate as an Act of Management of the Child's Property and the Protection of the Child's Interests</i>	58

Piotr Kosmaty

Dozwolone granice transakcji pozornej	59
<i>Permissible limits of a sham transaction</i>	77

Igor Zgoliński

Zakres zmian w obszarze prawa karnego wykonawczego dokonany na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw	79
<i>The scope of changes in the area of executive criminal law made pursuant to the Act of July 7, 2022 amending the Act – Penal Code and certain other acts</i>	91

STUDIUM PRZYPADKU/CASE STUDY

Rafał Łyżwa

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu	93
---	----

GLOSZY/GLOSSES

Barbara Dalkowska, Artur Furga

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 28 stycznia 2021 r., I ACa 413/20..... 101

Broadening the scope of surgery without the patient's consent. Gloss to the judgment of the Court of Appeals in Warsaw ref. no. I ACa 413/20

dated January 28, 20213.....110

Czesław P. Kłak

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2023 r.,

I KK 255/23..... 111

Gloss to the judgment of the Supreme Court of December 5, 2023,

I KK 255/23.....115

SPRAWOZDANIA/REPORTS

Janusz Konecki

Sprawozdanie z konferencji „Standaryzacja wysokości zadośćuczynień zasądzanych z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania, a także na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego 117

Piotr Kosmaty

Z życia Krajowej Szkoły..... 121

Piotr Kosmaty

Działalność Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w latach 2022-2024 135

ARTYKUŁY

Oględziny miejsca wypadku przy pracy. Część 1

DOI:10.53024/1.1.53.2024

MARCIN JACHIMOWICZ*

STRESZCZENIE

Oględziny będące niepowtarzalną czynnością procesowo-kryminalistyczną stanowią istotny element postępowania przygotowawczego. Oddziałują one na cały jego przebieg i wymagają od prowadzących tę kluczową czynność wnikliwości, rzetelności, a także pełnego zaangażowania. Niewłaściwe utrwalenie obrazu miejsca wypadku przy pracy może zniekształcić wnioski końcowe i sprowadzić postępowanie przygotowawcze na niewłaściwe tory, by finalnie utrudnić prokuratorowi lub sądowi, a niejednokrotnie wręcz uniemożliwić poczynienie ustaleń zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Przedmiotowa praca, podzielona na trzy części, porusza problematykę wypadków przy pracy. Odnosi się do niezmiernie ważnej czynności procesowo-kryminalistycznej, jaką są oględziny miejsc tego rodzaju zdarzeń. Ujmuje zagadnienie zarówno oględzin *in genere*, jak i *in specie*. Obejmuje również proces dokumentowania wyników oględzin, a także, w końcowej części, formułuje wnioski *de lege ferenda* w zakresie reformy programu szkolenia prokuratorów nastawione na zwiększenie pragmatyzmu. W pierwszej części przedstawiono problematykę dotyczącą definicji wypadku przy pracy, a także kwalifikacji prawnokarnej zdarzeń wypadkowych oraz podmiotów tego typu czynów.

Słowa kluczowe: wypadek, wypadek przy pracy, wypadek ciężki, wypadek śmiertelny, wypadek zbiorowy, kwalifikacja prawnokarna zdarzeń wypadkowych

* Marcin Jachimowicz – prokurator Prokuratury Rejonowej, Zastępca Prokuratora Rejonowego w Świebodzinie, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ORCID: 0000-0003-0009-5751.

WSTĘP

Wykonywanie pracy wiąże się nierozdzielnie z ryzykiem wystąpienia wypadku powodującego uraz, kalectwo a nawet śmierć pracownika. Kluczowe znaczenie przy ocenie okoliczności i przyczyn zaistnienia zdarzenia wypadkowego, a także ocenie znamion przestępstwa z jakim w konkretnym przypadku mamy do czynienia mają oględziny miejsca zdarzenia. Oględziny to najważniejsza czynność procesowo-kryminalistyczna, podczas której powinno się ujawnić i zabezpieczyć wszelkie ślady mające związek ze zdarzeniem i jego sprawcą. Materiał poglądowy z oględzin – w postaci zdjęć, filmu rejestrującego sytuację zastaną na miejscu zdarzenia, szkicu miejsca – jest dowodem wysoce pomocnym przy ocenie znamion przestępstwa. Czas przeprowadzenia oględzin, profesjonalizm, z jakim zostaną przeprowadzone, zakres wykonanych czynności, mają wyraźne znaczenie dla losów postępowania przygotowawczego. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie problematyki oględzin, szczególnie w praktyce prokuratorskiej, miejsca zdarzenia jakim jest miejsce wypadku przy pracy.

DEFINICJA POJĘCIA „WYPADEK PRZY PRACY”

Pierwszoplanowe miejsce w problematyce wypadków przy pracy zajmuje ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych¹. Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 przywołanej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Warto nadmienić, że zgodnie z art. 3 ust. 2 u.w., na równi z wypadkiem przy pracy traktuje się wypadek, któremu pracownik uległ:

- 1) w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w art. 3 ust. 1 u.w., chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań;
- 2) podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony;

¹ Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2189), dalej: u.w.

3) przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.

Tak skonstruowana definicja nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że aby zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy, muszą zostać spełnione łącznie wszystkie ujęte w niej przesłanki. Nie mamy tutaj jednak do czynienia z definicją ścisłą, podlegającą gramatycznej wykładni dogmatycznej. Ustawodawca, formułując generalne ramy oraz orientacyjne wskazania, pozostawił praktyce sądowej, a także doktrynie wypełnienie ich odpowiednią treścią. Taki zabieg legislacyjny nie stanowi w praktyce stanowienia prawa *novum*, a wobec bogactwa oraz wielopostaciowości stanów faktycznych wynikających ze zmieniających się warunków życia i pracy wydaje się w pełni uzasadniony².

Pojęcie wypadku przy pracy jest bardziej złożone od potocznego rozumienia tego terminu. Wieloaspektowy charakter definicji wypadku przy pracy wynika z przesłanek, z wystąpieniem których ustawodawca wiąże uznanie konkretnego zdarzenia za wypadek tego rodzaju. Do obowiązkowych elementów składowych definicji wypadku przy pracy należą: a) nagłość zdarzenia, b) zewnętrżność przyczyny, c) uraz lub śmierć poszkodowanego w następstwie takiego zdarzenia, d) związek z pracą.

Pojęcie „nagłość”, będące pierwszym warunkiem uznania konkretnego zdarzenia za wypadek przy pracy, zostało ukształtowane przez orzecznictwo sądowe. Kryterium tego nie sposób interpretować dosłownie. Cechą charakterystyczną zdarzenia nagłego jest zaskoczenie pracownika. Wypadek przy pracy jest bowiem zdarzeniem nieprzewidywalnym, nadzwyczajnym, gwałtownym, raptownym, którego nie sposób przewidzieć. Przełomowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii miał wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 19.09.1958 r.³, w którym przyjęto, że cechą „nagłości” ma zdarzenie, którego czas trwania nie przekracza jednej dniówki roboczej. W orzecznictwie uznaje się, że przez nagłe zdarzenie należy rozumieć takie zdarzenie, które trwa nie dłużej niż jedna dniówka robocza⁴. Zdarzeniem nagłym jest zatem zarówno trwający kilka sekund kontakt dłoni stolarza z piłą tarczową, jak i kilkugodzinne oddziaływanie na palacza kotłów centralnego ogrzewania tlenku węgla (czadu). Cecha nagłości odnosi się do czasu trwania zdarzenia, a nie do oddziaływania przyczyny zewnętrznej⁵. Kryterium nagłości przesądza o tym, czy dane zdarzenie powinno być zakwalifikowane jako wypadek

² W. Sanetra, *Wypadek przy pracy w nowej wersji*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Zdrowotnych” 2002, nr 12, s 16; L. Malkiewicz, P. Drożdż, *Wypadek przy pracy z punktu widzenia prawa i medycyny*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2010, nr 6, s. 123.

³ Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 19.09.1958 r., TR III 149/58, OSPiKA 1960, nr 3, poz. 63.

⁴ Wyrok SA w Szczecinie z 23.12.2014 r., III Pa 8/14, LEX nr 1683325.

⁵ Wyrok SA w Szczecinie z 24.11.2016 r., I PK 125/16, LEX nr 2273873.

przy pracy, a nie jako choroba zawodowa⁶. Kolejnym warunkiem uznania określonego zdarzenia za wypadek przy pracy jest wystąpienie „przyczyny zewnętrznej”. Można o niej mówić wówczas, gdy do urazu lub śmierci pracownika dochodzi w następstwie oddziaływania na człowieka czynnika występującego poza nim. Nie ma cech wypadku przy pracy uraz, który jest następstwem czynników występujących wyłącznie w organizmie poszkodowanego, a więc wyłącznie przyczyną wewnętrzną, np. uraz wskutek upadku spowodowanego atakiem epilepsji, śmierć w wyniku zawału mięśnia sercowego w okolicznościach nie odbiegających rażąco od warunków powszechnie przyjmowanych za normalne. „Przyczyna zewnętrzna” nie musi być związana wyłącznie z działaniem sił przyrody, narzędzi, maszyn i urządzeń technicznych, energii, czynników chemicznych itp. Może nią być każdy czynnik zewnętrzny, mogący wywołać uraz, w tym także czynności wykonywane przez samego poszkodowanego, jak wysiłek fizyczny związany z przemieszczaniem ciężarów, nawet wówczas, gdy masa przenoszonych ładunków nie przekracza dopuszczalnych norm dźwigania⁷. Przyczyna zewnętrzna, w przeciwieństwie do wewnętrznej, nie musi występować jako wyłączna. Przy zbiegu obu rodzajów przyczyn, uaktywnienie się schorzenia samoistnego (mogącego samodzielnie występować jedynie jako przyczyna wewnętrzna) pod wpływem czynnika zewnętrznego (przyczyny zewnętrznej) spełniony jest warunek do uznania określonego zdarzenia za wypadek przy pracy. Przykładem może być perforacja wrzodu żołądka pod wpływem wysiłku fizycznego. Przyczynę zewnętrzną trafnie scharakteryzował SN w postanowieniu z 23.02.2022 r., wskazując, że: „Przyczyna zewnętrzna charakteryzuje się tym, że pochodzi spoza organizmu człowieka i powinna wpływać ze sfery zagrożenia, jakie stwarza praca, a więc z takich okoliczności, które powstały w związku ze statusem pracownika, w przeciwnym razie zdarzenie nie nabierze charakteru wypadku przy pracy. Praca nie zawsze musi być faktyczną przyczyną wypadku, ale i wówczas powinna pozostawać przyczyną wypadku w takim znaczeniu, że pracownik nie uległby wypadkowi albo prawdopodobieństwo zdarzenia byłoby znikome, gdyby nie wykonywał pracy. Podstawowym źródłem przyczyny zewnętrznej jest bowiem praca oraz zagrożenie, jakie ona ze sobą niesie (zob. W. Witoszko: *Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia wypadkowego*, Warszawa 2010). Przyczyna zewnętrzna wywołuje nagłe zdarzenie, które jest zdarzeniem losowym, a więc niespodziewanym, nieplanowanym, niezamierzonym. Dlatego też przyczynie zewnętrznej przypisuje się także cechę nadzwyczajności w sensie jej nieprzewidywalności, która nie wynika z warunków pracy, ale powinna powstać wskutek zakłócenia procesu pracy. Przyczyny zewnętrzne nie muszą

⁶ Wyrok WSA we Wrocławiu z 20.04.2021 r., IV SA/Wr 447/20, LEX nr 3195306.

⁷ Uchwała SN z 11.02.1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963, nr 10, poz. 215.

być jednak przyczynami wyłącznymi w spowodowaniu zdarzenia⁸. Kolejnym warunkiem uznania konkretnego zdarzenia za wypadek przy pracy jest wystąpienie urazu lub śmierć poszkodowanego w następstwie tego typu zdarzenia. Zgodnie z art. 2 pkt 13 u.w. „uraz” jest uszkodzeniem tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (czynnika niebezpiecznego). Egzystowanie w definicji wypadku przy pracy przesłanki urazu nie oznacza, że wykluczone jest kwalifikowanie istotnego pogorszenia stanu zdrowia jako urazu w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.w., a tym samym wypadku przy pracy⁹. W pojęciu urazu jako elementu definicji wypadku przy pracy mieszczą się zarówno zmiany anatomiczne, jak i czynnościowe narządów i tkanek. Uszkodzenie narządów i tkanek to także nadwyręzenie lub naruszenie tkanki rozumiane jako pogorszenie się stanu zdrowia pracownika. Pojęcie urazu, o jakim mowa w art. 2 pkt 13 u.w., należy interpretować szeroko jako wszelkie zmiany w stanie zdrowia, również o charakterze anatomicznym i czynnościowym, które zakłócają funkcjonowanie narządu lub organu. Swoim zakresem uraz obejmuje wymiar cielesny, jak i psychiczny. Nie mniej jednak nie sposób traktować dane zdarzenia jako wypadku przy pracy, gdy nie można w ogóle ustalić urazu, np. gdy wystąpił jedynie częściowy ból¹⁰. Nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą, a nie spowodowało „urazu”, nie jest wypadkiem przy pracy. Jest ono, coraz częściej, określane w praktyce pojęciem: „wydarzenie wypadkowe bezurazowe” („WWB”). Kolejnym warunkiem uznania określonego zdarzenia za wypadek przy pracy jest „związek z pracą”. Może on zachodzić zarówno wówczas, gdy do urazu dojdzie podczas wykonywania pracy, jak i podczas pozostawania jedynie w dyspozycji pracodawcy lub innego podmiotu, na rzecz którego miała być świadczona praca (oczekiwanie na polecenia: na terenie zakładu pracy lub w innym, wyznaczonym przez pracodawcę lub ten podmiot miejscu). Związek z pracą, wyeksponowany w art. 3 ust. 1 u.w., polega na czasowym, funkcjonalnym oraz przestrzennym związku konkretnego zdarzenia z pracą w okolicznościach wskazanych w pkt 1-3 tego przepisu¹¹. Zerwanie związku z pracą ma miejsce w szczególności w sytuacji, gdy poszkodowany bez uzasadnienia nie świadczy pracy. Związek zdarzenia z pracą, poza przypadkami wynikającymi wprost z definicji wypadku przy pracy, zostaje jednak zachowany w warunkach, gdy poszkodowany nie świadczy pracy, a wykonuje inne czynności, w tym służące zaspokojeniu jego własnych potrzeb. Jako przykłady tego

⁸ Postanowienie SN z 23.02.2022 r., III USK 490/21, LEX nr 3402996.

⁹ Wyrok SN z 07.06.2011 r., II PK 311/10, „Monitor Prawa Pracy” 2011, nr 11, s. 605-607.

¹⁰ K Brzozowska, E. Dawidowska-Myszka, *Wypadek przy pracy jako ryzyko ubezpieczeniowe*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 3, s. 28.

¹¹ R. Sadlik, *Zerwanie związku z pracą pozbawia świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego*, „Służba Pracownicza” 2013, nr 8, s. 30.

typu zdarzeń można wskazać: upadek powodujący uraz w drodze do sklepu w celu zakupu artykułów żywnościowych do spożycia podczas przerwy śniadaniowej, czy skaleczenie dłoni przy zmywaniu talerza po posiłku w czasie tej przerwy itp. Jak wynika z powyższego, świadczenie pracy, o którym mowa w art. 3 ust. 1 u.w., nie może być rozumiane jako samo przebywanie na terenie zakładu pracy (fizyczna obecność tam pracownika), ale powinno być powiązane z pozostawianiem pracownika w dyspozycji pracodawcy w związku z wykonywaniem pracy. Warunkiem jest tu więc gotowość pracownika do pracy, a zatem subiektywny zamiar wykonywania pracy i obiektywna możliwość jej świadczenia¹².

W praktyce prokuratorskiej istotne znaczenie mają wypadki przy pracy, będące wypadkami ciężkimi, śmiertelnymi oraz zbiorowymi. Zgodnie z art. 3 ust. 4 u.w. za śmiertelny wypadek przy pracy uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiła śmierć poszkodowanego w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy od dnia wypadku. Zgodnie z art. 3 ust. 5 u.w. za ciężki wypadek przy pracy uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała, takie jak: utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej lub inne uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, naruszające podstawowe funkcje organizmu, a także choroba nieuleczalna lub zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita lub częściowa niezdolność do pracy w zawodzie albo trwałe, istotne zezpecenie lub zniekształcenie ciała. Jak zauważył SN: „O kwalifikacji wypadku przy pracy jako «ciężki» decydują w pierwszej kolejności skutki powstałe bezpośrednio po urazie (utrata bądź naruszenie podstawowych funkcji organizmu), w dalszej zaś – odleglejsze następstwa urazu (utrzymujące się po leczeniu i rehabilitacji) w postaci choroby nieuleczalnej lub zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy w zawodzie albo trwałego, istotnego zezpecenia lub zniekształcenia ciała”¹³. Zgodnie z art. 3 ust. 6 u.w. za zbiorowy wypadek przy pracy uważa się wypadek, któremu w wyniku tego samego zdarzenia uległy co najmniej dwie osoby. To właśnie te zdarzenia wypadkowe są najczęściej przedmiotem postępowań przygotowawczych, w ramach których przeprowadzana jest, z reguły przez prokuratora, czynność dowodowa w postaci oględzin miejsca zdarzenia.

KWALIFIKACJE PRAWNOKARNE ZDARZEŃ WYPADKOWYCH

Zdarzenia będące wypadkami przy pracy, na etapie postępowania przygotowawczego, najczęściej kwalifikowane są jako czyny zabronione o których mowa w art. 220 § 1 k.k.¹⁴. W przepisie tym ustawodawca wprowadził odpowiedzial-

¹² Wyrok SN z 11.05.2022 r., II USKP 180/21, OSNP 2023, nr 2, poz. 24.

¹³ Wyrok SN z 04.04.2019 r., III UK 103/18, OSNP 2020, nr 3, poz. 28.

¹⁴ Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, ze zm.), dalej: k.k.

ność karną za przestępstwo, polegające na narażeniu pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Za występki z art. 220 § 1 k.k. odpowiada ten kto, będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Czyn ten musi spowodować narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Stwierdzenie, w postępowaniu przygotowawczym jedynie naruszenia przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy bez owego skutku nie jest warunkiem wystarczającym do przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej z tego przepisu¹⁵. Czyn ten może zostać popełniony zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie (przestępstwo niewłaściwe z zaniechania). Mamy tutaj do czynienia z przestępstwem o indywidualnie oznaczonym podmiocie. Jego sprawcą może być zatem ten, kto jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, w tym w szczególności pracodawca, tj. jednostka organizacyjna oraz osoba fizyczna zatrudniająca pracowników (art. 3 k.p.¹⁶). Jeżeli w grę wchodzi jednostka organizacyjna sprawcą tego występkę może być osoba fizyczna nią zarządzająca i dokonująca w jej imieniu czynności z zakresu prawa pracy lub osoba do tego wyznaczona (art. 3¹ § 1 k.p.). Dopuszczalne jest także zastępowanie pracodawcy będącego osobą fizyczną przez inną osobę fizyczną (art. 3¹ § 2 k.p.) i wtedy status sprawcy posiada zastępujący. Stwierdzić należy, że krąg osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i higienę pracy wyznaczony jest zakresem obowiązków poszczególnych osób funkcjonujących w danej strukturze organizacyjnej pracodawcy. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo i higienę pracy, w rozumieniu art. 220 k.k. wynikać może nie tylko z konkretnego przepisu prawa, zakresu czynności, instrukcji, czy też regulaminów, ale nawet z istoty wykonywanych czynności¹⁷. Sprawcą tego występkę może być zatem, poza wskazanymi powyżej podmiotami m.in.: główny mechanik, główny technolog¹⁸, jak i pracownik, któremu powierzono kierowanie pracą innych pracowników¹⁹, a także koordynator o jakim mowa w art 208 § 1 pkt 2 k.p. oraz pracownik służby bhp (art 237¹¹ k.p.). Zdarzenia wypadkowe bywają w praktyce prokuratorskiej kwalifikowane również z innych przepisów ustawy – Kodeks karny, a w szczególności z: art. 155, art. 160 § 1, art. 160 § 3 w zw. z art. 160 § 1, art. 157 § 3 w zw. z art. 157 § 1 lub 2, art. 156 § 2, art. 163 § 1 lub 2, jak i art. 177 § 1 lub 2.

¹⁵ Wyrok SN z 06.10.2009 r., II KK 97/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1935.

¹⁶ Ustawa z dnia 26czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510, ze zm.).

¹⁷ Wyrok SN z 19.04.1999 r., II KKN 102/97, LEX nr 560734.

¹⁸ R. Widzisz, *Odpowiedzialność za naruszenie bezpieczeństwa i higieny pracy w świetle art. 220 kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 4, s. 72.

¹⁹ Wyrok SO w Siedlcach z 20.08.2013 r., II Ka 337/13, LEX nr 1717927.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Brzozowska K., Dawidowska-Myszka E., *Wypadek przy pracy jako ryzyko ubezpieczeniowe*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” 2016, nr 3.
- Malkiewicz L., Drożdż P., *Wypadek przy pracy z punktu widzenia prawa i medycyny*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2010, nr 6.
- Sadlik R., *Zerwanie związku z pracą pozbawia świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego*, „Służba Pracownicza” 2013, nr 8.
- Sanetra W., *Wypadek przy pracy w nowej wersji*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Zdrowotnych” 2002, nr 12.
- Widzisz R., *Odpowiedzialność za naruszenie bezpieczeństwa i higieny pracy w świetle art. 220 kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 4.

Orzecznictwo

- Uchwała SN z 11.02.1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963, nr 10, poz. 215.
- Wyrok SN z 19.04.1999 r., II KKN 102/97, LEX nr 560734.
- Wyrok SN z 06.10.2009 r., II KK 97/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1935.
- Wyrok SN z 07.06.2011 r., II PK 311/10, „Monitor Prawa Pracy” 2011, nr 11.
- Wyrok SN z 04.04.2019 r., III UK 103/18, OSNP 2020, nr 3, poz. 28.
- Wyrok SN z 11.05.2022 r., II USKP 180/21, OSNP 2023, nr 2, poz. 24.
- Postanowienie SN z 23.02.2022 r., III USK 490/21, LEX nr 3402996.
- Wyrok SA w Szczecinie z 23.12.2014 r., III Pa 8/14, LEX nr 1683325.
- Wyrok SA w Szczecinie z 24.11.2016 r., I PK 125/16, LEX nr 2273873.
- Wyrok SO w Siedlcach z 20.08.2013 r., II Ka 337/13, LEX nr 1717927.
- Wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 19.09.1958 r., TR III 149/58, OSPiKA 1960, nr 3, poz. 63.
- Wyrok WSA we Wrocławiu z 20.04.2021 r., IV SA/Wr 447/20, LEX nr 3195306.

Akty normatywne

- Ustawa z dnia 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2022 r. poz. 1510, ze zm.).
- Ustawa z dnia 06.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, ze zm.).
- Ustawa z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2189).

Inspection of the accident site at work. (Part I)

ABSTRACT

Inspection, which is a unique procedural and forensic activity, is an important element of the preparatory proceedings, affecting its entire course and requires thoroughness, reliability and full commitment from those conducting this key activity. Improper recording of the scene of the accident at work may distort the final conclusions and lead the preparatory proceedings to the wrong track, to ultimately

make it difficult for the prosecutor or the court, and often even impossible, to make findings consistent with the actual state of affairs. This work, divided into three parts, deals with the problem of accidents at work. It refers to an extremely important procedural and forensic activity, which is the inspection of places of this type of events. It covers the issue of inspection in genere as well as inspection in specie. It also covers the process of documenting the results of the inspection, and, in the final part, formulates *de lege ferenda* conclusions regarding the reform of the prosecutors' training program aimed at increasing pragmatism. The first part presents the issues related to the definition of an accident at work, as well as the criminal law classification of accident events and the subjects of such acts.

Keywords: accident, accident at work, serious accident, fatal accident, collective accident, criminal law qualification of accident event

ARTYKUŁY

Podmiot przestępstwa z art. 302 § 1 k.k.

DOI: 10.53024/2.1.53.2024

KRZYSZTOF TROCZYŃSKI*

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia zagadnienie podmiotu przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. Kwestiami spornymi w doktrynie oraz orzecznictwie na tle wskazanego tematu są pytania o liczbę wierzycieli, jaką musi mieć dłużnik, aby popełnić przestępstwo, a także czy jest możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności osoby odpowiedzialnej jedynie rzeczowo oraz osoby osobiście odpowiedzialnej za czyjeś zobowiązanie. Szczególnie istotna w kontekście przedstawionych rozważań jest również zmiana przedmiotu ochrony rozdziału XXXVI kodeksu karnego ustawą z 15 marca 2019 r. i jej wpływ na wykładnię przepisu w zakresie podmiotu przestępstwa.

Słowa kluczowe: dłużnik, wierzyciel, podmiot przestępstwa, faworyzowanie wierzycieli

UWAGI WSTĘPNE

Rozważania na temat podmiotu analizowanego czynu zabronionego należy rozpocząć od stwierdzenia, że sprawcą przestępstwa stypizowanego w art. 302 k.k. może być wyłącznie dłużnik. Co prawda w treści artykułu nie została *expressis verbis* użyta nazwa „dłużnik”, powyższy wniosek jest jednak oczywisty, biorąc pod uwagę treść całego przepisu, a w szczególności znamię „nie mogąc zaspokoić wszystkich

* Krzysztof Troczyński – magister prawa, aplikant XII rocznika aplikacji sędziowskiej, ORCID: 0000-0002-2635-8516.

wierzycieli”¹. Zgodnie z art. 353 § 1 k.c.: „Zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić”². Definicja zobowiązania jednoznacznie wskazuje, że pomiędzy stronami stosunku obligacyjnego występuje więź prawna o charakterze względnym, co oznacza, iż zobowiązanie jest skuteczne jedynie pomiędzy stronami określonego stosunku prawnego. Innymi słowy, wierzycielowi przysługuje ochrona prawna jedynie w stosunku do drugiej strony zobowiązania, a więc dłużnika³. Konstrukcja art. 302 § 1 k.k. jednoznacznie wskazuje, że przedmiotowa regulacja dotyczy sytuacji, w której doszło do naruszenia interesów wierzyciela, tj. jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego, natomiast z przepisów prawa cywilnego wynika, iż dłużnik jest jedynym podmiotem zdolnym do naruszenia uprawnień wierzyciela wynikających ze stosunku obligacyjnego. Powyższa analiza prowadzi więc do wniosku, że przestępstwo ma charakter indywidualny właściwy⁴. Ponadto, co wynika z ogólnych reguł dotyczących podmiotu przestępstwa, dłużnik musi być osobą fizyczną⁵, przy czym trzeba dostrzec, że katalog osób odpowiedzialnych za popełnienie analizowanego przestępstwa jest rozszerzony z mocy art. 308 k.k. także na osoby, które na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmują się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej (o czym szerzej będzie mowa w dalszej części artykułu). Wskazany przepis jest istotny, ponieważ umożliwia pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wskazanych w nim kategorii podmiotów także w sytuacji, gdy formalnie dłużnikiem jest np. osoba prawna, a więc podmiot, któremu odpowiedzialności karnej przypisać nie można⁶.

Należy też podkreślić, że z punktu widzenia odpowiedzialności karnej nie ma znaczenia, jakie było źródło powstania zobowiązania, innymi słowy można popełnić przestępstwo zarówno wtedy, gdy stosunek między dłużnikiem a wierzycielem powstał *ex contractu*, jak i *ex delicto*⁷.

W doktrynie prawa karnego istnieje spór co do tego, ilu wierzycieli musi mieć dłużnik, aby móc popełnić omawiany czyn zabroniony. Zgodnie z poglądem J. Majewskiego:

¹ J. Majewski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363*, A. Zoll (red.), Warszawa 2016, s. 772.

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93).

³ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 54.

⁴ J. Lachowski, [w:], *System prawa handlowego. Tom 10. Prawo karne gospodarcze*, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2012, s. 468.

⁵ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 102-103.

⁶ Należy przy tym na marginesie wskazać na art. 16 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. z 2020 r. poz. 358), zgodnie z którym w przypadku popełnienia czynu zabronionego z art. 302 § 1 k.k. przez podmioty wskazane w art. 3 ustawy aktualizuje się odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, w imieniu którego działał sprawca przestępstwa.

⁷ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 714.

„konstrukcja typu czynu zabronionego, o którym mowa, sprawia, że musi to być dłużnik mający co najmniej dwóch wierzycieli. W innym wypadku nie można by mówić o «tylko niektórych» i «pozostałych». Dwóch to najmniejsza liczba wierzycieli, przy jakiej logicznie możliwe jest, aby dłużnik mógł zrealizować znamię czynności wykonawczej określone w art. 302 § 1 (nie mogąc zaspokoić obu, spłaca lub zabezpiecza jednego, przez co działa na szkodę drugiego)”⁸. Istnieje jednak także pogląd, według którego stosowanie omawianego przepisu należy ograniczyć jedynie do dłużników, którzy mają przynajmniej czterech wierzycieli, bazujący na literalnej wykładni przepisu. Zgodnie ze stanowiskiem J. Lachowskiego: „Należy bowiem zwrócić uwagę, że istota tego przestępstwa polega na spłaceniu lub zabezpieczeniu tylko niektórych wierzycieli (a więc co najmniej 2), czym sprawca działa na szkodę pozostałych (tj. również co najmniej 2 innych). Tym samym można dojść do wniosku, że sprawcą przestępstwa opisanego w art. 302 § 1 k.k. może być dłużnik posiadający co najmniej 4 wierzycieli”⁹.

Wydaje się, że powyższe stanowisko, zakładające możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej dopiero w wypadku występowania co najmniej czterech wierzycieli, nie zasługuje na aprobatę. Zaakceptować należy zatem drugi z przytoczonych poglądów, zgodnie z którym popełnienie przestępstwa może nastąpić już w wypadku występowania jednego wierzyciela faworyzowanego i jednego pokrzywdzonego. Należy tutaj zwrócić uwagę, że już w okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. judykatura wyraziła stanowisko, iż użycie liczby mnogiej na gruncie art. 274-278 nie wyklucza możliwości popełnienia tych przestępstw w stosunku do jednego wierzyciela¹⁰. Podobna opinia została też wyrażona przez obecną judykaturę, w tym także w orzecznictwie Sądu Najwyższego¹¹. W kontekście analizowanego problemu zasadne jest także odwołanie się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z 21 listopada 2001 r., I KZP 26/01, w której wprost stwierdził, że samo użycie w treści normy prawnej liczby mnogiej dla określenia przedmiotu bezpośredniej ochrony, przedmiotu czynności sprawczej lub środka służącego do popełnienia przestępstwa nie oznacza, że ustawodawca używa jej w znaczeniu zwrotu: „co najmniej dwa”, a więc w celu ograniczenia podstawy odpowiedzialności¹². Zastosowanie liczby mnogiej w treści przepisu penalizującego faworyzowanie niektórych wierzycieli kosztem pozostałych nie implikuje zatem konieczności wystąpienia przynajmniej dwóch wierzycieli zaspokojonych

⁸ *Ibidem*, s. 772.

⁹ J. Lachowski, [w:] R. Zawłocki (red.), *System...*, s. 468.

¹⁰ Wyrok SN z 16.03.1936 r., OSN 1936, nr 9, poz. 356.

¹¹ Zob. wyrok SA w Szczecinie z 7.11.2016 r., I AKa 94/16, LEX nr 2292445 oraz w szczególności wyrok SN z 27.11.2015 r., II KK 216/15, OSNKW 2016/2/13 wraz z przytoczoną tam argumentacją.

¹² Uchwała SN z 21.11.2001 r., I KZP 26/01, OSNKW 2002, nr 1-2, poz. 4.

oraz dwóch wierzycieli pokrzywdzonych. Głównym powodem przemawiającym za użyciem omawianych sformułowań w tekście przepisu były względy redakcyjne. Trudne byłoby nadanie analizowanemu przepisowi treści, która nie rodziłaby podobnych wątpliwości interpretacyjnych na gruncie wykładni językowej. Alternatywą dla obecnego brzmienia byłoby bowiem użycie liczby pojedynczej, co znowu mogłoby wywołać wątpliwości co do sytuacji, w której wierzycieli spłaconych lub pokrzywdzonych jest więcej niż jeden. Słusznie zatem wskazuje się w przywołanych wyżej judykatach, że nie można poprzestać na wyłącznie językowej wykładni przepisu i konieczne jest także poddanie go interpretacji systemowej i celowościowej¹³. Jako podsumowanie analizy przedstawionego problemu można przywołać stanowisko R. Zawłockiego, zgodnie z którym: „nie ma żadnych powodów, dla których przepis ten miałby czynić bezkarnym np. spłacanie tylko jednego wierzyciela, gdy pokrzywdzonych byłoby bardzo wielu. W ten sposób po spłaceniu tylko jednego wierzyciela dłużnik pozostałby bezkarny, a skutki jego zachowania byłyby często identyczne jak w przypadku spłacenia dwóch lub więcej wierzycieli. Tak więc rozważane wyrażenie musi dotyczyć zaspokajania także jednego z wierzycieli dłużnika”¹⁴.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA OSOBY ODPOWIEDZIALNEJ RZECZOWO

Kolejną sporną w doktrynie kwestią jest to, czy sprawcą przestępstwa może być tylko dłużnik osobisty, czy także dłużnik rzeczowy. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez J. Majewskiego na tle art. 300 § 1 k.k., który w ocenie komentatora znajduje zastosowanie także do innych przestępstw dłużniczych, podmiotem analizowanego przestępstwa może być wyłącznie osoba ponosząca względem wierzyciela odpowiedzialność osobistą, nie ma przy tym znaczenia, czy odpowiedzialność ta ma charakter nieograniczony, czy też ograniczony. Nie jest też istotne, w jaki sposób jest ograniczona odpowiedzialność dłużnika: czy to poprzez zawężenie możliwości zaspokojenia wierzyciela wyłącznie do pewnych składników majątku dłużnika, czy też ograniczenie odpowiedzialności dłużnika jedynie do pewnej kwoty¹⁵. Podobne stanowisko prezentuje J. Lachowski, opierając swoje argumenty na odmiennej naturze odpowiedzialności osobistej oraz odpowiedzialności rzeczowej, stwierdzając, iż: „w przypadku długu rzeczowego dłużnik zobowiązany jest do znoszenia określonego stanu rzeczy (zaspokojenia się wierzyciela z określonego

¹³ Por. także zdanie odrębnej sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz do wyroku TK z 20.07.2011 r., K 9/11, w którym zostały poruszone kwestie wykładni klaryfikacyjnej i derywacyjnej oraz znaczenia użycia w treści przepisu prawnego liczby mnogiej lub pojedynczej.

¹⁴ R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom w polskim prawie karnym*, Sopot 2007, s. 235.

¹⁵ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 714-715.

składnika majątku), a nie do świadczenia”¹⁶. Istnieją jednak także badacze (m.in. R. Zawłocki oraz J. Skorupka), którzy optują za stanowiskiem przeciwnym, tj. dopuszczają możliwość popełnienia przestępstw na szkodę wierzycieli także przez dłużnika rzeczowego¹⁷. Wydaje się, że trafne jest drugie z powołanych stanowisk, z powodów, które zostaną przytoczone poniżej.

Odpowiedzialność rzeczowa polega na tym, że wierzycielowi przysługuje uprawnienie do dochodzenia zaspokojenia swej wierzytelności poprzez egzekucję skierowaną do indywidualnie określonej rzeczy. Tego rodzaju stosunek prawny może powstać zwłaszcza poprzez obciążenie rzeczy hipoteką bądź zastawem. W takim wypadku odpowiedzialny jest każdorazowy właściciel rzeczy, którym może być dłużnik, ale nie jest to konieczne. Innymi słowy, w przypadku rzeczowego zabezpieczenia wierzytelności może dojść do sytuacji braku tożsamości osoby odpowiedzialnej osobiście z tytułu zobowiązania oraz osoby odpowiedzialnej rzeczowo z tytułu ograniczonego prawa rzeczowego¹⁸.

W polskim systemie prawa cywilnego istnieją dwie możliwości rzeczowego zabezpieczenia wierzytelności, mianowicie zastaw oraz hipoteka. W cywilistyce istnieją dwa poglądy na temat istoty zastawu. Zgodnie z pierwszym, zastaw polega na prawie wierzyciela do skierowania egzekucji do rzeczy obciążonej oraz obowiązku zastawcy do znoszenia egzekucji. Uznanie tego stanowiska za trafne prowadzi do wniosku, że w przypadku ustanowienia zastawu na zabezpieczenie długu cudzego zastawca nie ma obowiązku zaspokojenia roszczenia przysługującego zastawnikowi, powinien jednak znosić konsekwencje niewykonania zobowiązania przez dłużnika. Praktyczną konsekwencją przyjęcia tego poglądu byłaby konieczność wytoczenia przez wierzyciela powództwa o zniesienie egzekucji przeciwko zastawcy. Druga z koncepcji jednak, tzw. koncepcja obligacji realnej, zakłada, że z tytułu zastawu także na właścicielu rzeczy obciążonej ciąży obowiązek spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela, z tym że odpowiedzialność zastawcy jest ograniczona jedynie do rzeczy stanowiącej przedmiot zastawu. Należy podkreślić, że w praktyce zastosowanie znajduje koncepcja obligacji realnej, co objawia się tym, iż w celu uzyskania zaspokojenia z przedmiotu zastawu zastawnik powinien wytoczyć powództwo nie o znoszenie egzekucji, tylko o spełnienie świadczenia, i dopiero uzyskanie wyroku zasądzającego świadczenie stanowi podstawę do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, nie ma przy tym znaczenia okoliczność, czy właściciel rzeczy obciążonej jest jednocześnie dłużnikiem osobistym wierzyciela¹⁹. Podobne stanowisko

¹⁶ J. Lachowski, [w:] R. Zawłocki (red.), *System...*, s. 469.

¹⁷ Podobnie także M. Currit, *Pokrzywdzenie wierzyciela przez dłużnika. Przestępstwa z art. 300 i 301 § 1 k.k.*, Warszawa 2021, s. 28-29 oraz K. Patora, *Prawnokarna ochrona wierzycieli. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łódź 2020, s. 64.

¹⁸ J. Skorupka, *Dłużnik w typach przestępstw na szkodę wierzycieli*, „Przełęcz Sądowy” 1999, nr 6, s. 35.

¹⁹ K. Szadkowski, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-352*, Warszawa 2018, s. 1614.

reprezentuje doktryna prawa cywilnego także w stosunku do istoty hipoteki. Zgodnie ze stanowiskiem S. Rudnickiego: „Warunkiem skutecznego dochodzenia zaspokojenia z nieruchomości jest uzyskanie przez wierzyciela hipotecznego tytułu wykonawczego przeciwko właścicielowi nieruchomości, zasądzającego od niego zabezpieczoną hipoteką wierzytelność, chociażby właściciel był tylko dłużnikiem odpowiadającym rzeczowo (hipotecznie)”²⁰. Z powyższego fragmentu rozważań wynika, że przytoczona argumentacja zwolenników poglądu odrzucającego możliwość popełnienia czynu zabronionego przez dłużnika rzeczowego bazuje jedynie na jednej z koncepcji cywilistycznych odnośnie istoty zastawu. Przy czym nie jest to koncepcja powszechnie uznawana w orzecznictwie. Zamiast tego uznanie zyskało odmienne zapatrywanie, zgodnie z którym dłużnik rzeczowy także jest obciążony obowiązkiem świadczenia na rzecz wierzyciela. Przyjęcie tego poglądu skutkować musi także odmienną optyką na rozpatrywane zagadnienie i dopuszczeniem możliwości popełnienia przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. także przez dłużnika rzeczowego. Pogląd zakładający dopuszczalność pociągnięcia do odpowiedzialności karnej także dłużnika rzeczowego wyraził również Sąd Najwyższy, stwierdzając: „Należy opowiedzieć się za poglądem, zgodnie z którym art. 300 § 2 k.k. dotyczy także osób, które ponoszą wobec wierzyciela odpowiedzialność rzeczową. Sąd Najwyższy uznaje za trafne stanowisko, że odpowiedzialnym na podstawie rozważanego przepisu może być nie tylko dłużnik osobisty, lecz także osoba odpowiadająca rzeczowo (a więc dłużnik rzeczowy). Odpowiedzialność rzeczowa może istnieć równocześnie z odpowiedzialnością osobistą tej samej osoby, lecz może się od niej całkowicie odłączyć. Odpowiedzialny rzeczowo może być dotychczasowy dłużnik wierzyciela, lecz może nim być także inna osoba. Żadne względy nie przemawiają za ograniczeniem zakresu podmiotów sprawczych z art. 300-302 k.k. tylko do dłużników osobistych. W przeciwnym bowiem wypadku bezkarna pozostałaby cała rzesza dłużników rzeczowych”²¹.

W tym miejscu wypada zaakcentować, że przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się także z krytyką²². Trzeba jednak podkreślić, że wskazane orzeczenie zapadło w szczególnym stanie faktycznym, w którym osoba trzecia stała się właścicielem mienia w wyniku dokonania czynności prawnej z dłużnikiem, która następnie została zaskarżona skargą pauliańską, a Sąd Najwyższy uznał, że dłużnikiem w rozumieniu art. 300 § 2 k.k. (a więc także w przypadku innych przestępstw dłużniczych) jest także osoba trzecia w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.

²⁰ S. Rudnicki, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 210.

²¹ Wyrok SN z 18.04.2018 r., II KK 411/17, LEX nr 2488055.

²² G. Łabuda, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 1460-1461 oraz Ł. Duško, *Głosa do wyroku SN z 12 kwietnia 2018 r., II KK 411/17, „Palestra”* 2018, nr 12, s. 63-68.

Niewątpliwie jednak tego rodzaju sytuacja jest odmienna od takiej, w której dochodzi do zabezpieczenia wierzytelności zastawem lub hipoteką, wobec czego moim zdaniem nie można twierdzić, w wypadku uznania błędu w rozumowaniu Sądu Najwyższego w tej konkretnej sprawie, aby dyskwalifikowało to możliwość przyjęcia odpowiedzialności dłużników rzeczowych w przypadku ograniczonych praw rzeczowych, takich jak zastaw czy hipoteka. Krytyka wspomnianego wyroku dotyczy w istocie tego, czy osoba trzecia w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. może w ogóle zostać uznana za dłużnika, przy czym podnoszone przez krytyków argumenty nie podważają możliwości przyjęcia odpowiedzialności karnej osoby odpowiedzialnej rzeczowo²³.

Odnosząc się także do zasygnalizowanego wyżej zagadnienia należy, moim zdaniem, uznać rację krytyków wskazanego orzeczenia w zakresie, w jakim kwestionują oni możliwość przypisania osobie trzeciej, która uzyskała korzyść majątkową w wyniku czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, za dłużnika w rozumieniu art. 300 § 2 k.k. Istotnie bowiem, analiza poglądów doktryny prawa cywilnego oraz orzecznictwa wskazuje, że osoba trzecia w wyniku stwierdzenia bezskuteczności czynności dłużnika podjętej z pokrzywdzeniem wierzyciela nie staje się dłużnikiem wierzyciela, jest jednak obowiązana do znoszenia egzekucji prowadzonej przez wierzyciela pauliańskiego z określonego przedmiotu majątkowego, który wszedł do jej majątku w wyniku czynności uznanej za bezskuteczną²⁴, a tym samym nie może ponosić odpowiedzialności karnej na podstawie analizowanego przepisu²⁵. Samo jednak uznanie, że osoba trzecia w rozumieniu art. 527 § 1 k.k. nie staje się w ogóle dłużnikiem wierzyciela pauliańskiego, a co za tym idzie nie może ponosić odpowiedzialności za przestępstwa dłużnicze, nie wyklucza w żaden sposób możliwości przyjęcia odpowiedzialności dłużników rzeczowych w przypadku zabezpieczenia wierzytelności w postaci zastawu lub hipoteki.

Przekładając powyższe rozważania na grunt omawianego przepisu należy skonkludować, że możliwa jest sytuacja, w której dłużnik będzie odpowiadał osobiście wobec jednego podmiotu z tytułu zobowiązania oraz jednocześnie będzie dłużnikiem rzeczowym innej osoby, np. wskutek ustanowienia prawa zastawu w celu zabezpieczenia cudzego długu bądź nabycia rzeczy obciążonej zastawem.

²³ Przykładowo Ł. Duško wskazuje, że sytuacja prawna osoby trzeciej w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. nie może zostać zrównana z sytuacją dłużników rzeczowych, negując w ten sposób samą możliwość przydania osobie trzeciej przymiotu dłużnika w jakiegokolwiek postaci. Innymi słowy, zdaniem krytyków orzeczenia osoba trzecia w ogóle nie staje się dłużnikiem ani rzeczowym, ani osobistym i to jest przyczyną wadliwości wyrażonego przez SN poglądu, a nie to, że osoba trzecia jest dłużnikiem rzeczowym, co nie wystarcza do przypisania odpowiedzialności za przestępstwo por. Ł. Duško, *Glosa...*, s. 67.

²⁴ B. Kowalczyk, [w:] M. Bałwicka-Szczyrba (red.), A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2022; podobnie W. Popiołek, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz*, K. Pietrzkowski (red.), Warszawa 2021, s. 242.

²⁵ Podobnie J. Majewski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363*, A. Zoll (red.), Warszawa 2022, s. 777.

Przyjęcie poglądu, w myśl którego zakres penalizacji art. 302 § 1 k.k. nie obejmuje dłużników rzeczowych prowadziłoby do sytuacji, w której dłużnik nie ponosiłby odpowiedzialności karnej w wypadku zaspokojenia jedynie jednego z podmiotów i pokrzywdzeniu w ten sposób drugiego. Skutki takiego zachowania byłyby jednak podobne jak w wypadku, gdyby dłużnik był odpowiedzialny osobiście wobec obu wierzycieli, wobec czego nie wydaje się, aby zróżnicowanie tych sytuacji pod względem odpowiedzialności karnej dłużnika było celowe. Nie istnieją argumenty, które w dostateczny sposób uzasadniałyby ograniczenie kręgu podmiotów przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. jedynie do dłużników osobistych; zarówno charakter prawny ograniczonych praw rzeczowych służących zabezpieczeniu wierzytelności, w postaci zastawu lub hipoteki, jak i względy celowościowe przemawiają za penalizacją także tych sytuacji, w których występuje dłużnik rzeczowy.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA W PRZYPADKU OSOBISTEGO ZABEZPIECZENIA WIERZYTELNOŚCI

Konieczne jest także udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie skutki w kontekście odpowiedzialności za popełnienie czynu zabronionego niesie ze sobą osobiste zabezpieczenie wierzytelności. Jego istotą jest zabezpieczenie interesów wierzyciela poprzez pozyskanie nowego dłużnika, który odpowiada obok dłużnika dotychczasowego. Jest oczywistym, że uzyskanie tego rodzaju zabezpieczenia znacząco zmniejsza ryzyko niezaspokojenia wierzytelności²⁶. W polskim porządku prawnym występuje kilka typów zabezpieczeń osobistych, w tym poręczenie, gwarancja, przystąpienie do długu, przelew na zabezpieczenie, weksel *in blanco* oraz poręczenie wekslowe.

Najczęściej występującą postacią zabezpieczenia osobistego jest poręczenie, dlatego od niego rozpocznę analizę omawianego zagadnienia.

Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. umowa poręczenia polega na tym, że poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby zobowiązania nie wykonał dłużnik²⁷. Należy zwrócić uwagę, że poręczyciel na mocy umowy zaciąga własne zobowiązanie względem wierzyciela, pomimo tego, że cała konstrukcja służy zabezpieczeniu roszczenia wynikającego ze zobowiązania dłużnika głównego. Zasadniczym elementem konstrukcji poręczenia jest także jego akcesoryjność względem długu głównego, co niesie ze sobą doniosłe konsekwencje prawne. Po pierwsze, dług główny musi być ważny, z wyjątkiem sytuacji uregulowanej przez art. 877 k.c., czyli innymi słowy nieważność długu skutkuje jednocześnie nieważnością poręczenia. Po drugie, wygaśnięcie długu głównego, np. wskutek jego umorzenia, powoduje jednocześnie wygaśnięcie poręczenia. Po trzecie, zakres

²⁶ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 40.

²⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553.

odpowiedzialności poręczyciela jest wyznaczany przez każdorazowy rozmiar zobowiązania dłużnika głównego, jednakże jeśli w wyniku dokonania przez dłużnika głównego czynności prawnej z wierzycielem dojdzie do powiększenia zobowiązania dłużnika, nie prowadzi to do zwiększenia zakresu odpowiedzialności poręczyciela²⁸.

Co do zasady, zgodnie z art. 881 k.c., odpowiedzialność poręczyciela jest równoległa z odpowiedzialnością dłużnika głównego, mianowicie poręczyciel odpowiada jak współdłużnik solidarny, natomiast możliwe jest ukształtowanie odpowiedzialności poręczyciela w umowie w taki sposób, aby miała ona charakter posiłkowy, tzn. wierzyciel będzie mógł skierować swoje roszczenie do poręczyciela dopiero wtedy, gdy dłużnik główny będzie opóźnił się ze swoim świadczeniem²⁹. Ponadto, sam poręczyciel odpowiada za dług całym swoim majątkiem osobistym³⁰.

W świetle obowiązującego prawa nic nie stoi na przeszkodzie, aby jedna osoba poręczyła za dwa bądź więcej długów. Taki poręczyciel odpowiadałby osobiście całym swoim majątkiem względem kilku wierzycieli, przy czym należy podkreślić, że wobec każdego z nich odpowiadałby za swoje własne zobowiązanie, wynikające z umowy poręczenia. Możliwa jest też sytuacja, w której ta sama osoba będzie jednocześnie odpowiadać wobec przynajmniej jednego wierzyciela jako poręczyciel, natomiast wobec innego będzie odpowiadać jako dłużnik z tytułu innego zobowiązania, wynikającego choćby z innej umowy. W obu powyższych konfiguracjach może dojść do sytuacji, w której dojdzie do pokrzywdzenia wierzyciela przez podmiot, który odpowiada względem niego jako poręczyciel. Prowadzi to do wniosku, że należy dopuścić możliwość popełnienia przestępstwa faworyzowania wierzycieli także przez poręczyciela.

Kolejną formą osobistego zabezpieczenia wierzytelności jest gwarancja bankowa. Wspomniana instytucja opiera się na konstrukcji przekazu. Istotą gwarancji bankowej jest to, że „bank (gwarant) jednostronnym oświadczeniem zobowiązuje się, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty (...) wykona na jego rzecz świadczenie pieniężne (...) jeżeli dłużnik z umowy (umowy podstawowej), którą gwarant zabezpiecza, nie wykona swojego zobowiązania”³¹. Z chwilą przyjęcia przez beneficjenta oświadczenia gwaranta powstaje wierzytelność z gwarancji, której treścią jest odpowiedzialność gwaranta na wypadek, gdyby dłużnik nie spełnił swojego świadczenia³². Sam stosunek gwarancji, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny, ma charakter

²⁸ W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 601-602.

²⁹ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 41.

³⁰ T. Antoszek, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2016, s. 1221.

³¹ W. Katner, [w:] *Prawo gospodarcze i handlowe*, W. Katner (red.), Warszawa 2016, s. 434.

³² Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 544-545.

samodzielny, nieakcesoryjny, co odróżnia tę konstrukcję od instytucji poręczenia³³. Zgodnie z powyższym, gwarant jest dłużnikiem beneficjenta gwarancji, przy czym nie jest to nawet współdłużnik solidarny z uwagi na samodzielny charakter wierzytelności z tytułu gwarancji. Takie ukształtowanie omawianej konstrukcji w prawie polskim pozwala na uznanie, iż także gwarant może ponosić odpowiedzialność karną za przestępstwo faworyzowania wierzycieli w wypadku, gdy doszło do pokrzywdzenia beneficjenta gwarancji³⁴.

Należy także zwrócić uwagę na instytucję przystąpienia do długu, które może nastąpić zarówno w drodze umowy, jak i z mocy przepisów ustawy. Jeśli chodzi o przystąpienie do długu z mocy ustawy, to podstawowym przykładem takiej sytuacji jest nabycie przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego bez przejęcia lub zaspokojenia długów, które były związane z ich prowadzeniem. Z kolei w kwestii przystąpienia do długu z mocy umowy należy podkreślić, że kodeks cywilny nie reguluje tej instytucji wprost, natomiast dopuszczalność zawarcia takiej umowy jest, w powszechnej opinii doktryny prawa cywilnego³⁵, uzasadniona zasadą swobody umów, wyrażoną przez art. 3531 § 1 k.c.³⁶. Analizowana instytucja wykazuje pewne cechy zbieżne ze zwalnającym przejęciem długu, wobec czego wydaje się, że poprzez analogię należy dopuścić możliwość zawarcia umowy przystąpienia do długu w podobny sposób, jak dochodzi do przejęcia długu, tj. przez zawarcie umowy wierzyciela z nowym dłużnikiem za zgodą dotychczasowego dłużnika bądź też przez umowę dłużnika nowego z dłużnikiem dotychczasowym i za zgodą wierzyciela³⁷. Niezależnie od źródła przystąpienia do długu, skutkuje ono przystąpieniem nowego dłużnika jako współdłużnika solidarnego. Ponadto odpowiedzialność nowego dłużnika nie jest ani odpowiedzialnością za dług cudzy, ani nie ma charakteru akcesoryjnego, jak choćby w wypadku poręczyciela. Przeciwnie, jest to odpowiedzialność o charakterze samoistnym za dług własny³⁸.

Powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku, że także w wypadku przystąpienia do długu przez osobę trzecią nowy dłużnik jak najbardziej może odpowiadać za popełnienie przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. Na marginesie można też wspomnieć, że podobnie nie istnieją żadne przeciwwskazania natury prawnej aby uznać, iż także w sytuacji przejęcia długu przejemca może odpowiadać za popełnienie przedmiotowego przestępstwa, ponieważ z chwilą przejęcia długu dotychczasowy dłużnik zostaje z długu zwolniony, natomiast pełną odpowiedzialność ponosi nowy dłużnik³⁹.

³³ W. Katner, [w:] W. Katner (red.), *Prawo...*, s. 435.

³⁴ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 43.

³⁵ W. Czachórski, *Zobowiązania...*, s. 407.

³⁶ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 46.

³⁷ W. Czachórski, *Zobowiązania...*, s. 406.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 45-46.

Następną instytucją prawną, stanowiącą osobiste zabezpieczenie wierzytelności, jest przelew na zabezpieczenie. Sam przelew wierzytelności został zdefiniowany w art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel (cedent) może przenieść na osobę trzecią (cesjonariusza) przysługującą mu wierzytelność, przy czym nie jest do tego wymagana zgoda dłużnika. W wypadku konstrukcji przelewu na zabezpieczenie występuje jeszcze dodatkowa okoliczność, mianowicie osobie trzeciej przysługuje roszczenie względem zbywcy wierzytelności stanowiącej przedmiot cesji. W takiej sytuacji poprzez zawarcie umowy przelewu, cesjonariusz zyskuje możliwość zaspokojenia się właśnie z nabytej wierzytelności, przy czym, zgodnie z poglądami doktryny, może on wykorzystać przelaną wierzytelność jedynie w zakresie określonym przez cel samej umowy⁴⁰. W kontekście odpowiedzialności dłużnika w wypadku, gdy wierzytelność stała się przedmiotem cesji, należy podzielić zdanie J. Skorupki, według którego: „O ewentualnej odpowiedzialności karnej (...) nowego dłużnika (...) można mówić dopiero wtedy, gdy będzie wiedziała o zawartej umowie, a przede wszystkim o konieczności świadczenia na rzecz wierzyciela innego niż pierwotny (...). Należy to zdecydowanie podkreślić, albowiem z przepisów art. 509-516 k.c. wynika, że zawiadomienie dłużnika nie jest konieczną przesłanką zawarcia umowy przelewu na zabezpieczenie”⁴¹.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że należy dopuścić możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej za faworyzowanie wierzycieli przez dłużnika wierzytelności stanowiącej przedmiot cesji, ale z zastrzeżeniem, że dłużnik ten musiał wiedzieć o zawarciu umowy przelewu oraz być świadomym tożsamości nowego wierzyciela, na rzecz którego miał świadczyć.

Ostatnie ze wspomnianych powyżej zabezpieczeń osobistych to weksel *in blanco* oraz poręczenie wekslowe (*aval*). Sam weksel jest papierem wartościowym, jego istotą natomiast jest bezwarunkowe polecenie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz remitenta, czyli osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma zostać dokonana. W obrocie można wyróżnić weksel własny oraz weksel trasowany. Różnica między nimi sprowadza się do tego, że w przypadku weksla własnego przyrzeczenia zapłaty dokonuje sam wystawca weksla, natomiast jeśli chodzi o weksel trasowany, to wystawca kieruje polecenie zapłaty do trasata, czyli osoby, która ma zapłacić sumę oznaczoną w wekslu⁴². Zgodnie także z powszechnie przyjętym w doktrynie poglądem, zobowiązanie wynikające z weksla ma charakter abstrakcyjny, co oznacza, że jego istnienie nie jest uzależnione od bytu innego stosunku prawnego, który stanowiłby podstawę dla zobowiązania wekslowego,

⁴⁰ K. Mularski, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks...* s. 1221.

⁴¹ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 45.

⁴² W. Katner, [w:] W. Katner (red.), *Prawo...*, s. 438.

choć z reguły u podstaw wystawienia weksła istnieje jakiś stosunek prawny⁴³. Jedną z możliwości jest właśnie zabezpieczenie roszczenia; w takim wypadku: „Weksel gwarancyjny, jak sama nazwa wskazuje, gwarantuje uzyskanie przez wierzyciela zaspokojenia posiadanej przez niego wierzytelności. (...) Weksel *in blanco* jest o tyle dogodną instytucją w przypadku zastosowania go jako zabezpieczenia, że umożliwia zabezpieczenie roszczeń w przypadkach, gdy ich wysokość czy termin płatności nie są wiadome w chwili składania zabezpieczenia”⁴⁴.

Funkcje zabezpieczające pełni weksel trasowany niezupełny (czyli *in blanco*). Z zasady taki papier wartościowy nie może funkcjonować w obrocie dopóki nie zostanie uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową, natomiast z chwilą uzupełnienia staje się on źródłem zobowiązania wekslowego⁴⁵.

Instytucja poręczenia wekslowego polega natomiast na tym, że poręczyciel zamieszcza na samym wekslu słowo „poręczam”, ewentualnie inny, ale o tym samym znaczeniu (np. *aval*), a następnie podpisuje. Jak wskazuje W. Katner: „*Aval* spełnia funkcję gwarancyjną, zabezpieczającą spełnienie świadczenia przez dłużnika wekslowego, tworząc stosunek prawny między awalistą a wierzycielem wekslowym (...). Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest taka sama, jak osoby, za którą poręczył (...). Abstrakcyjny charakter prawny czynności wystawienia weksła sprawia, że prawo wekslowe (art. 32 ust. 2) uważa zobowiązanie poręczyciela za ważne nawet wtedy, gdy zobowiązanie, za które poręczono, okaże się nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej”⁴⁶.

Powyższe uwagi dotyczące istoty weksła *in blanco* oraz poręczenia wekslowego pozwalają na uznanie, że także na gruncie stosunków prawnych nawiązanych z wykorzystaniem tych instytucji możliwe jest popełnienie omawianego przestępstwa, ponieważ dłużnikami są zarówno wystawca weksła *in blanco*, jak i poręczyciel wekslowy.

PODMIOT PRZESTĘPSTWA W KONTEKŚCIE PRZEDMIOTU OCHRONY

Poważne wątpliwości budzi w doktrynie prawa karnego kwestia podmiotu omawianego przestępstwa w kontekście przedmiotu ochrony. Przedmiotem ochrony na gruncie art. 302 § 1 k.k. jest obrót gospodarczy i interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym, przy czym przed nowelizacją z 15 marca 2019 r. przedmiotem ochrony na gruncie analizowanego przepisu był jedynie obrót gospodarczy,

⁴³ D. Dąbrowski, *Weksel in blanco*, Warszawa 2003, s. 5.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 11.

⁴⁵ W. Katner, [w:] W. Katner (red.), *Prawo...*, s. 438.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 439.

co zmienił art. 2 pkt 1 wskazanej nowelizacji⁴⁷. Takie ujęcie przedmiotu ochrony budzi szereg wątpliwości związanych z tym, czy dłużnik lub wierzyciel muszą zajmować się działalnością gospodarczą, aby mogło dojść do popełnienia przestępstwa. Nauka prawa karnego wyodrębniła w związku z tym kilka stanowisk.

Według pierwszego z nich, będącego jednocześnie najszerszym ujęciem problemu, sprawcą przestępstwa może być każdy dłużnik każdego wierzyciela, zwłaszcza niebędący przedsiębiorcą⁴⁸. Drugi, węższy zakres wykładni, przyjął Sąd Najwyższy w jednym ze swych orzeczeń uznając, że: „Co najmniej jedna ze stron zobowiązania rodzącego wierzytelność, której zaspokojenie udaremniają lub uszczuplają sprawcy przestępstw na szkodę wierzycieli, musi prowadzić działalność gospodarczą”⁴⁹. Innymi słowy, sprawcą może być dowolny dłużnik, o ile wierzyciel jest przedsiębiorcą, lub dłużnik prowadzący działalność gospodarczą w sytuacji, gdy wierzyciel takiej działalności nie prowadzi.

Trzecie stanowisko, także wyrażone w orzecznictwie, zakłada, że sprawcą przestępstwa może być każdy dłużnik podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, niezależnie od tego, czy sam jest przedsiębiorcą⁵⁰. Z kolei stanowisko czwarte zakładało, że podmiotem omawianego czynu zabronionego może być jedynie dłużnik będący jednocześnie przedsiębiorcą, niezależnie od tego, czy wierzyciel prowadzi działalność gospodarczą⁵¹.

Przed nowelizacją kodeksu karnego z 15 marca 2019 r. wydawało się, że z przedstawionych poglądów należy odrzucić koncepcję zakładającą, iż przestępstwo może być popełnione przez każdego dłużnika każdego wierzyciela. Zwolennicy tej teorii uzasadniali jej słuszność szeregiem argumentów. Pierwszym z nich było odwołanie do ewolucji historycznej rozwiązań prawnych przewidujących ochronę wierzyciela na gruncie prawa karnego, nie tylko polskiego, ale w ramach całej rodziny prawa rzymskiego czy też prawa niemieckiego, czego wyrazem były konstrukcje przyjęte w kodeksie karnym z 1932 r., które nie ograniczały karalności za przestępstwa przeciwko wierzycielom jedynie do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą⁵². Przeciwnie, ówczesni przedstawiciele doktryny podkreślali, że rozwiązania znajdujące się w przedwojennym kodeksie karnym stanowiły odzwierciedlenie

⁴⁷ Ustawa z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2019 r. poz. 870.

⁴⁸ O. Górniok, [w:] *Prawo karne gospodarcze*, O. Górniok (red.), Warszawa 2003, s. 106-107.

⁴⁹ Postanowienie SN z 3.06.2002 r., II KKN 220/00, LEX nr 55524.

⁵⁰ Uchwała SN z 20.11.2000 r., I KZP 31/00, OSNKW 2001/1-2/5 wraz z głosami krytycznymi: J. Skorupki, OSP 2001/10/145, O. Górniok, OSP 2001/5/75 oraz J. Majewskiego, OSP 2001/5/75, przy czym zdaniem O. Górniok sprawcą czynu zabronionego może być każdy dłużnik, nie tylko taki, który prowadzi działalność gospodarczą, natomiast według dwójki pozostałych badaczy podmiotem przestępstwa może być wyłącznie dłużnik będący przedsiębiorcą.

⁵¹ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 715-716, por. także wskazane wyżej głosy J. Skorupki i J. Majewskiego do uchwały SN z 20.11.2000 r., I KZP 31/00.

⁵² Z. Ziobro, *Przestępstwa na szkodę wierzyciela – kontrowersje interpretacyjne*, [w:] „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 10, s. 32.

tendencji nowożytnego ustawodawstwa do przyznawania ochrony wierzycielom bez względu na osobę dłużnika z uwagi na fakt, iż działalnością handlową zajmują się także osoby, które nie posiadają waloru kupca, wobec czego nie byłoby uzasadnione ograniczenie zakresu penalizacji wyłącznie do przedsiębiorców⁵³.

Kolejnym argumentem podnoszonym przez zwolenników analizowanej koncepcji było sformułowanie znamion strony przedmiotowej przestępstwa, mianowicie alternatywne ujęcie znamion grożącej niewypłacalności lub upadłości, gdyż stan niewypłacalności może dotyczyć każdego dłużnika, także takiego, który nie jest przedsiębiorcą⁵⁴. Innym czynnikiem uzasadniającym najszerszy zakres penalizacji miały być względy polityki kryminalnej. Zdaniem Z. Ziobry: „Tego rodzaju ograniczenie godziłoby nie tylko w elementarne poczucie sprawiedliwości, ale naruszałoby przynajmniej dwie istotne funkcje, jakie ma do spełnienia prawo karne, tj. funkcję zapobiegawczą i wychowawczą. Prawo karne ma za zadanie nie tylko chronić zasady uczciwego obrotu gospodarczego, ale przede wszystkim eliminować lub przynajmniej ograniczać patologię zachowań niosących ze sobą znaczne niebezpieczeństwo, a tego nie sposób odmówić nieuczciwym działaniom na szkodę wierzyciela tylko dlatego, że godzą w obrót cywilny, a nie gospodarczy”⁵⁵.

Wskazuje się także, że ograniczenie kryminalizacji wyłącznie do dłużników, będących jednocześnie przedsiębiorcami, może prowadzić do naruszenia zasady równości wobec prawa, „tworzy się bowiem w ten sposób (niejako według nowej kategorii) zróżnicowanie w ochronie prawnej określonych podmiotów w zależności od formy i zakresu ich udziału w obrocie rynkowym. Byłaby to powtórka, lecz w oparciu o inne kryterium, znanego z prawa socjalistycznego zróżnicowania ochrony prawnej mienia w zależności od formy własności”⁵⁶. Według zwolenników tego poglądu istotą przepisów prawno-karnych chroniących obrót gospodarczy jest zabezpieczenie interesów równoprawnych uczestników tego obrotu, zarówno profesjonalnych, jak i nieprofesjonalistów⁵⁷. Ponadto, zdaniem O. Górniok: „Przeciw wykładni ograniczającej pojęcie dłużnika – jako sprawcy tych przestępstw – do uprawiających profesjonalnie działalność gospodarczą przemawia również okoliczność, iż niejednokrotnie dłużnicy nie uprawiający profesjonalnie takiej działalności dla zdobycia zaufania kontrahenta (potencjalnego wierzyciela) pozorują charakter podmiotu gospodarczego”⁵⁸.

⁵³ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 61.

⁵⁴ Z. Ziobro, *Przestępstwa...*, s. 38.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 33.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1, s. 133.

⁵⁸ O. Górniok, *Przestępstwa...*, s. 61.

Przeciwnicy wskazanej koncepcji przywoływali szereg argumentów celem jej zdyskredytowania, przy czym oscylowały one głównie wobec funkcjonującego wówczas rodzajowego przedmiotu ochrony.

W pierwszej kolejności wskazywano, że nieuzasadnione jest odwoływanie się do brzmienia kodeksu karnego z 1932 r., ponieważ na gruncie tej ustawy przestępstwa dłużnicze na szkodę wierzycieli zostały umiejscowione w rozdziale noszącym tytuł: „Przestępstwa na szkodę wierzycieli”, co wskazuje, że dobrem chronionym na gruncie tych przepisów były interesy wierzycieli⁵⁹. Z kolei omawiany czyn zabroniony znajduje się w rozdziale XXXVI k.k., którego tytuł do wejścia w życie nowelizacji z 15 marca 2019 r. brzmiał: „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Nie można było wobec tego odnosić wszystkich poglądów wyrażanych w komentarzach przedstawicieli doktryny okresu międzywojnia do obowiązujących przed marcem 2019 r. regulacji w sytuacji, gdy zmienił się przedmiot ochrony.

Rozważania dotyczące rodzajowego przedmiotu ochrony i jego rzutowania na interpretację przepisu znajdowały zastosowanie także w stosunku do drugiego z przywołanych powyżej argumentów, tj. możliwości osiągnięcia stanu niewypłacalności przez każdego dłużnika, nie tylko takiego, który jest jednocześnie przedsiębiorcą. Zgodnie z art. 10 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze: „Upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny”, natomiast art. 11 ust. 1 ustawy stanowi: „Dłużnik jest niewypłacalny, jeśli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań”. Analiza powołanych regulacji prawa upadłościowego jednoznacznie wskazuje, że stan niewypłacalności stanowi przyczynę ogłoszenia upadłości dłużnika, a co za tym idzie, jest oczywistym, iż ogłoszenie upadłości musi być poprzedzone sytuacją, w której dłużnik zaprzestał wykonywania swych wymagalnych zobowiązań. Wobec tego zasadne było stanowisko J. Majewskiego, że „posługiwanie się w odniesieniu do przedsiębiorców pojęciem niewypłacalności obok pojęcia upadłości nie jest bynajmniej pozbawione sensu”⁶⁰. Nawiązanie do stanu niewypłacalności w treści przepisu umożliwia wierzycielowi dochodzenie ochrony prawnokarnej wobec nieuczciwych poczynań dłużnika już na etapie, gdy nie jest jeszcze możliwe ogłoszenie upadłości. W przeciwnym wypadku wierzyciel musiałby czekać ze skorzystaniem z ochrony przewidzianej omawianym przepisem do momentu, w którym dłużnik stanie się niewypłacalny i zaktualizuje się niebezpieczeństwo ogłoszenia przez niego upadłości w sytuacji, gdy zostały już podjęte działania zmierzające do pokrzywdzenia wierzyciela. Niemniej jednak względ na rodzajowy przedmiot ochrony uzasadniał następujące stanowisko J. Skorupki: „Biorąc jednak pod uwagę fakt, że przepisy art. 300-302 k.k. mają

⁵⁹ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 719.

⁶⁰ *Ibidem*.

chronić obrót gospodarczy, co musi rzutować na *ratio legis* i interpretację tych przepisów, konsekwentnie należy przyjąć, że również pojęcie «niewypłacalności» należy odnosić do dłużników-przedsiębiorców. Fakt, że określone w tych przepisach karalne zachowanie sprawcy ma mieć związek z postępowaniem upadłościowym lub zmierzającym do zapobiegnięcia upadłości, rozstrzyga wszelkie niejasności w tym względzie⁶¹.

W podobny sposób był odpierany argument dotyczący polityki kryminalnej, wskazywano bowiem, że kwestię tę należy „rozpatrywać co najwyżej w kategoriach postulatu *de lege ferenda*, nic ponadto. *De lege lata* z woli ustawodawcy przepisy art. 300 § 1-3, art. 301 § 1-3 oraz art. 302 § 1 udzielają ochrony wyłącznie roszczeniom wierzycieli powstałym w obrocie gospodarczym⁶². Przeciwników poglądu o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej każdego dłużnika każdego wierzyciela nie przekonywało także odwołanie się do równości wobec prawa⁶³.

O ile kontrargumenty przeciwników poglądu o tym, że czyn zabroniony może zostać popełniony przez każdego dłużnika każdego wierzyciela mogły zostać uznane za przekonujące przed dokonaniem wskazanej wyżej nowelizacji kodeksu karnego, o tyle zmiana przedmiotu ochrony analizowanego przestępstwa każe zastanowić się ponownie nad trafnością przytoczonych argumentów.

Zgodnie z poglądem R. Dębskiego: „Przedmiot ochrony prawnokarnej posiada z kolei fundamentalne znaczenie dla właściwej interpretacji przepisu karnego. Ustalenie dobra chronionego jest niezbędne dla pełnej charakterystyki typu czynu zabronionego. Przedmiot ten uzupełnia zespół znamion poprzez swój związek z omawianym w pracy przedmiotem czynu. Ten ostatni zaś – ściśle związany z dobrem chronionym (...) – stanowi punkt odniesienia dla generalnego obiektywnego przypisania: wadliwość działania oznacza, iż sprowadza ono prawnie potępiane niebezpieczeństwo takiej zmiany (materialnego lub niematerialnego) obiektu (przedmiotu czynu), którą uznano za zabronioną ze względu na ochronę określonych wartości społecznych. Określenie dobra chronionego pośrednio uzupełnia zatem opis charakteryzujący typ czynu zabronionego⁶⁴. Zmiana przedmiotu ochrony na gruncie analizowanego przestępstwa nie może pozostać bez wpływu na jego wykładnię, w tym wypadku – na ustalenie kręgu podmiotów zdolnych do wypełnienia znamion przestępstwa. Skoro przedmiot ochrony został rozszerzony, tak że ochronie nie podlega już jedynie obrót gospodarczy, ale także interesy majątkowe w obrocie cywilnoprawnym, to wynika z tego, że *de lege*

⁶¹ J. Skorupka, *Dłużnik...*, s. 55-56.

⁶² J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 720.

⁶³ J. Skorupka, *Rodzajowy...*, s. 133; J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 720.

⁶⁴ R. Dębski, *Pozastawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995, s. 291-292. Na znaczenie przedmiotu ochrony dla interpretacji przepisu karnego wskazuje także J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*

lata analizowanego czynu mogą dopuścić się nie tylko dłużnicy w ramach obrotu gospodarczego, ale także osoby uczestniczące w całym obrocie cywilnoprawnym, a zatem także w stosunkach między osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej⁶⁵.

Dla pełni wyводу należy jednakże odnotować także stanowiska przeciwne, według których pomimo zmiany przedmiotu ochrony przestępstw dłużniczych ich popełnienia może dopuścić się nadal jedynie dłużnik prowadzący działalność gospodarczą. Zgodnie ze stanowiskiem M. Kulika: „Na marginesie warto wskazać, że zmiana, o której mowa, rodzi poważne wątpliwości, skoro wprowadza pojęcie interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym, co zbliża typy określone w niniejszym rozdziale do przestępstw przeciwko mieniu. W mocy pozostają jednak inne argumenty przemawiające za uznaniem, że podmiotem omawianego czynu zabronionego może być tylko ten, kto prowadzi działalność gospodarczą. W szczególności wskazuje na to wzgląd na zasadę subsydiarności prawa karnego (...) a także na okoliczność, że wykładnia odmienna uprzywilejowuje kontrahenta silniejszego”⁶⁶. Wydaje się, że wskazane argumenty nie mogą zostać uznane za wystarczające. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że analizowana zmiana normatywna rozszerza zakres kryminalizacji, jak była już mowa, także na relacje prawne między nieprofesjonalistami. Istotnie zatem, pozwala na karanie konsumenta będącego dłużnikiem przedsiębiorcy, jednakże idzie jeszcze o krok dalej, zezwalając także na penalizowanie zachowań podejmowanych w ramach obrotu nieprofesjonalnego, przy czym w stosunkach między nieprofesjonalistami nie może znaleźć zastosowania argument, że dochodzi do uprzywilejowania podmiotu silniejszego wobec słabszego, ponieważ oba podmioty mają równorzędną pozycję. Głównym argumentem przed nowelizacją z 2019 r. przeciw takiemu rozwiązaniu był właśnie rodzajowy przedmiot ochrony, natomiast wobec jego zmiany twierdzenie, że takie relacje pozostają poza zakresem przestępstw dłużniczych, stanowiłoby wykładnię *contra legem*. Powyższe wskazuje, że obecnie ochroną zostały objęte wszystkie stosunki cywilnoprawne, a więc także takie, gdy dłużnik jest konsumentem, natomiast wierzyciel przedsiębiorcą. Nie można by przekonująco dowodzić, że spośród wszystkich stosunków cywilnoprawnych kryminalizacji nie podlegają sytuacje, w których znamiona przestępstwa wypełnia konsument, a pokrzywdzonym wierzycielem jest przedsiębiorca. W obecnym stanie prawnym wskazany przez M. Kulika wzgląd na subsydiarność prawa karnego ma charakter postulatu *de lege ferenda*, natomiast nie może być wykorzystany do wykładni obowiązujących

⁶⁵ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 783-784, podobnie także M. Currit, *Pokrzywdzenie...*, s. 26 oraz jak się wydaje K. Patora, *Prawnokarna...*, s. 53.

⁶⁶ M. Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*

przepisów. Inną sprawą jest natomiast trafność takiego argumentu w dyskusji na temat zasadności dokonanej w 2019 r. zmiany normatywnej⁶⁷.

Stanowisko opozycyjne w stosunku do przyjętego tutaj poglądu zaprezentował także G. Łabuda. Wskazany badacz argumentuje, że brzmienie art. 301 § 1 k.k., który penalizuje tworzenie nowej jednostki gospodarczej i przenoszenie na nią składników majątku wskazuje, że sprawcą tego przestępstwa musi być dłużnik profesjonalny, ponieważ skoro ma stworzyć nową jednostką gospodarczą, to takie sformułowanie zakłada, że już wcześniej jakąś inną działalność prowadził. Wobec tego, wzgląd na spójność kryminalizacyjną przestępstw dłużniczych nakazuje przyjąć, że skoro przestępstwo to może zostać popełnione jedynie przez profesjonalistę, to taki sam wniosek należy wysnuć w stosunku do pozostałych przestępstw na szkodę wierzycieli. Autor argumentuje, że gdyby ustawodawca chciał penalizować tworzenie pierwszej jednostki gospodarczej, to nie określałby jej jako nowej⁶⁸. Wydaje się jednak, że takie rozumowanie jest pozbawione wystarczających podstaw. Równie dobrze można argumentować, że użycie słowa „nowa” w treści art. 301 § 1 k.k. oznacza, że ma to być jednostka gospodarcza w ogóle wcześniej nieistniejąca, gdyby bowiem ustawodawca miał na myśli tworzenie nowej jednostki gospodarczej przez osobę, która już wcześniej prowadziła działalność gospodarczą, bardziej adekwatne byłoby posłużenie się zwrotem „tworzy w oparciu o przepisy prawa kolejną jednostkę gospodarczą”. Takie ujęcie znamion nie pozostawiałoby wątpliwości, że chodzi o przedsiębiorcę, który tworzy kolejną jednostkę gospodarczą, aby udaremnić lub ograniczyć zaspokojenie należności wierzycieli. Posłużenie się słowem „nowa” ma raczej znaczenie w tym kontekście, że podkreśla brak możliwości wypełnienia znamion przestępstwa w przypadku przeniesienia majątku na już istniejący podmiot (takie zachowanie może jednak wypełniać znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.)⁶⁹. Oczywiście, można postawić pytanie o zasadność wyodrębnienia tego rodzaju zachowania i obłożenia go wyższą sankcją karną niż czyny wypełniające znamiona art. 300 § 1 k.k., jednak jest to temat na osobną dyskusję. W kontekście natomiast podmiotu przestępstwa z art. 301 § 1 k.k. należy stwierdzić, że brzmienie przepisu nie wyklucza możliwości wypełnienia jego znamion przez dłużnika, który po raz pierwszy tworzy nową, tzn. nieistniejącą wcześniej jednostkę gospodarczą, na którą przenosi elementy swojego majątku. Tym samym nie można uznać trafności stanowiska ograniczającego podmiot

⁶⁷ Podobnie K. Patora, *Prawnokarna...*, s. 53, wskazując na trudności z pogodzeniem takiej wykładni przepisów penalizujących przestępstwa przeciw wierzycielom z zasadą sprawiedliwości społecznej i dopuszczalnością różnicowania ochrony prawnej wierzycieli.

⁶⁸ G. Łabuda, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks...*, s. 1461.

⁶⁹ M. Currit, *Pokrzywdzenie...*, s. 43.

przestępstw przeciw wierzycielom, a zatem także przestępstwa z art. 302 § 1 k.k., jedynie do dłużników prowadzących działalność gospodarczą.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ NA PODSTAWIE ART. 308 K.K.

Ostatnią kwestią, wymagającą omówienia w kontekście podmiotu przestępstwa faworyzowania wierzycieli, jest regulacja zawarta w art. 308 k.k. Zgodnie z jego treścią odpowiedzialność karną za popełnienie przestępstwa przeciwko obrotni gospodarczemu ponosi na takich samych zasadach jak dłużnik lub wierzyciel osoba, która na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu niemającego osobowości prawnej. Treść przepisu jednoznacznie wskazuje, że znajduje on zastosowanie jedynie do niektórych przestępstw uregulowanych w rozdziale XXXVI k.k., a mianowicie do czynów zabronionych stypizowanych w art. 300 § 1-3, art. 301 § 1-3 oraz art. 302 § 1 i 2. Wynika to z faktu, iż są to przestępstwa indywidualne, które mogą zostać popełnione jedynie przez dłużnika bądź wierzyciela⁷⁰.

Omawiany przepis pełni doniosłą funkcję przede wszystkim dlatego, że umożliwia stosowanie przepisów chroniących obrót gospodarczy także w wypadku, gdy wierzycielem bądź dłużnikiem nie jest osoba fizyczna, a są to sytuacje najczęstsze w praktyce obrotu gospodarczego. Jak słusznie zauważa J. Majewski: „Nie mógłby ponieść odpowiedzialności karnej dłużnik lub wierzyciel, bo nie jest osobą fizyczną, nie ponosiłaby odpowiedzialności również osoba fizyczna, która działała za niego, bo sama nie jest dłużnikiem lub wierzycielem”⁷¹. Pogląd taki został podzielony także przez orzecznictwo⁷².

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że istnieje w doktrynie spór co do tego, czy w wypadku, gdy osoba wskazana w treści art. 308 k.k. zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby fizycznej, jej odpowiedzialność jest uzależniona od odpowiedzialności samego wierzyciela bądź dłużnika. Za takim poglądem optuje R. Zawłocki, według którego w takim wypadku osoba zajmująca się sprawami majątkowymi będzie ponosić odpowiedzialność karną jedynie wtedy, gdy samemu dłużnikowi bądź wierzycielowi nie można przypisać odpowiedzialności karnej. W przeciwnym wypadku osoba zajmująca się sprawami majątkowymi sprawcy może ponosić odpowiedzialność jedynie w ramach pomocnictwa, podżegania lub współsprawstwa⁷³. Z kolei J. Majewski twierdzi, że zarówno treść przepisu,

⁷⁰ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 822.

⁷¹ *Ibidem*.

⁷² Por. Wyrok SA w Szczecinie z 31.10.2012 r., II AKa 176/12, LEX nr 1237935.

⁷³ R. Zawłocki, *Przestępstwa...*, s. 131.

jak i odwołanie się do pozajęzykowych reguł wykładni nie pozwalają na przyjęcie takiego ograniczenia. Zgodnie z tym stanowiskiem, art. 308 k.k. stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności karnej wskazanych w nim osób, całkowicie niezależną od odpowiedzialności samego dłużnika bądź wierzyciela⁷⁴. Wydaje się, że bardziej zasadne jest stanowisko J. Majewskiego, słusznie bowiem podnosi, że zarówno w warstwie językowej art. 308 k.k., jak i na gruncie wykładni celowościowej i systemowej próżno doszukiwać się okoliczności, które przemawiałyby za interpretacją proponowaną przez R. Zawłockiego⁷⁵.

W nauce prawa karnego istnieje także rozbieżność co do tego, czy podmiot, w imieniu którego działa osoba określona w art. 308 k.k., musi odznaczać się cechami wymaganymi od sprawców przestępstwa indywidualnego, które w danym wypadku wchodzi w grę. Konieczność taką dostrzega J. Majewski, według którego: „W razie nieziszczenia się tego warunku osoby te nie mogą ponieść odpowiedzialności karnej za to przestępstwo”⁷⁶. Pogląd przeciwny reprezentuje R. Zawłocki, wskazując, że nie jest niezbędny żaden związek pomiędzy podmiotem wskazanym w art. 308 k.k. a dłużnikiem bądź wierzycielem, w szczególności osoba zajmująca się sprawami majątkowymi nie musi działać za zgodą zastępowanego podmiotu⁷⁷. Wystarczające jest faktyczne podejmowanie czynności w sferze majątkowej podmiotu przestępstwa, co zdaniem tego badacza oznacza następującą konkluzję: „Nie zasługuje zatem na aprobatę pogląd, iż warunkiem odpowiedzialności karnej osoby zastępującej dłużnika jest to, aby podmiot, którego osoba ta zastępuje, wykazywał cechy podmiotu określonego w przestępstwach przeciwko wierzycielom (indywidualnych)”⁷⁸. Sądzę, że także w tym wypadku należy przyznać rację J. Majewskiemu. Celem analizowanej regulacji jest bowiem niewątpliwie stworzenie warunków umożliwiających pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby w sytuacji, gdy podmiot, który dopuścił się faworyzowania wierzycieli, nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej (np. z uwagi na fakt, że jest osobą prawną). W sytuacji natomiast, gdy zastępowany podmiot nie był dłużnikiem, nie można mówić o karaniu osoby zastępującej na podstawie art. 308 k.k.

W kwestii interpretacji pojęcia „zajmuje się sprawami majątkowymi” zasadne jest odwołanie się do dorobku orzecznictwa. Zakres wyżej wspomnianego wyrażenia został określony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.04.2001 r., w którym Sąd stwierdził: „Za osobę zajmującą się cudzymi sprawami majątkowymi można uznać tylko tego, kogo obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie

⁷⁴ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 823.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 828.

⁷⁷ R. Zawłocki, *Przestępstwa...*, s. 129.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 130.

zarówno dbałość o uchronienie powierzonego mienia przed uszczerbkiem, zniszczeniem lub zagubieniem, pogorszeniem stanu interesów majątkowych, jak i wykorzystanie tego mienia w procesie gospodarowania w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub wzrosła jego wartość. Ten zatem, kto ma jedynie obowiązki w zakresie dbałości o to, aby stan mienia powierzonego nie uległ pogorszeniu, nie może być uważany za zajmującego się cudzymi sprawami majątkowymi⁷⁹. Ponadto, na przytoczenie zasługuje także teza sformułowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5.01.2000 r.: „Przez «zajmowanie się sprawami majątkowymi» rozumie się wszelkie zachowania polegające na: «rozstrzygnięciu w tych sprawach, współdziałaniu w nich lub wpływaniu na rozstrzygnięcia, a więc na rozporządzaniu mieniem, dokonywaniu czynności prawnych, dotyczących mienia lub spraw majątkowych». Jednorazowe dokonywanie tego rodzaju czynności mieści się również w pojęciu zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą⁸⁰».

Omówienia wymagają także wskazane w art. 308 k.k. podstawy zajmowania się sprawami majątkowymi innego podmiotu, tj. przepis prawa, decyzja właściwego organu, umowa oraz faktyczne wykonywanie.

Pojęcie „przepisu prawnego” oznacza „wszelki przepis zawarty w jakimkolwiek akcie będącym w myśl Konstytucji RP źródłem prawa”⁸¹. Z kolei „decyzja właściwego organu” oraz „umowa” oznaczają kolejno: decyzję organu administracji rządowej, samorządu terytorialnego lub państwowych i komunalnych jednostek administracyjnych, podjętą w odpowiedniej formie prawnej (np. wyroku sądowego) oraz czynność prawną polegającą na zgodnym oświadczeniu woli co najmniej dwóch osób, które dążą do utworzenia stosunku prawnego⁸².

Interpretując termin „faktyczne wykonywanie” należy podkreślić, że zwrot ten „jest formułą bardzo pojemną i w kontekście komentowanego przepisu obejmuje wszelkie sytuacje, w których określona osoba zajmuje się sprawami majątkowymi innego podmiotu bez żadnego tytułu prawnego. Formuła ta nawiązuje w szczególności do znanych polskiemu prawu cywilnemu instytucji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia (...) oraz z grzeczności⁸³». Warto w tym miejscu także wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem J. Majewskiego: „Niepodobna zgodzić się z twierdzeniem, że użyte w komentowanym przepisie wyrażenie «faktyczne wykonywanie» określa «rodzaj podstawy reprezentacji» innego podmiotu i w związku z tym «odnosi się (...) do szczególnych przypadków umocowania, a nie działania (...) bez umocowania» (R. Zawłocki, [w:] *Kodeks karny. Część*

⁷⁹ Postanowienie SN z 27.04.2001 r., I KZP 7/01, LEX nr 47705.

⁸⁰ Wyrok SN z 5.01.2000 r., V KKN 192/99, LEX nr 50986.

⁸¹ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 827.

⁸² O. Górniok, *Przestępstwa...*, s. 17.

⁸³ J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 826.

szczególna..., t. 2, s. 1456, teza 21). Gdyby istotnie miało chodzić tu o przypadki zajmowania się przez sprawcę cudzymi sprawami majątkowymi w ramach (ja-kiegoś) umocowania, chociażby najbardziej «szczególne», niechybnie zamiast mówić o «faktycznym wykonywaniu», po prostu wskazano by w art. 308 źródło czy źródła owego umocowania, tak jak wymieniono przepis prawa, decyzję wła-ściwego organu oraz umowę⁸⁴. Ponadto, zdaniem R. Zawłockiego, możliwość przypisania odpowiedzialności karnej w oparciu o wyłącznie faktyczne zajmo-wanie się sprawami majątkowymi innej osoby jest limitowana koniecznością uwzględnienia art. 103-105 k.c., które odnoszą się do zagadnienia skuteczności działań pełnomocnika. W kontekście omawianego przepisu szczególnie istotne jest zagadnienie skuteczności czynności podejmowanych przez osobę nieposia-dającą odpowiedniego umocowania. Z powołanych przepisów kodeksu cywil-nego wynika, że zawarcie umowy przez rzekomego pełnomocnika wymaga dla swej skuteczności potwierdzenia przez osobę, na rzecz której została dokonana, natomiast w wypadku dokonania jednostronnej czynności prawnej warunkiem jej ważności jest dodatkowo zgoda osoby przyjmującej oświadczenie na działa-nie bez umocowania. Z uwagi na konieczność ważności i skuteczności działań skutkujących pokrzywdzeniem wierzycieli dla popełnienia omawianego prze-stępstwa, do jego zaistnienia może dojść jedynie sporadycznie⁸⁵.

ZAKOŃCZENIE

Dla udzielenia pełnej odpowiedzi na pytanie o zakres podmiotowy odpowie-dzialności karnej na podstawie art. 302 § 1 k.k. koniecznym było odwołanie się w szerokim zakresie do przepisów prawa cywilnego oraz poglądów doktryny wy-rażonych na gruncie tych przepisów. Ich analiza prowadzi do wniosku, że spraw-cą omawianego przestępstwa może być zarówno dłużnik, który był stroną czyn-ności prawnej zawartej z wierzycielem, jak również osoba trzecia odpowiedzialna za ten dług, zarówno rzeczowo, jak i osobiście. Ponadto należało przeprowadzić interpretację przestępstwa faworyzowania wierzycieli w kontekście rodzajowego przedmiotu ochrony oraz jego zmiany, dokonanej w 2019 r. O ile przed wskaza-ną nowelizacją za zasadne mogły być uznane poglądy, według których sprawcą przestępstwa może być wyłącznie przedsiębiorca, o tyle po dokonanej zmianie stanowisko takie nie może nadal zostać uznane za zasadne. Względy przywoły-wane przez przedstawicieli doktryny na rzecz stanowiska o ograniczeniu zakresu podmiotowego czynu zabronionego z art. 302 § 1 k.k. wyłącznie do przedsięwzię-ców pozostają w sprzeczności z obowiązującym obecnie brzmieniem przedmiotu

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ R. Zawłocki, *Przestępstwa...*, s. 130.

ochrony przestępstw z rozdziału XXXVI kodeksu karnego. Względ na subsydiarność prawa karnego ma niewątpliwie istotne znaczenie w kontekście dyskusji na temat zasadności rozszerzenia zakresu penalizacji na gruncie omawianego przepisu, natomiast wydaje się, że w omawianym przypadku prowadziłyby to w istocie do wykładni *per non est*.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Currit M., *Pokrzywdzenie wierzyciela przez dłużnika. Przesłpstwa z art. 300 i 301 § 1 k.k.*, Warszawa 2021.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2003.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
- Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995.
- Duško Ł., *Glosa do wyroku SN z 12 kwietnia 2018 r.*, II KK 411/17, „Palestra” 2018, nr 12.
- Górniok O., *Przesłpstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-352*, Gutowski M. (red.), Warszawa 2018.
- Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, Gutowski M. (red.), Warszawa 2016.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Giezek J. (red.), Warszawa 2021.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363*, Zoll A. (red.), Warszawa 2016.
- Kowalczyk B., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Balwicka-Szczyrba M. (red.), Sylwestrzak A. (red.), Warszawa 2022.
- Lachowski J., [w:] *System prawa handlowego. Tom 10. Prawo karne gospodarcze*, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2012.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2005.
- Ofiarski Z., *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Patora K., *Prawnokarna ochrona wierzycieli. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łódź 2020.
- Prawo gospodarcze i handlowe*, Katner W. (red.), Warszawa 2016.
- Prawo karne gospodarcze*, Górniok O. (red.), Warszawa 2003.
- Rudnicki S., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczystoksięgowych. Komentarz*, Warszawa 2005.
- Skorupka J., *Dłużnik w typach przestępstw na szkodę wierzycieli*, „Przełąd Sądowy” 1999, nr 6.
- Skorupka J., *Rodzajowy przedmiot ochrony*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1.
- Zawłocki R., *Przesłpstwa przeciwko wierzycielom w polskim prawie karnym*, Sopot 2007
- Ziobro Z., *Przesłpstwa na szkodę wierzyciela – kontrowersje interpretacyjne*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 10.

Orzecznictwo:

- Uchwała SN z 20.11.2000 r., I KZP 31/00, OSNKW 2001, nr 1-2, poz. 5.
- Uchwała SN z 21.11.2001 r., I KZP 26/01, OSNKW 2002, nr 1-2, poz. 4.
- Wyrok TK z 20.07.2011 r., K 9/11, OTK ZU 2011/A, nr 8, poz. 85.
- Wyrok SN z 16.03.1936 r., OSN 1936, nr 9, poz. 356.
- Wyrok SN z 5.01.2000 r., V KKN 192/99, LEX nr 50986.
- Wyrok SN z 27.11.2015 r., II KK 216/15, OSNKW 2016, nr 2, poz. 13.
- Wyrok SN z 18.04.2018 r., II KK 411/17, LEX nr 2488055.
- Wyrok SA w Szczecinie z 31.10.2012 r., II AKa 176/12, LEX nr 1237935.

Krzysztof Troczyński

Wyrok SA w Szczecinie z 7.11.2016 r., I AKa 94/16, LEX nr 2292445.

Postanowienie SN z 27.04.2001 r., I KZP 7/01, LEX nr 47705.

Postanowienie SN z 3.06.2002 r., II KKN 220/00, LEX nr 55524.

Subject of the offense of article 302 § 1 of the Polish Penal Code

ABSTRACT

The article concerns the issue of subject of crime of art. 302 § 1 of Polish Penal Code. The vital topics which are argued by judiciary and doctrine of penal law are whether is it possible to put criminal liability on person responsible for someone else's debt. Another question is about relation between the change of legal good protected by abovementioned crime and its interpretation in the matter of subject of crime.

Keywords: creditor, debtor, subject of crime, favoring creditors

ARTYKUŁY

Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem dziecka a ochrona jego dobra

DOI: 10.53024/3.1.53.2024

AGNIESZKA OGRODNIK-KALITA*

STRESZCZENIE

Artykuł podejmuje problematykę ochrony dziecka jako jednej ze stron umowy darowizny nieruchomości. Choć zagadnienie to jest dostrzegane w doktrynie i w orzecznictwie nie zostało dotychczas kompleksowo opracowane. Punktem wyjścia rozważań zawartych w artykule jest uchwała Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1977 r. (III CZP 73/76), w której zakwalifikowano nabycie nieruchomości w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich do czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka. Autorka wyróżnia przypadki, w których dziecko jest obdarowanym, mające miejsce zdecydowanie częściej w praktyce i te, w których jest darczyńcą nieruchomości, czyli to jego majątek ma ulec uszczupleniu o tak istotny składnik. Zwraca uwagę na przykładowe orzeczenia, dotyczące obu sytuacji. Ważnym zagadnieniem analizowanym w opracowaniu są zadania notariusza, sporządzającego umowę darowizny nieruchomości. Autorka zwraca ponadto uwagę na przypadek, w którym dziecko jest jedynie współwłaścicielem nieruchomości, która ma być przedmiotem darowizny.

Słowa kluczowe: obdarowany, darczyńca, notariusz, polecenie, dobro dziecka, rodzice

* Agnieszka Ogrodnik-Kalita – doktor nauk prawnych, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; Instytut Prawa, Ekonomii i Administracji; Katedra Prawa Gospodarczego, Cywilnego i Gospodarki Cyfrowej, ORCID: 0000-0002-3379-7453.

1. UWAGI OGÓLNE

Darowizna jest umową, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku¹. Jej celem jest więc dokonanie na rzecz drugiej osoby „aktu szczodropliwości, bez gospodarczego ekwiwalentu”². W związku z tym, że obdarowanym może być każdy podmiot prawa cywilnego, który ma zdolność prawną³, może nim być także dziecko, pozostające pod władzą rodzicielską⁴, którego majątkiem zarządzają rodzice.

Zestawienie regulacji, dotyczących podstawowej czynności prawnej o charakterze nieodpłatnym, traktowanej wręcz jako archetyp⁵ czy prawzór czynności nieodpłatnej⁶ z zasadami zarządu majątkiem dziecka, które z natury rzeczy różnią się od zasad zarządu majątkiem osób, które nie podlegają władzy rodzicielskiej, musi rodzić problemy zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, i już na pierwszy rzut oka wydaje się niezwykle interesujące. Pomimo tego wskazanej problematyce nie zostało dotychczas poświęcone odrębne opracowanie. Szczególnie ciekawe w tym kontekście wydają się przypadki, w których przedmiotem bezpłatnego świadczenia jest tak istotny składnik majątku, jakim jest nieruchomości.

Analiza darowizny nieruchomości jako czynności zarządu majątkiem dziecka wiąże się z koniecznością podjęcia rozważań dotyczących tej czynności prawnej nie tylko w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁷, ale także ogólnych zagadnień na temat istoty czynności prawnych nieodpłatnych. Czynność prawna ma charakter nieodpłatny, czyli jest dokonywana pod tytułem darmym, gdy przysparzający nie otrzymuje korzyści majątkowej w zamian przysporzenia. Brak jest więc tutaj ekwiwalentu przysporzenia⁸. Ustawodawca zajmuje generalnie nieufne stanowisko wobec czynności prawnych nieodpłatnych i według założeń ogólnych zasługują one – czy raczej podmioty – które otrzymują korzyść nieodpłatnie, na słabszą ochronę. Pewne osłabienie podmiotu nabywającego korzyść nieodpłatnie stanowi wyraźną tendencję w odniesieniu

¹ Art. 888 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610, ze zm.), dalej: k.c.

² Zob. np.: L. Stecki, M. Bączyk, [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018, s. 351; M. Bałwicka-Szczyrba, *Umowa darowizny*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX.

³ Zob. np.: L. Stecki, *Umowa darowizny*, Warszawa – Poznań 1974, s. 74; L. Stecki, M. Bączyk, [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018, s. 352.

⁴ Tak wprost: G. Matusik, *Status prawny zarządcy i kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 k.r.o.*, „Rejent” 2016, nr 4, s. 19.

⁵ Sz. Solarski, *Odrowołanie darowizny*, Warszawa 2020, s. 11; M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021, s. 344.

⁶ L. Stecki, *Umowa darowizny...*, s. 9; M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna...*, s. 203.

⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2023 r. poz. 2809), dalej: k.r.o.

⁸ Zob. np.: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018, s. 332; A. Brzozowski, W. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2022, s. 278; M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 269; A. Janas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018, s. 474.

do tych czynności⁹. M. Pyziak-Szafnicka zauważa, że „kilka powszechnie znanych przysłów odnoszących się do darowizny najlepiej dowodzi, że ta tendencja ustawodawcy odpowiada odczuciom społecznym”¹⁰.

W pierwszej kolejności analizie zostanie poddana sytuacja, w której dziecko występuje w roli obdarowanego. Bez wątplenia jest to przypadek najczęściej występujący w praktyce, a ustawodawca poświęcił mu odrębny przepis – art. 102 k.r.o., wprost przewidujący, że na majątek dziecka mogą składać się „przedmioty przypadające dziecku z tytułu darowizny”¹¹. Rzadsze, chociaż niewykluczone będą przypadki, gdy majątek dziecka ma ulec uszczupleniu wskutek darowizny na rzecz innej osoby. W obu przypadkach rozważania zostaną ograniczone do tych darowizn, których przedmiotem jest nieruchomości. Ograniczenie rozważań będzie więc uwarunkowane nie tylko istotną cechą jednej ze stron umowy, jaką jest małoletniość, ale również przedmiotem umowy.

2. DZIECKO JAKO OBDAROWANY W UMOWIE DAROWIZNY NIERUCHOMOŚCI

W poczynionych dotychczas w doktrynie uwagach na temat darowizny nieruchomości jako czynności zarządu majątkiem dziecka zazwyczaj powoływana jest uchwała Sądu Najwyższego z 30.04.1977 r.¹², co nie oznacza, że stanowisko w niej zajęte jest powszechnie aprobowane. Wręcz przeciwnie, pogląd zgodny z którym „rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 k.r.o. nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości na podstawie umowy darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich”¹³ wzbudził poważne wątpliwości¹⁴. M. Andrzejewski zauważa w tym kontekście, że fakt, iż z reguły nabycie takiej nieruchomości nie wiąże się z ryzykiem dla interesów majątkowych dziecka, nie oznacza, że takiego ryzyka w konkretnym przypadku nie ma i „to właśnie owe konkretne przypadki powinny podlegać ocenie sądu”¹⁵.

⁹ M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 270; A. Janas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. M. Habdasa, M. Frasa, Warszawa 2018, s. 474.

¹⁰ M. Pyziak-Szafnicka, *Komentarz do art. 59 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014, SIP LEX.

¹¹ J. Gajda, wskazując, że źródłem majątku dziecka jest najczęściej darowizna albo dziedziczenie ustawowe lub testamentowe, zauważa, że znalazło to odbicie w szczególnym unormowaniu zawartym w art. 102 k.r.o. J. Gajda, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, s. 868.

¹² Uchwała SN z 30.04.1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978, nr 2, poz. 19.

¹³ P. Wicherek wskazuje, że „teza ta dotyczyć będzie *a maiori ad minus* bez wątplenia także nabywania w drodze darowizny pod tytułem darmym również innych składników majątku”; P. Wicherek, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Habdasa, M. Frasa, Warszawa 2021, s. 1008.

¹⁴ Zob. np. M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, s. 148; T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022, s. 265; uchwałę bez komentarza przywołują np.: J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 521; J. Karp, *Małoletni jako spadkobierca i obdarowany. Rozważania o charakterze cywilno i podatkowoprawnym*, [w:] *Prawa dziecka. Perspektywa prywatnoprawna i społeczna*, red. D. Jaroszevska-Choraś, A. Kilińska-Pękacz, A. Wedel-Domaradzka, Gdańsk 2019, s. 40.

¹⁵ M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, s. 149.

Dla przykładu przyjęcie darowizny budynku mieszkalnego w złym stanie technicznym, który przynosi niewielki dochód z czynszów płatnych przez lokatorów może powodować znaczne nakłady z innego majątku dziecka i w związku z tym taka transakcja może być oceniona jako sprzeczna z jego dobrem¹⁶. Należy podkreślić, że konieczność ochrony dobra dziecka także w sprawach majątkowych pociąga za sobą konieczność ukształtowania optymalnego dla jego interesu stanu rzeczy nie tylko obecnie, ale także w przyszłości¹⁷. Istotną cechą nieruchomości jest jej trwałość¹⁸, która naturalnie wiąże się z potrzebą rozważenia także przyszłego stanu rzeczy. Jak zauważa T. Smyczyński, przyczyną kontroli działań rodziców przez sąd jest nie tylko sama odpłatność nabycia, lecz „sytuacja prawno-majątkowa, w jakiej znajdzie się dziecko jako nabywca określonego składnika majątkowego”¹⁹. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały stwierdził, że u podłoża uregulowań, które mają na celu ochronę majątkowych interesów małoletniego „leży generalne założenie, że interesy te nie są zagrożone (a więc tym samym nie są potrzebne szczególne gwarancje) gdy czynności prawne mają wyłącznie na celu przysporzenie małoletniemu bezpłatnych korzyści”. W przypadku darowizny nieruchomości trudno mówić o jej wyłącznym celu, jakim jest przysporzenie korzyści czy nieruchomościach w stanie wolnym od zobowiązań wobec osób trzecich. Uregulowanie stosunków prawnych, mających za przedmiot nieruchomości jest poddane szczególnemu reżimowi, ze względu na ich znaczenie gospodarcze i większą wartość²⁰. G. Matusik wprost zauważa, że „nabycie nieruchomości w drodze darowizny zawsze rodzi obowiązki dla obdarowanego właściciela” i chociaż nie jest to czynność polegająca *stricte* na zaciągnięciu zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym rodzi inne obowiązki (z zakresu prawa publicznego) lub wiąże się z koniecznością zawarcia kolejnych umów skutkujących zaciągnięciem zobowiązania²¹. Status właściciela nieruchomości jest związany z szeregiem obciążeń o charakterze majątkowym, takich jak obowiązki fiskalne, opłaty za media i inne związane z utrzymaniem nieruchomości²². Należy również w tym kontekście pamiętać o obowiązkach i ograniczeniach, jakie na właścicieli nieruchomości nakładają przepisy tzw. prawa sąsiedzkiego,

¹⁶ T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022, s. 266; zob. również: H. Ciepła, *Zarząd majątkiem dziecka*, „Rodzina i Prawo” 2012, nr 20-21, s. 41; H. Ciepła, *Zarząd majątkiem dziecka w praktyce i w orzecznictwie*, [w:] *Człowiek Prawo Państwo. Księga Jubileuszowa dedykowana Stanisławowi Leszkowi Stadniczeńko*, red. W. Żyłko, Warszawa 2017, s. 200.

¹⁷ T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 13.

¹⁸ Zob. np. A. Urbańska-Lukaszewicz, *Wykonywanie prawa własności nieruchomości przez małżonków pozostających w ustawowym ustroju małżeńskim a ochrona rodziny*, Warszawa 2016, s. 23.

¹⁹ T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022, s. 265.

²⁰ J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2022, s. 24; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2014, s. 27.

²¹ Jako przykład autor podaje konieczność zawarcia umów o dostawę mediów jako skutek nabycia lokalu mieszkalnego; G. Matusik, *Status prawny zarządcy i kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 k.r.o.*, „Rejent” 2016, nr 4, s. 25.

²² T. Smyczyński, *Głosa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 1998 r.*, I CKN 768/97, OSP 1999, nr 5, poz. 88; zob. również: wyrok SA w Katowicach z 8.07.2016 r., I ACa 1077/13, Legalis nr 1501824.

przybierających postać także czynności faktycznych, jak np. niedopuszczanie do nadmiernego wzrostu na granicy drzew i krzewów, co mogłoby powodować utrudnianie nasłonecznienia²³. W literaturze zauważa się ponadto, że darowizna udziału we współwłasności nieruchomości, np. związanego z lokalem mieszkalnym z uwagi na postanowienia ustawy o własności lokali, związana jest z koniecznością partycypowania w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnej, w tym remontów bieżących i kapitalnych²⁴. Nie podważa powyższych wniosków założenie, zgodnie z którym „wolna od zobowiązań wobec osób trzecich” dotyczyło w analizowanej uchwale obciążeń nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi, które same w sobie nie stanowią „z góry” zagrożenia dla interesów majątkowych dziecka, gdyż powszechnie ustanawiane służebności gruntowe i przesyłowe, mające niewielki wpływ na faktyczny sposób korzystania z nieruchomości oraz jej wartość, zdaniem niektórych autorów nie powinny stanowić przeszkody do dokonania darowizny bez uprzedniego zezwolenia sądu²⁵.

W świetle ogólnych zasad zarządu majątkiem dziecka i przyjętych kryteriów klasyfikacji podziału czynności zarządu na czynności zwykłego zarządu i przekraczające ten zarząd należy stwierdzić, że na pierwszy rzut oka słuszne stanowisko Sądu Najwyższego, po dokonaniu jego głębszej analizy może jawić się jako zbyt optymistyczne. Możliwa jest sytuacja, w której majątek dziecka jest na tyle znaczny, że w porównaniu z nim wartość nieruchomości jest na tyle niewielka, że jej darowizna będzie mogła zostać zakwalifikowana jako czynność zwykłego zarządu, ale będą to raczej sytuacje wyjątkowe. To właśnie trwałość nieruchomości, ich wartość i obowiązki, płynące ze statusu właściciela nieruchomości będą w wielu przypadkach wpływać na odmienną klasyfikację tej czynności.

Należy jednak pamiętać o tym, że wskazane „niedogodności” czy rzeczywiste obciążenia nieruchomości nie powinny przesłaniać faktu, że przysporzenie następuje pod tytułem darmym i w związku z tym na pewno powinien mieć tutaj miejsce szerszy zakres tolerancji rodziców czy ewentualnie sądu niż przy np. kupnie nieruchomości dla dziecka. Nawet darowizna nieruchomości w złym stanie technicznym może w dłuższej perspektywie pozytywnie wpłynąć nie tylko na sytuację majątkową dziecka, ale, ze względu na regulację art. 103 k.r.o., także całej rodziny. Jej remont może zaowocować możliwością uzyskiwania zysków z czynszów płatnych przez lokatorów, które mogą być przeznaczane na cele kolejno wskazane w tym przepisie. Bilans zysków i strat, będących konsekwencją nabycia przez dziecko

²³ Na ten temat zob.: J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2022, s. 92.

²⁴ R. Giler, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy w praktyce notarialnej*. Wybrane zagadnienia, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000, nr 3-4, s. 21.

²⁵ J. Maniszewska-Ejsmont, *Rozważania nad koniecznością określenia de lege ferenda zamkniętego katalogu czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających zezwolenia sądu opiekuńczego*, „Rejent” 2022, nr 7, s. 72.

nieruchomości pod tytułem darmym w wielu przypadkach będzie przemawiał na rzecz tych pierwszych.

Sąd Najwyższy w analizowanej uchwale zwrócił uwagę na darowizny obciążone poleceniem. Co jednak istotne, obciążenie obdarowanego poleceniem nie odbiera umowie darowizny charakteru nieodpłatnego i chociaż może ono zmniejszyć korzyść przypadającą obdarowanemu, nigdy nie pomniejsza jego majątku²⁶. Niektóre ze wskazywanych w doktrynie przykładów poleceń, jak np. roztoczenie pieczy nad ulubionym zwierzęciem darczyńcy i nieoddawanie go do schroniska czy odbycie pielgrzymki albo wycieczki²⁷ są w dużo mniejszym stopniu problematyczne z punktu widzenia zarządu majątkiem dziecka niż te obowiązki, które ciążyą na każdym właścicielu nieruchomości. J. Marciniak w kontekście art. 159 k.r.o. zauważa, że czynnością prawną nieodpłatną jest „darowizna nie obciążona poleceniem, a nawet obciążona poleceniem, jeżeli nie stanowi ono uciążliwego zobowiązania dla małoletniego”²⁸.

Trudno też oprzeć się wrażeniu, że sedno problemu tkwi nie w, co do zasady słusznym, stanowisku, zajęтым przez Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale, ale w znaczeniu, jakie przypisuje praktyka temu, a także innym orzeczeniom, wydawanym na gruncie przepisów o zarządzie majątkiem dziecka. Należy przyjąć, że decyzja ustawodawcy, aby pozostawić orzecznictwu i doktrynie możliwość konkretyzowania, które spośród czynności zarządu przekraczają jego zwykły zakres, wynika „z dostrzeżenia wielkiej różnorodności tych czynności”²⁹. Traktowanie konkretnych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego jako definitywnie przesądzających o przynależności danej czynności do jednej bądź drugiej kategorii, bez żadnej refleksji nad okolicznościami konkretnego przypadku, przeczy temu zamierzeniu³⁰.

²⁶ M. Wilejczyk, *Darowizna obciążona poleceniem*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 5, s. 67.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975, s. 108; powyższe stanowisko poddaje krytyce M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021, s. 119.

²⁹ Tak w kontekście zarządu rzeczą wspólną przy współwłasności w częściach ułamkowych: G. Karaszewski, *Komentarz do art. 199, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX 2022.

³⁰ Postulując zachowanie ogromnej precyzji przez sądy orzekające w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka i szczegółowe opisywanie tych czynności, Sz. Romanow wskazuje, że zbyt duży poziom ogólności konkretnych orzeczeń może „rodzić ryzyko niejako „automatycznego” przyporządkowania podobnych czynności prawnych do kategorii czynności zwykłego zarządu lub przekraczających zakres zwykłego zarządu”. Jako przykład autor trafnie wskazuje właśnie uchwałę SN z 30 kwietnia 1977 r., Sz. Romanow, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2021, nr 1, s. 127. Natomiast J. Maniszewska-Ejsmont zauważa, że „w polskim prawie rodzinnym, opartym na systemie prawa stanowionego, zaczęła dominować kazuistyka w postaci tworzonych przez sądy precedensów. Orzeczenia te, kategoryzując daną czynność za mieszczącą się bądź niemieszczącą się w ramach zwykłego zarządu, stają się swoistym wyznacznikiem dla uczestników obrotu oraz podmiotów stosujących prawo”. I tutaj również autorka przywołuje wskazaną uchwałę, idąc jednak w swoich rozważaniach, co interesujące, w całkowicie odwrotnym kierunku niż Sz. Romanow. Podkreśla, że kierunek wykładni przyjęty w niej jest jak najbardziej słuszny, a rodzice powinni być zwolnieni z konieczności uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego w przypadku wszystkich czynności bezpłatnie przysparzających jakikolwiek przedmiot majątkowy, bez wyłączenia dotyczącego „zobowiązań wobec osób trzecich”; J. Maniszewska-Ejsmont, *Rozważania nad koniecznością określenia de lege ferenda zamkniętego katalogu czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających zezwolenia sądu opiekuńczego*, „Rejent” 2022, nr 7, s. 71-73.

Może się przecież okazać, że okoliczność obiektywnie nieistotna w tego rodzaju sprawach w konkretnym stanie faktycznym ma decydujące znaczenie i przemawia za lub przeciwko udzieleniu zezwolenia na darowanie dziecku nieruchomości³¹.

Należy zauważyć, że kontrola zgodności z dobrem dziecka zamierzonej przez rodziców czynności zarządu jego majątkiem przez sąd opiekuńczy, jest tylko jednym z etapów troski o ten majątek. Szczególnie w przypadku nieruchomości, jako istotnych i wartościowych składników majątku dziecka, można tutaj dostrzec pewną wieloetapowość ochrony. Pierwszym etapem będzie stopień „kontroli” rodzicielskiej wynikający z ciężącego na rodzicach obowiązku sprawowania zarządu majątkiem dziecka z należytą starannością. Na tym etapie rodzice dokonują oceny potrzeby dokonania czynności i jej zgodności z dobrem dziecka, i wynikiem tej oceny może być, ale niekoniecznie musi, stwierdzenie potrzeby wystąpienia do sądu opiekuńczego z wnioskiem o zezwolenie na dokonanie czynności³². W ramach tej oceny ciąży na rodzicach wymóg maksymalnej ostrożności³³. W przypadku czynności prawnych, mających za przedmiot nieruchomości, błędna ocena na etapie kontroli rodzicielskiej, może zostać skorygowana przez notariusza³⁴. W związku z koniecznością sporządzenia umowy w formie aktu notarialnego, duża odpowiedzialność będzie ciążyła właśnie na tym podmiocie i na pewno nie będzie tutaj wskazany automatyzm działania, będący konsekwencją kategorię brzmienia uchwały Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1977 r.³⁵. W związku z tym,

³¹ E. Holewińska-Lapińska zauważa, że autorytet SN sprawia, że „tezy orzeczeń bywają upowszechniane i powoływane bez nawiązywania do stanów faktycznych spraw”. E. Holewińska-Lapińska, [w:] *Studia i analizy SN. Przegląd orzecznictwa za rok 2015*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 101.

³² Jak stwierdził Sąd Najwyższy złożenie wniosku o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka jest „wynikiem oceny przez rodziców dziecka potrzeby wystąpienia o to zezwolenie, a nie ustawowego obowiązku w tym zakresie – wystąpienia do sądu opiekuńczego w każdym przypadku, gdy tylko zachodzi możliwość podjęcia danej czynności prawnej, bez względu na ocenę tej potrzeby”. Uchwała SN z 18.09.1984 r., III CZP 57/84; zob. również: A. Ogrodnik-Kalita, *Odrzucenie w imieniu dziecka spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów. Uwagi na tle uchwały SN z 22 maja 2018 r.*, III CZP 102/17, „Zeszyty Prawnicze” 2021, nr 4, s. 98. Należy jednak zgodzić się z J. Słykiem, że w związku z tym, iż art. 101 k.r.o. skierowany jest do nieprofesjonalnych uczestników obrotu prawnego, można przypuszczać, że „zwrócenie się przez rodziców do sądu będzie miało w praktyce miejsce w przypadku napotkania przez nich przeszkód formalnych przy dokonywaniu czynności, a nie na skutek dokonania przez nich oceny co do zakresu zarządu majątkiem dziecka”. J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w działaniu” 2015, nr 21, s. 201.

³³ Zob. na temat miernika staranności rodziców: T. Sokołowski, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 699.

³⁴ W doktrynie podkreśla się nawet, że stopień sformalizowania obrotu nieruchomościami sprawia, że ryzyko pokrzywdzenia dziecka podczas dokonywania czynności, których są przedmiotem jest nikome; J. Maniszewska-Ejsmont, *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszanej (negotium claudicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, „Civitas et Lex” 2023, nr 1, s. 46.

³⁵ P. Biernacki, analizując zagadnienie dobra dziecka w praktyce notarialnej, wprost i bez żadnej refleksji wskazuje, że „nabywanie odpłatne nieruchomości, gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa stanowi zawsze – zgodnie z utrwalonym poglądem – czynność przekraczającą zwykły zarząd, natomiast rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 k.r.o. nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości na podstawie umowy darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich”. P. Biernacki, *Dobro dziecka w praktyce notarialnej*, „Rejent” 2019, nr 9, s. 64; R. Giler wskazuje, że „pogląd ten funkcjonuje w praktyce”, jednak jego prawidłowość poddaje w wątpliwość, R. Giler, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy w praktyce notarialnej. Wybrane zagadnienia*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000, nr 3-4 (7-8), s. 21; przeprowadzone przez autorkę rozróżnienie praktyki notarialnej w tym zakresie niekoniecznie jednak potwierdza te raczej

jeśli z jakiegokolwiek powodu notariusz powęźmie wątpliwość co do zgodności dokonywanej darowizny z dobrem dziecka powinien odmówić dokonania czynności. Będzie tak na pewno w przypadku darowizny udziału w nieruchomości obciążonej hipotekami na kwoty wielokrotnie przekraczające wartość darowizny, gdyż taka czynność jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu³⁶ i do jej dokonania będzie potrzebne zezwolenie sądu opiekuńczego. Ze względu na przedmiot darowizny funkcji kontrolno-ochronnej można się dopatrzeć również w postępowaniu wieczystoksięgowym, które „niejednokrotnie służy realizacji materialno-prawnych przepisów prawa rodzinnego w zakresie stosunków majątkowych rodziny”³⁷. P. Sławicki, podkreślając, że wymóg uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego w przypadku czynności prawnej dokonywanej pod tytułem darmym wydaje się nadmierny, zauważa jednak, że „dopuszczalność ujawnienia małoletniego darczyńcy jako właściciela nieruchomości powinna być badana *in casu*”³⁸. Autor wskazuje, że sąd wieczystoksięgowy nie tylko opiera się w toku postępowania na dołączonych do wniosku dokumentach, ale także bada treść księgi wieczystej. W przypadkach, w których przedmiotem czynności prawnej dokonanej pod tytułem darmym będzie nieruchomość obciążona wobec osób trzecich, ze względu na ograniczoną kognicję, zadaniem sądu wieczystoksięgowego nie będzie badanie, czy przysporzenie będące skutkiem umowy darowizny będzie dla małoletniego korzystne. Jednak w przypadku braku dołączenia odpisu zezwolenia sądu opiekuńczego, powinien oddalić wniosek o wpis³⁹. Można zatem stwierdzić, że tak jak działania rodziców w zakresie zarządu majątkiem dziecka i decyzja o zwróceniu się do sądu o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka będą w praktyce zależały, jak już wskazywano, od napotkania przez nich przeszkód

pesymistyczne założenia. Co prawda można stwierdzić, że „brak obciążeń nieruchomości” ma tutaj zasadnicze znaczenie i większość notariuszy na ten czynnik zwróciło uwagę, ale jednak trudno stwierdzić, że występuje tutaj, wskazany już, niepożądany automatyzm działania. Używano tutaj określeń „darowizna obciążliwa”, „jeśli na nieruchomości nie ma żadnych obciążeń”, „żądamy uprzedniego zezwolenia sądu jedynie w przypadku, gdy nieruchomość będąca przedmiotem darowizny jest obciążona”. Jeden z notariuszy zwrócił uwagę na interesujące zagadnienie „obciążenia nieruchomości polegającego jedynie na znoszeniu”, podkreślając, że część praktyków uważa, że w takim wypadku również nie jest potrzebne zezwolenie, jednak jego zdaniem taka rozszerzająca wykładnia nie znajduje uzasadnienia w przepisach i w uchwale SN. Co zaskakujące w jednej z odpowiedzi pojawiło się stwierdzenie „w chwili obecnej jest potrzebne” (tzn. zezwolenie – A.O.-K.), wskazując na niedawną zmianę praktyki w tym zakresie, jednak bez doprecyzowania o przyczynę takiej zmiany. Można przypuszczać, że takim impulsem była uchwała SN z 15.02.2019 r., III CZP 85/18, OSNC 2020, nr 2, poz. 14. W nielicznych przypadkach podkreślono, że „w każdym przypadku decyduje stan faktyczny, który musimy przeanalizować”, zwrócono też uwagę na praktykę „żądania zaświadczenia dotyczącego zaległości z tytułu opłat czynszowych/eksploatacyjnych”. Aprobując taki sposób postępowania nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że jeżeli pojawiają się przejawy jakiegokolwiek kontroli ze strony notariusza, to dotyczą one samego przedmiotu darowizny, a nie sytuacji majątkowej dziecka, jako obdarowanego, która w jej wyniku ulegnie istotnej zmianie.

³⁶ Wyrok SA w Katowicach z 8.07.2016 r., I ACa 1077/13, LEX nr 2093778.

³⁷ P. Sławicki, *Wybrane zagadnienia prawa rodzinnego w postępowaniu wieczystoksięgowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2018, z. 101, s. 307.

³⁸ *Ibidem*, s. 314.

³⁹ *Ibidem*, s. 315.

formalnych przy dokonywaniu czynności⁴⁰, tak też działania notariusza i wymóg uzyskania przez niego uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie czynności będzie determinowała praktyka sądu wieczystoksięgowego⁴¹.

W tym kontekście nie można jednak tracić z pola widzenia dwóch okoliczności. Każda darowizna, w tym darowizna nieruchomości opiera się na woli darczyńcy i jest aktem szczodroblowości z jego strony. Tym samym darczyńca od zamierzonej darowizny może odstąpić. Fakt ten ma szczególne znaczenie, biorąc pod uwagę długotrwałość postępowań o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka⁴². Zachowanie w tych przypadkach wymogu uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego może prowadzić do naruszenia interesów majątkowych dziecka wskutek zastosowania środka mającego służyć ich ochronie⁴³. Z drugiej zaś strony, paradoksalnie, również sankcja bezwzględnej nieważności umowy darowizny, w przypadku zakwalifikowania takiej czynności do przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka, niekoniecznie będzie spełniała swoją funkcję ochronną⁴⁴.

Dla zobrazowania problemów praktycznych i istotnych okoliczności, wpływających na realizację zasady dobra dziecka jako obdarowanego w umowie darowizny nieruchomości warto zwrócić uwagę na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z 5.02.2021 r.⁴⁵, w którym okoliczności sprawy wymusiły niezwykle szerokie i wszechstronne spojrzenie i pozwoliło ono na – jak się wydaje – zgodne z dobrem dziecka rozstrzygnięcie.

Wniosek dotyczący zezwolenia sądu na dokonanie na rzecz małoletniego darowizny udziału we współwłasności nieruchomości lokalowej został złożony przez matkę dziecka. Na podstawie treści uzasadnienia trudno stwierdzić, czy jego złożenie było wynikiem oceny zamierzonej czynności jako przekraczającej zwykły

⁴⁰ J. Słyk, *Orzekanie w sprawach...*, s. 201.

⁴¹ We wskazanym powyżej rozoznaniu praktyki, w dwóch przypadkach wprost wskazano na ten czynnik jako decydujący. Jeden z notariuszy podkreślając, że „co sąd to obyczaj”, przyznał, że jeżeli nieruchomości jest położona w obszarze własności konkretnego sądu, to nie wymaga zezwolenia. W drugim przypadku stwierdzono, „że lokalny sąd wieczystoksięgowy honoruje brak zezwolenia sądu opiekuńczego”.

⁴² J. Maniszewska-Ejsmont trafnie zauważa, że „pomiędzy wystąpieniem przez przedstawicieli ustawowych dziecka do sądu o wydanie zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, a dokonaniem tej czynności prawnej mija nie mniej niż kilka miesięcy. W tym czasie może zajść wiele zmian i to zarówno po stronie podmiotowej, jak i przedmiotowej dokonanej czynności prawnej”. Autorka dodaje, że obecnie niedopuszczalna możliwość potwierdzenia dokonanej czynności przez sąd opiekuńczy następczo dawałaby okazję orzekania „odnośnie do zindywidualizowanej, konkretnej czynności prawnej, a nie czynności tylko hipotetycznej, której okoliczności podmiotowe i przedmiotowe mogą się diametralnie zmienić”, J. Maniszewska-Ejsmont, *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszanej (negotium claudicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, „Civitas et Lex” 2023, nr 1, s. 45.

⁴³ Zob.: B. Swaczyna, *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, SIP LEX.

⁴⁴ O funkcji sankcji bezwzględnej nieważności zob. szeroko: A. Ogrodnik-Kalita, *Odrzucenie w imieniu dziecka spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów. Uwagi na tle uchwały SN z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Zeszyty Prawnicze” 2021, nr 4, s. 101.

⁴⁵ Postanowienie SO w Poznaniu z 5.02.2021 r., XV Ca 1441/20.

zarząd majątkiem dziecka przez matkę, czy np. odmowy sporządzenia aktu notarialnego przez notariusza. Ojciec dziecka, będący uczestnikiem postępowania, wniósł o oddalenie tego wniosku w całości. Małżeństwo rodziców dziecka zostało rozwiązane przez rozwód. Przedmiotem zamierzonej przez matkę darowizny miał być udział we współwłasności nieruchomości lokalowej, którą rodzice dziecka kupili jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Lokal ten wymagał remontu i położony był w miejscowości bez publicznego dojazdu, nie był zadłużony i nie miał zaległości w opłatach. Od momentu zakupu był wynajmowany, jednak ze względu na jego stan, za kwotę jedynie 400 zł. Pomiędzy rodzicami dziecka toczyło się postępowanie o zniesienie współwłasności tej nieruchomości. W postępowaniu tym biegły miał dokonać wyceny nieruchomości, której wartość zdaniem właścicieli nie przekroczy 100 000 zł⁴⁶. Ojciec dziecka chciał zniesienia współwłasności przez sprzedaż rzeczy wspólnej i podział uzyskanej kwoty stosownie do wielkości udziałów. Uzyskane w ten sposób środki zamierzał przeznaczyć na spłatę swojego zadłużenia, które powstało w związku z koniecznością sprostania ustalonymu na wysokim poziomie w sprawie rozwodowej zabezpieczeniu roszczeń alimentacyjnych. W okresie toczącego się postępowania relacje pomiędzy rodzicami dziecka nie były dobre i ograniczały się praktycznie do spotkań ojca z synem.

Sąd Rejonowy uznał, że niewątpliwie darowizna udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ nieruchomości lokalowej stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka. W uzasadnieniu, co może wydawać się zaskakujące, przywołano uchwałę Sądu Najwyższego z 30.04.1977 r., podkreślając, że przyjęto w niej, że wprawdzie darowizna nieruchomości w zasadzie przekracza zakres zwykłego zarządu, ale wyjątek uzasadniony jest tym, że wskutek umowy darowizny następuje przysporzenie majątkowe, które nie pociąga za sobą po stronie obdarowanego żadnych zobowiązań cywilnoprawnych wobec darczyńcy lub osób trzecich. Zwrócono również uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 15.02.2019 r.⁴⁷, zgodnie z którą „rodzice, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, nie mogą nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży także wtedy, gdy środki pieniężne na zakup pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej”. Sąd I instancji podkreślił za Sądem Najwyższym, że nabycie nieruchomości związane jest z pewnym ryzykiem, gdyż wiąże się z nim powstanie kompleksu praw i obowiązków po stronie nowego właściciela, które wymagają rozważenia w aspekcie dobra dziecka. Dysponowanie majątkiem w postaci nieruchomości pociąga również za sobą liczne obowiązki publicznoprawne i cywilne.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Uchwała SN z 15.02.2019 r., III CZP 85/19, OSNC 2020, nr 2, poz. 14.

Sąd pierwszej instancji wnioszek oddalił, również apelacja matki dziecka została oddalona. W uzasadnieniu zwrócono uwagę na fakt złego stanu nieruchomości, która wymagała remontów i jej położenia w mało atrakcyjnej miejscowości z dala zarówno od miejsca zamieszkania matki, jak i ojca dziecka. Podkreślono w związku z tym, że szansa, że małoletni gdy dorośnie, będzie chciał tam zamieszkać jest zerowa. Dochód w postaci czynszu był niewielki i na małoletniego przypadałoby z niego tylko 200 zł. Małoletni w wyniku darowizny byłby jedynie współwłaścicielem nieruchomości, co pociągałoby za sobą konieczność współdziałania w zarządzaniu nieruchomością wspólną, co zdaniem sądu mogłoby doprowadzić do pogorszenia relacji małoletniego z ojcem. Te wszystkie okoliczności sprawiły, że planowana przez matkę darowizna nie mogła zostać uznana za zgodną z dobrem dziecka. Sąd pierwszej instancji wskazał też, że daleko bardziej korzystna dla interesu dziecka będzie darowizna na jego rzecz środków pieniężnych, które wnioskodawczyni przypadną ze sprzedaży mieszkania⁴⁸.

Zarówno samo rozstrzygnięcie, jak i argumentację zawartą w jego uzasadnieniu należy przyjąć z najwyższą aprobatą. Na szczególnie pozytywną uwagę zasługuje wszechstronność ujęcia dobra dziecka i jego dalekosiężność, składająca się tutaj na wskazywany już optymalny stan rzeczy. Sąd nie ograniczył analizy skutków zamierzonej przez matkę czynności prawnej jedynie do aspektów majątkowych, ale rozszerzono ją również na aspekty niematerialne, w tym na tak istotny obszar jakim są przyszłe relacje pomiędzy ojcem i synem. Takie ujęcie czyni zadość postulatowi unikania zacieśniania rozważań, dotyczących zarządu majątkiem dziecka do sfery praw majątkowych i uwzględniania w niezbędnym stopniu pierwszoplanowej konieczności ochrony osobistego interesu dziecka⁴⁹. Planowana w sprawie darowizna nie miała wyłącznie wymiaru ekonomicznego, ale pozostawała również w związku z osobą małoletniego⁵⁰. Wzięto także pod uwagę fakt konieczności oddania dziecku majątku po osiągnięciu przez nie pełnoletności, który to obowiązek nakłada na rodziców art. 105 k.r.o., co ma duże znaczenie ze względu na wspomnianą trwałość nieruchomości. Podstawowym celem nieruchomości lokalowych jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i tutaj uznano, że szansa zamieszkania małoletniego w przedmiotowej nieruchomości po osiągnięciu pełnoletności jest zerowa. Kreowanie stanu rzeczy w sposób zgodny z dobrem dziecka polega zaś na podejmowaniu starań zmierzających do wytworzenia „optymalnej konfiguracji istotnych elementów stanu rzeczy dotyczących dziecka, czyli rozwiązań zgodnych z jego

⁴⁸ Postanowienie SO w Poznaniu z 5.02.2021 r., XV Ca 1441/20.

⁴⁹ T. Sokołowski, *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, z. 2, s. 119.

⁵⁰ Zob. na ten temat: K. Gołębiowski, *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebińczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 64.

najlepszym interesem, zarówno w chwili wydawania orzeczenia przez sąd, czy podejmowania decyzji przez rodziców, jak i – a raczej zwłaszcza – na przyszłość⁵¹.

Chociaż – co nie ulega wątpliwości – stan faktyczny sprawy był pod wieloma względami nietypowy i wniosek dotyczył darowizny jedynie udziału we współwłasności nieruchomości, przytoczona sprawa potwierdza, a nie zaprzecza konieczności zachowania dużej ostrożności przez rodziców, sprawujących zarząd majątkiem dziecka, także w przypadku czynności prawnych nieodpłatnych i wymóg zachowania analogicznej postawy, w przypadku rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

3. DZIECKO JAKO DARCYŃCA W UMOWIE DAROWIZNY NIERUCHOMOŚCI

Przechodząc do sytuacji, w której dziecko ma występować w roli darczyńcy nieruchomości⁵², należy zauważyć, że w tych wypadkach zapala się przysłowiowe „czerwone światło”, już w związku z ustawowym określeniem tej czynności prawnej, w którym wśród elementów przedmiotowo istotnych, bez których darowizna nie może dojść do skutku i które ją indywidualizują pod względem prawnym wskazano, obok określenia przedmiotu darowizny, że świadczenie następuje kosztem majątku darczyńcy, a ponadto, że ma nieodpłatny charakter⁵³. Oba wyszczególnione elementy budzą istotne zastrzeżenia z punktu widzenia zasad zarządu majątkiem dziecka i związanych z nimi obowiązków rodziców. Nie stanowi tutaj wystarczającego argumentu fakt, że uprawnienia darczyńcy, co jest aksjologicznie usprawiedliwione nieodpłatnym charakterem umowy darowizny, powinny mieć zapewnioną szerszą ochronę niż interesy obdarowanego⁵⁴.

Wyjątkowe znaczenie przy darowiznie nieruchomości z majątku dziecka ma okoliczność, że przysporzenie takie następuje bez gospodarczego ekwiwalentu. Następuje więc tutaj uszczuplenie majątku dziecka o jego, co do zasady, istotny składnik bez jednoczesnego nabycia przedmiotu majątkowego w zamian za ten składnik, co kłóci się z celem sprawowania zarządu, a więc przede wszystkim zachowaniem majątku w stanie niepogorszonym⁵⁵. Sąd opiekuńczy, orzekający w sprawie o zezwolenie na dokonanie takiej czynności prawnej, jest w takich wypadkach pozbawiony możliwości zastosowania szeregu dodatkowych warunków tej czynności prawnej, które mają za zadanie ochronę substancji majątku dziecka w przypadku sprzedaży nieruchomości, wchodzącej w skład tego majątku, a która

⁵¹ M. Andrzejewski, *Application of the Clause of the Good of the Child: Reflections inspired by the Decision of the Supreme Court on the creation of foster families*, „Studia Iuridica Lubliniensa” 2021, vol. 5, s. 36.

⁵² Na zakaz dokonywania jakichkolwiek darowizn z majątku dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską bez zezwolenia sądu zwraca uwagę Sz. Solarzski, *Odwolanie darowizny*, Warszawa 2020, s. 33.

⁵³ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018, s. 408.

⁵⁴ Sz. Solarzski, *Odwolanie...*, s. 15.

⁵⁵ K. Gołębiowski, *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem...*, s. 67.

to czynność także jest kwalifikowana jako przekraczająca zwykły zarząd tym majątkiem. Nie może określić minimalnej ceny nieruchomości, chroniąc w ten sposób dziecko przed możliwością zawarcia przez rodziców niekorzystnej dla niego transakcji, gdyż przysporzenie z majątku dziecka następuje pod tytułem darmym. Sąd nie będzie mógł, co oczywiste, również zobowiązać rodziców do ulokowania środków uzyskanych z transakcji na rachunku lub lokacie, należących do dziecka i określić warunków wypłaty takich środków. To właśnie definitywność uszczuplenia majątku kłóci się z podstawowym zadaniem rodziców w zakresie wykonywania zarządu majątkiem dziecka, którym jest „zachowanie substancji majątkowej do czasu objęcia zarządu przez dziecko”⁵⁶.

Niezwykle istotne znaczenie będzie tutaj miało zbadanie motywów podjęcia przez rodziców decyzji o uszczupleniu majątku dziecka. Nawet bardzo zły stan techniczny nieruchomości i konieczność wypełniania obowiązków właściciela nie wydają się same przez się wystarczającymi powodami takiego uszczuplenia. Utrata przyszłych, potencjalnych korzyści, płynących z prawa własności nieruchomości może być uznana za godzącą w dobro dziecka⁵⁷.

Wskazane racje, przemawiające za szczególną ostrożnością rodziców i sądu w przypadku zamiaru zawarcia umowy darowizny nieruchomości wchodzącej w skład majątku dziecka, wzmacnia regulacja art. 901 k.c. Zgodnie z tym przepisem „przedstawiciel osoby ubezwłasnowolnionej może żądać rozwiązania umowy darowizny dokonanej przez tę osobę przed ubezwłasnowolnieniem, jeżeli darowizna ze względu na wartość świadczenia i brak uzasadnionych pobudek jest nadmierna”. Ustawodawca wyszedł więc z założenia, że osoba posiadająca czy to ograniczoną zdolność do czynności prawnych, czy też nieposiadająca jej w ogóle, zasługuje na szczególną ochronę przy dokonywaniu czynności prawnej pod tytułem darmym, w której nie otrzymuje ekwiwalentu swojego świadczenia, nawet w sytuacji, w której w chwili jej dokonywania posiadała pełną zdolność do czynności prawnych. Dziecko, kosztem majątku którego rodzice zamierzają zawrzeć umowę darowizny nieruchomości tym bardziej zasługuje na szczególną ochronę, jeśli mamy tutaj do czynienia z przeciwną sekwencją zdarzeń i już w chwili dokonania czynności, a nie później, nie posiada zdolności do czynności prawnych.

W świetle powyższych uwag należy przyjąć, że zezwolenie na dokonanie darowizny nieruchomości z majątku dziecka powinno być ograniczone do sytuacji tak zupełnie wyjątkowych, że czynność ta zbliżona będzie do, niewystępującej

⁵⁶ T. Sokołowski, *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, z. 2, s. 118; zob. również: T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 135.

⁵⁷ Tak w kontekście umowy zrzeczenia się dziedziczenia, wywierającej skutki w stosunku do małoletniego: A. Partyk, *Zrzeczenie się dziedziczenia wywierające skutki w stosunku do małoletniego – uwagi de lege ferenda*, „Ius Novum” 2019, nr 3, s. 270.

w polskim prawie rodzinnym, kategorii czynności bezwzględnie zakazanych w ramach zarządu majątkiem dziecka⁵⁸.

Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na postanowienie SR w Człuchowie z 21.11.2018 r.⁵⁹, w stanie faktycznym którego, pomimo powyższych zastrzeżeń, rodzice zamierzali dokonać darowizny nieruchomości, będącej jedynym składnikiem majątku ich dziecka. Przedmiotem wniosku było tutaj zezwolenie przez sąd na zawarcie w imieniu ich córki umowy darowizny prawa własności nieruchomości w postaci działki gruntu zabudowanej domem mieszkalnym na rzecz matki dziecka.

Małoletnia otrzymała tę działkę od dziadków macierzystych na podstawie umowy darowizny. Co ważne dla określenia motywów rodziców, działka ta jako grunt niezabudowany była pierwotnie własnością matki małoletniej i jej ówczesnego męża, którzy następnie darowali ją rodzicom wnioskodawczynie. Mimo, że działka nie stanowiła własności wnioskodawców wybudowali na niej dom jednorodzinny, zaciągając na jego budowę kredyt w wysokości 50.000 euro. Dziadkowie jednak, ze względów podatkowych, darowali nieruchomość wnuczce⁶⁰. W trakcie przedmiotowego postępowania wnioskodawcy nie byli już małżeństwem. Wnioskodawczynie wraz z córką, synem i obecnym partnerem mieszkali w domu należącym do małoletniej. Dom ten nie był w pełni wykończony, a ponadto okazał się zbyt duży i zbyt kosztowny w utrzymaniu. Co istotne wnioskodawczynie wprost przyznała, że darowizna nieruchomości umożliwiłaby jej sprzedaż działki i domu oraz zakup mieszkania, a także spłatę kredytu zaciągniętego na budowę domu. W okresie zimowym koszt utrzymania domu wynosi 2000 zł. Wnioskodawczynie wskazała również, że na żywność dla córki, która choruje na epilepsję i ma alergię, potrzebuje około 700 zł miesięcznie, a na jej leczenie 100 zł co miesiąc, a wnioskodawczynie nie pracuje.

W przedmiotowej sprawie dziecko nie posiadało innego majątku. Z analizy orzeczenia wynika, że już przed zakończeniem postępowania mieszkanie zostało wystawione na sprzedaż za 427.000 zł, chociaż, co nie ulega wątpliwości, sprzedaż nieruchomości jest czynnością przekraczająca zwykły zarząd majątkiem dziecka. Część środków, uzyskanych w ten sposób, wnioskodawczynie zamierzała przeznaczyć na zakup dla siebie mieszkania, które będzie zajmowała z dziećmi, a pozostałą część przekazać wnioskodawcy na spłatę kredytu zaciągniętego na budowę domu.

⁵⁸ Na występującą w prawie francuskim kategorię czynności bezwzględnie zakazanych, których nie można dokonać nawet za zezwoleniem sądu opiekuńczego zwraca uwagę Sz. Romanow. Wskazuje wśród nich nieodpłatne zbycie rzeczy lub praw należących do małoletniego, Sz. Romanow, *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2021, nr 1, s. 127.

⁵⁹ III Nsm 119/18.

⁶⁰ Na podstawie treści uzasadnienia orzeczenia nie można stwierdzić, czy uzyskali na tę czynność prawną zezwolenie sądu opiekuńczego.

Należy zauważyć, że w przytoczonej sprawie szczególnie niepokojący jest brak po stronie rodziców świadomości prawnej odrębności majątku dziecka. O ile nie budzi wątpliwości sprzeczność z dobrem dziecka zamierzonej czynności, wskutek której małoletnia zostałaby pozbawiona w całości należącego do niej majątku, o tyle takie pojawiają się w kontekście wcześniejszej darowizny dziadków. Wydaje się, że reprezentując dziecko, rodzice nie mieli tutaj świadomości skutków tej czynności prawnej, tj. jej definitywności i powstania w jej wyniku odrębnego od majątku rodziców, majątku dziecka, podlegającego odmiennym regulacjom i szczególnej ochronie. Motywem pierwszej darowizny była chęć uniknięcia zapłaty podatku. Wydaje się, że w przypadku sporządzenia przez notariusza przedmiotowej umowy, bez uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego, notariusz powinien jednak wyjaśnić przedstawicielom ustawowym, że skutkiem darowizny na rzecz dziecka będzie utrata praw i obowiązków płynących z prawa własności nieruchomości po ich stronie⁶¹. Kluczowe, jak wynika z okoliczności sprawy, było ustalenie rzeczywistego motywu kierującego decyzją rodziców i dziadków o dokonaniu darowizny właśnie na rzecz dziecka.

Oddalając wniosek, sąd podkreślił, że wnioskodawcy przyjmując w imieniu dziecka darowiznę nieruchomości mieli pełną świadomość tego, iż to nie oni, lecz ich córka stanie się właścicielką działki gruntu pierwotnie należącego między innymi do wnioskodawczyni, a także zbudowanego na działce domu. Ponadto, zdaniem sądu, zamierzona obecnie darowizna była umotywowana wyłącznie własnymi interesami wnioskodawców, a nie małoletniej właścicielki nieruchomości⁶². Ta ostatnia ocena wydaje się być zbyt surowa. Rodzice małoletniej, dążąc do poprawy własnej sytuacji finansowej, tym samym chcieli zapewnić córce lepsze warunki egzystencji. Nie ulega jednak wątpliwości, że można im zarzucić niski poziom świadomości prawnej, przejawiający się w braku dostrzegania definitywności nabycia nieruchomości przez dziecko w drodze darowizny i prawnej odrębności majątku dziecka.

Na zakończenie rozważań, dotyczących przypadków, w których dziecko występuje jako darczyńca w umowie darowizny nieruchomości, należy jeszcze zwrócić uwagę na, jak się wydaje istotny, przypadek, w którym dziecko jest jedynie jej współwłaścicielem⁶³. Sytuacja będzie się tutaj kształtowała nieco odmiennie. Warto zaznaczyć, że o ile w przypadku współwłasności łatwo dostrzec wiele potencjalnych trudności w efektywnym wykonywaniu wspólnego prawa⁶⁴, ich ilość będzie bez

⁶¹ Tak w kontekście odrzucenia spadku: A. Ogrodnik-Kalita, *Odrzucenie w imieniu dziecka...*, s. 107.

⁶² Postanowienie SR w Człuchowie z 21.11.2018 r., III Nsm 119/18.

⁶³ Jak zauważa M. Tenenbaum-Kulig „po każdej ze stron umowy darowizny może występować zarówno jeden, jak i większa liczba podmiotów prawa cywilnego”, M. Tenenbaum-Kulig, *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021, s. 111.

⁶⁴ A. Malicki, *Treść i wykonywanie współwłasności w częściach ułamkowych*, Warszawa 2023, s. 169; J. Maniszewska-Ejsmont zauważa, że sankcjonowanie bezwzględnie nieważnością czynności zarządu majątkiem dziecka, dokonanych bez zezwolenia sądu opiekuńczego „czyni obrót prawny z udziałem małoletnich niezwykle uciążliwym”. Twierdzenie to pozostaje aktualne

wątpienia wzrastała w sytuacji, w której jednym z współwłaścicieli jest dziecko, a przedmiotem wspólnego prawa nieruchomości. Zgodnie z art. 199 k.c. do rozporządzania rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody, współwłaścicielom, których udziały wynoszą co najmniej połowę, przysługuje uprawnienie do żądania rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli. W związku z tą regulacją, w kontekście zarządu majątkiem dziecka, należy zwrócić uwagę na pewne istotne zagadnienia. Do czynności prawnych rozporządzających, na które wskazuje ustawodawca w art. 199 k.c. zalicza się m.in. umowę darowizny rzeczy wspólnej⁶⁵. Należy więc zastanowić się, czy rozstrzygnięcie sądu na podstawie tego przepisu mogłoby zastąpić zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka. Wskazaną wątpliwość należy rozstrzygnąć w sposób zdecydowanie negatywny. Chociaż w obu przypadkach postępowanie toczy się w trybie nieprocesowym⁶⁶, odmienne są zarówno cele postępowania, jak i kryteria, pozwalające na takie, a nie inne rozstrzygnięcie⁶⁷. Przez wskazany w art. 199 k.c. cel czynności rozumie się jej racjonalność, na którą składa się uzasadnienie potrzeby dokonania czynności i jej opłacalność⁶⁸, a ich ocena może być różna w przypadku współwłaściciela małoletniego i pozostałych. Co równie istotne „ocena dokonywana przez sąd nie powinna ograniczać się do ustaleń związanych z ewentualnym naruszeniem interesu pozostałych współwłaścicieli w zakresie ich wspólnego prawa, lecz powinna uwzględnić również ich sytuację osobistą i majątkową”⁶⁹. Sąd powinien zatem

w przypadku zarządu rzeczą wspólną, jeśli jednym z współwłaścicieli jest dziecko, J. Maniszewska-Ejsmont, *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszanej (negotium claudicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, „Civitas et Lex” 2023, nr 1, s. 41.

⁶⁵ G. Karaszewski, *Komentarz do art. 199, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX 2022. Abstrahując jednak od problematyki opracowania, warto zauważyć, że przyjęcie możliwości dokonania darowizny nieruchomości w przypadku braku zgody któregośkolwiek ze współwłaścicieli, nie tylko małoletniego, budzi poważne wątpliwości z punktu widzenia fundamentalnych zasad prawa cywilnego, dotyczących ochrony prawa własności. Prowadzi bowiem do istotnego uszczuplenia majątku bez gospodarczego ekwiwalentu, czyli właściwie do utraty prawa własności. Warto też zwrócić uwagę na stanowisko A. Malickiego, który podkreśla, że sąd powinien oddalić żądanie współwłaścicieli, jeśli rzeczywistym celem wnioskowanej czynności jest zniesienie współwłasności, np. poprzez zbycie wspólnego prawa własności, A. Malicki, *Treść i wykonywanie współwłasności w częściach ułamkowych*, Warszawa 2023, s. 173.

⁶⁶ W przypadku zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka na podstawie art. 583 k.p.c., natomiast w przypadku rozstrzygnięcia wskazanego w art. 199 k.c. na podstawie art. 611 i n. k.p.c.

⁶⁷ K. Gołębiowski, analizując zakres czynności zaliczanych do zarządu majątkiem dziecka i zarządu majątkiem wspólnym małżonków zauważa, że obie regulacje pełnią całkowicie odmienną funkcję i takie są również przyczyny powstania obu regulacji prawnych. Stwierdzenie to pozostaje aktualne w analizowanym kontekście, K. Gołębiowski, *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebińczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 57. W przypadku zaś współwłasności, jak zauważa autor, „chodzi o wspólność praw, mającą niejednokrotnie charakter przypadkowy, niezależny od woli stron, nadto brakuje przeważnie stosunku podstawowego, łączącego współwłaścicieli”. Dodaje również, że w przeciwieństwie do art. 199 k.c. w art. 101 k.r.o. nie chodzi o działanie w sferze własnych praw, a o działanie wyłącznie w sferze prawnej innego podmiotu”. *Ibidem*, s. 64.

⁶⁸ G. Karaszewski, *Komentarz do art. 199, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX 2022.

⁶⁹ Za: A. Malicki, *Treść i wykonywanie...*, s. 174.

wziąć pod uwagę oddziaływanie danej czynności na prawne, finansowe i osobiste sytuacje poszczególnych współwłaścicieli⁷⁰. Przyjąć należy zatem, że nawet jeśli sąd na wniosek współwłaścicieli zezwoli na darowiznę nieruchomości, będącej rzeczą wspólną, i tak czynność ta nie będzie mogła zostać dokonana ze skutkiem wobec małoletniego współwłaściciela bez zezwolenia sądu opiekuńczego. Nieaktualna w tym przypadku będzie teza, zgodnie z którą zezwolenie sądu skutkuje „powstaniem zobowiązania każdego ze współwłaścicieli względem pozostałych do znoszenia tego, że dana czynność zarządu zostanie podjęta, oraz do zaniechania działań mogących utrudnić wykonanie tej czynności lub doprowadzić do zniweczenia jej skutków”⁷¹, a wskazany w postanowieniu sądu współwłaściciel jest uprawniony do samodzielnego i skutecznego względem wszystkich współwłaścicieli dokonania czynności prawnej z udziałem osób trzecich⁷². Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłyby do istotnej niespójności, polegającej na możliwości dokonania darowizny rzeczy wspólnej na podstawie rozstrzygnięcia przez sąd, dokonanego na wniosek współwłaścicieli, pomimo tego, że wcześniej również sąd, jednak opiekuńczy, mógł – co jest wysoce prawdopodobne w świetle powyższych ustaleń – odmówić zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka, polegającej na darowiznie udziału we współwłasności nieruchomości.

4. UWAGI KOŃCOWE

Podsumowując, należy zauważyć, że występujące w praktyce sądowej stany faktyczne, w których pojawia się zagadnienie darowizny w kontekście zarządu majątkiem dziecka zdecydowanie przeczają przekonaniu, zgodnie z którym „sprawy majątkowe dziecka należą do spraw błahych, a więc mało interesujących z punktu widzenia dogmatyki oraz praktyki stosowania prawa”⁷³.

Nieufność ustawodawcy wobec czynności prawnych nieodpłatnych powinna implikować analogiczną postawę rodziców, sprawujących zarząd majątkiem dziecka i sądu, orzekającego w sprawie o zezwolenie na zawarcie w imieniu dziecka umowy darowizny, wymuszając daleko idącą ostrożność. Bez wątplenia należy podkreślić, że w przypadku zarządu majątkiem dziecka nie znajdzie zastosowania

⁷⁰ M. Deneka, *Uprawnienia ze współwłasności ułamkowej według Kodeksu Cywilnego*, Warszawa 2021, s. 327.

⁷¹ A. Borowicz, *Zgoda współwłaściciela na dokonanie czynności zarządu rzeczą wspólną (art. 199 i 201 kodeksu cywilnego)*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 11-12, s. 119. Sąd Najwyższy stwierdził, że skutki czynności bezpośrednio dotyczą sfery praw pozostałych współwłaścicieli, zgoda (a więc również zezwolenie sądu) pozwala rozciągać skutki dokonanej czynności na współwłaścicieli, postanowienie SN z 5.03.2015 r., V CSK 293/14, OSNC 2016, nr 3, poz. 32.

⁷² A. Borowicz, *Zgoda współwłaściciela na dokonanie czynności zarządu rzeczą wspólną (art. 199 i 201 kodeksu cywilnego)*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 11-12, s. 120.

⁷³ Zob. również: J.M. Łukasiewicz, *Ochrona środków pieniężnych dziecka*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020, s. 265.

zasada, zgodnie z którą „darowanemu koniowi nie zagłada się w zęby” i fakt, że nabycie nieruchomości do majątku dziecka w szczególności pod tytułem darmym jest standardowo korzystne nie musi oznaczać, że będzie tak w praktyce w każdym przypadku⁷⁴. Na zakończenie, warto zauważyć, że różnorodność występujących i mogących wystąpić stanów faktycznych poddaje jednak w wątpliwość zasadność postulatów przywrócenia zamkniętego katalogu czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem dziecka⁷⁵, gdyż trudno w tym zakresie o uogólnienia.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 326).

Literatura

Andrzejewski M., *Application of the Clause of the Good of the Child: Reflections inspired by the Decision of the Supreme Court on the creation of foster families*, „Studia Iuridica Lubliniensa” 2021, vol. 5.

Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010.

Biernacki P., *Dobro dziecka w praktyce notarialnej*, „Rejent” 2019, nr 9.

Borowicz A., *Zgoda współwłaściciela na dokonanie czynności zarządu rzeczą wspólną (art. 199 i 201 kodeksu cywilnego)*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 11-12.

Brzozowski A., Kocot W., Skowrońska-Bocian E., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2022.

Ciepła H., *Zarząd majątkiem dziecka w praktyce i w orzecznictwie*, [w:] *Człowiek Prawo Państwo. Księga Jubileuszowa dedykowana Stanisławowi Leszkowi Stadniczeńko*, red. W. Żyłko, Warszawa 2017.

Ciepła H., *Zarząd majątkiem dziecka*, „Rodzina i Prawo” 2012, nr 20-21.

Deneka M., *Uprawnienia ze współwłasności ułamkowej według Kodeksu Cywilnego*, Warszawa 2021.

Giler R., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy w praktyce notarialnej. Wybrane zagadnienia*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2000, nr 3-4.

Gniewek E., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2014.

Gołębiowski K., *Uwagi dotyczące zarządu majątkiem dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019.

Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.

Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2022.

Karp J., *Małoletni jako spadkobierca i obdarowany. Rozważania o charakterze cywilno i podatkowoprawnym*, [w:] *Prawa dziecka. Perspektywa prywatnoprawna i społeczna*, red. D. Jaroszewska-Choraś, A. Kiliańska-Pękacz, A. Wedeł-Domaradzka, Gdańsk 2019.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX.

⁷⁴ Tak odnośnie do art. 33 pkt 2 k.r.o. M. Tenenbaum-Kulig, *Zagadnienie dopuszczalności zastosowania klauzuli z art. 33 pkt 2 k.r.o. in fine w umowie darowizny o charakterze czysto zobowiązującym*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019, s. 263.

⁷⁵ Zob. np.: J. Maniszewska-Ejsmont, *Rozważania nad koniecznością określenia de lege ferenda zamkniętego katalogu czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających zezwolenia sądu opiekuńczego*, „Rejent” 2022, nr 7.

Darowizna nieruchomości jako czynność zarządu majątkiem dziecka a ochrona jego dobra

- Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014, SIP LEX.
- Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018.
- Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2021.
- Łukaszewicz J.M., *Ochrona środków pieniężnych dziecka*, [w:] *Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr*, red. J. Pisuliński, J. Zawadzka, Warszawa 2020.
- Malicki A., *Treść i wykonywanie współwłasności w częściach ułamkowych*, Warszawa 2023.
- Maniszewska-Ejsmont J., *O potrzebie przyjęcia de lege ferenda sankcji bezskuteczności zawieszanej (negotium claudicans) przy czynnościach zarządu majątkiem dziecka*, „Civitas et Lex” 2023, nr 1.
- Maniszewska-Ejsmont J., *Rozważania nad koniecznością określenia de lege ferenda zamkniętego katalogu czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających zezwolenia sądu opiekuńczego*, „Rejent” 2022, nr 7.
- Marciniak J., *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975.
- Matusik G., *Status prawny zarządcy i kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 k.r.o.*, „Rejent” 2016, nr 4.
- Ogrodnik-Kalita A., *Odrzucenie w imieniu dziecka spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Zeszyty Prawnicze” 2021, nr 4.
- Partyk A., *Zrzeczenie się dziedziczenia wywierające skutki w stosunku do małoletniego – uwagi de lege ferenda*, „Ius Novum” 2019, nr 3.
- Romanow Sz., *Zarząd majątkiem dziecka sprawowany przez rodziców*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2021, nr 1.
- Sławicki P., *Wybrane zagadnienia prawa rodzinnego w postępowaniu wieczystoksięgowym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2018, z. 101.
- Słyk J., *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w działaniu” 2015, nr 21.
- Smyczyński T., Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2022.
- Smyczyński T., *Glosa do wyroku SN z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 768/97*, OSP 1999, nr 5, poz. 88.
- Sokołowski T., *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, z. 2.
- Sokołowski T., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013.
- Sokołowski T., *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987.
- Solarski Sz., *Odwołanie darowizny*, Warszawa 2020.
- Stecki L., *Umowa darowizny*, Warszawa – Poznań 1974.
- Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2015*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016.
- Swaczyna B., *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, SIP LEX.
- System Prawa Prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Rajski, Warszawa 2018.
- Tenenbaum-Kulig M., *Darowizna w polskim prawie zobowiązań*, Warszawa 2021.
- Tenenbaum-Kulig M., *Zagadnienie dopuszczalności zastosowania klauzuli z art. 33 pkt. 2 k.r.o. in fine w umowie darowizny o charakterze czysto zobowiązującym*, [w:] *Wybrane zagadnienia polskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Doktora Józefa Kremisa i Doktora Jerzego Strzebinczyka*, red. J. Jezioro, K. Zagrobelny, Wrocław 2019.

Urbańska-Łukaszewicz A., *Wykonywanie prawa własności nieruchomości przez małżonków pozostających w ustawowym ustroju małżeńskim a ochrona rodziny*, Warszawa 2016.

Wilejczyk M., *Darowizna obciążona poleceniem*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 5.

Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018.

Orzecznictwo

Uchwała SN z 30.04.1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978, nr 2, poz. 19.

Uchwała SN z 22.05.2018 r., III CZP 102/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 110.

Uchwała SN z 15.02.2019 r., III CZP 85/19, OSNC 2020, nr 2, poz. 14.

Wyrok SA w Katowicach z 8.07.2016 r., I ACa 1077/13, LEX nr 2093778.

Postanowienie SO w Poznaniu z 5.02.2021 r., XV Ca 1441/20.

Postanowienie SR w Człuchowie z 21.11.2018 r., III Nsm 119/18.

A Gift of Real Estate as an Act of Management of the Child's Property and the Protection of the Child's Interests

ABSTRACT

This article deals with the issue of the protection of the child as a party to an agreement for a gift of real estate. Even though this issue is recognized in the doctrine of law and in jurisdiction, it has not been comprehensively studied yet. The starting point for the discussion in the article is the resolution of the Supreme Court of 30 April 1977 (III CZP 73/76) which classifies the acquisition of real estate that is free from obligations towards the donor or third parties as an act of ordinary management of the child's property. The author distinguishes between the cases in which the child is the donee, occurring far more frequently in practice, and those in which the child is the donor of real estate, so it is the child's property that is to be reduced by such an important asset. The author refers to examples of judicial decisions concerning both situations. Other important issues analysed in the study are the tasks of a notary public drawing up an agreement for a gift of real estate. Furthermore, the author highlights a case in which the child is only a co-owner of the property to be donated.

Keywords: donee, donor, notary public, order, child's interests, parents

ARTYKUŁY

Dozwolone granice transakcji pozornej

DOI: 10.53024/4.1.53.2024

PIOTR KOSMATY*

STRESZCZENIE

W artykule poruszono szereg problemów prawnych i praktycznych związanych ze stosowaniem zakupu kontrolowanego oraz kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej. Autor zwraca uwagę na potencjalne nieprawidłowości, które mogą powstać w trakcie realizacji operacji specjalnych wykorzystujących tę złożoną i skomplikowaną czynność operacyjno-rozpoznawczą. Szczególna uwaga musi towarzyszyć funkcjonariuszom policji oraz służb specjalnych podczas oceny stopnia wiarygodności informacji, która ma stać się podstawą faktyczną wdrożenia instytucji unormowanej w treści art. 19a ustawy o Policji oraz innych ustawach kompetencyjnych. W wielu przypadkach sądy dokonywały dyskwalifikacji uzyskanego tą drogą materiału dowodowego z uwagi na brak dostatecznej weryfikacji przyniosłej wiarygodności uzyskanych informacji. Ponadto autor przyłączył się do poglądów prezentowanych w literaturze przedmiotu, które postulują *de lege ferenda* możliwość stosowania w walce z przestępczością instytucji kontrolowanego wręczenia lub przyjęcia korzyści osobistej. Pracując nad zaprezentowanym cytelnikowi tekstem autor przeprowadził unikatowe rozmowy z funkcjonariuszami pod przykryciem, którzy na co dzień realizują operacje specjalne. Konkluzje, jakie płyną z tych rozmów zostały zawarte w artykule. Niewątpliwie przyczynią się one do lepszego zrozumienia instytucji zakupu kontrolowanego i kontrolowanej „łapówki”. Wskazany element niniejszej pracy stanowi istotną wartość dodaną w dorobku doktryny.

* Piotr Kosmaty – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”, ORCID: 0000-0002-7257-3014.

Słowa kluczowe: zakup kontrolowany, kontrolowane wręczenie lub przyjęcie korzyści majątkowej, transakcja pozorna, podstęp, wiarygodna informacja, operacja specjalna, funkcjonariusz pod przykryciem

WSTĘP

Wprowadzenie do przestrzeni prawnej nowej instytucji do walki z przestępczością zawsze rodzi pytanie, o cel takiego zabiegu legislacyjnego. Pytania takie mnożą się zwłaszcza wtedy, gdy na rodzimy grunt prawny implementuje się instrument rodem z całkowicie odmiennego systemu normatywnego. Takie pytania, a także poważne wątpliwości pojawiły się, gdy przeszło 30 lat temu zakomunikowano opinii publicznej projekt wprowadzenia do tzw. ustaw policyjnych zakupu kontrolowanego oraz kontrolowanego wręczenia lub przyjęcia korzyści majątkowej. Propozycja wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji ukształtowanej w systemie *common law* została poddana ostrej krytyce w środowisku prawniczym. Także publicyści nie pozostawili suchej nitki na autorach tych „rewolucyjnych” zmian. S. Podemski pisał: „wszelka prowokacja (zwłaszcza policyjna) jest od stuleci uznana za metodę brudną, ponieważ deprawuje przede wszystkim tego, kto prowokuje”¹. W. Bereś ironizował, że po wprowadzeniu do ustawodawstwa kontrolowanej łapówki „inspektor Kowalski pod gmach ważnej instytucji publicznej podjedzie na sygnale zdezelowaną nyską, lewą ręką wyciągnie magnetofon kasprzaka, prawą ręką starą, brązową kopertę z pożyczonymi z komendy 10 milionami złotych i do wysokiego urzędnika odezwie się następującymi słowami: wręczę panu wysoką korzyść majątkową w zamian za podjęcie korzystnej dla mnie decyzji, która leży w pańskiej gestii”². Także, w niemal całym środowisku prawniczym wzmogła się fala ostrej krytyki wobec proponowanych zmian w ustawodawstwie policyjnym, które postrzegano jako łamiące ugruntowane reguły gwarancyjne prawa karnego procesowego. Jakże szybko miało się okazać, że bez funkcjonowania takich instytucji, jak kontrola operacyjna, zakup kontrolowany czy przesyłka niejawnie nadzorowana walka z przestępczością, zwłaszcza jej zorganizowaną odmianą będzie praktycznie sparaliżowana. Początki przestępczości zorganizowanej w Polsce pojawiły się w latach 70. ubiegłego stulecia. Związana ona była głównie z nielegalnym handlem wartościami dewizowymi oraz przemytem. Dramatyczny jej rozwój nastąpił w latach 90. po przemianach społeczno-gospodarczych i ustrojowych w krajach byłego bloku wschodniego. Zorganizowane formy aktywności przestępczej skupiły się głównie na kradzieży samochodów i obrotu nimi, nielegalnym handlu bronią, produkcji oraz przemyśle narkotyków, handlu żywym towarem oraz w coraz większej skali na działalności gospodarczej.

¹ S. Podemski, *Zawód: prowokator*, „Polityka” 1992, nr 40, s. 6.

² W. Bereś, *Mała teoria podstępu*, „Tygodnik Powszechny” 1992, nr 46.

Jak wynika z przeprowadzonych badań przestępczość zorganizowana rozwija się gwałtownie³. Przekazanie w ręce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości wskazanych narzędzi okazało się ponadto niezbędnym zabiegiem w dobie rozwoju na początku XXI w. szczególnie niebezpiecznego zjawiska, jakim jest terroryzm. Słusznie twierdzi S. Waltoś, że bez infiltracji porozumień przestępczych oraz bez rozbicia solidarności przestępców nie ma co liczyć na sukcesy w ściganiu zorganizowanych form przestępczości⁴. Już pod koniec lat 70. Z. Sobolewski postulował aby organom ścigania umożliwić stosowanie podstępów w walce z rozwijającą się przestępczością⁵. Z perspektywy czasu propozycję tę można uznać za dalekowzroczną, a jej zdecydowaną krytykę za w pełni nieuzasadnioną⁶.

I. ISTOTA TRANSAKCJI POZORNEJ (ZAKUPU KONTROLOWANEGO)

Ustawa nowelizująca tzw. ustawy policyjne⁷, która wprowadziła instytucję zakupu kontrolowanego oraz przesyłki niejawnie nadzorowanej (art. 19a i 19b ustawy o Policji oraz art. 10a i 10b ustawy o UOP) weszła w życie 12.10.1995 r. Umieszczenie tych instytucji we wskazanych ustawach jednoznacznie wskazuje, że ustawodawca uznał je za czynności operacyjno-rozpoznawcze. Zdaniem A. Tarachy zakup kontrolowany zaliczyć należy do „czynności szczególnych”, gdyż ustawodawca nadał mu walor dowodowy. Ta „szczegółność” wyraża się głównie w tym, że podstawową funkcją zakupu kontrolowanego jest zgromadzenie materiału, który wprost zważy na decyzjach procesowych. Ponadto szczegółność zakupu kontrolowanego przejawia się także w tym, że w odróżnieniu od pozostałych czynności operacyjno-rozpoznawczych działanie uczestniczących w jego realizacji funkcjonariuszy operacyjnych ma charakter aktywny⁸. Zakup kontrolowany zaliczany jest do tzw. ofensywnych metod pracy operacyjnej⁹. Zakup kontrolowany można obecnie stosować na podstawie następujących przepisów:

- 1) art. 19a ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji¹⁰;
- 2) art. 29 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu¹¹;

³ J. Kudła, B. Kupis, *Nowe uregulowania prawne dotyczące polskich działań pod przykryciem*, „Przegląd Policyjny” 2002, nr 3-4, s. 158.

⁴ S. Waltoś, *Tajny agent policji (na obrzeżach odpowiedzialności karnej)*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 11-12, s. 22.

⁵ Z. Sobolewski, *Zasada „nemo se ipsum accusare tenetur” w polskim procesie karnym*, Lublin 1979, s. 184.

⁶ A. Kaftal, *Recenzja pracy Z. Sobolewskiego: Zasada „nemo se ipsum accusare tenetur” w polskim procesie karnym*, „Palestra” 1980, nr 4-5, s. 117-124.

⁷ Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 515).

⁸ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze – aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Lublin 2006, s. 67-68.

⁹ R. Lizak, *Kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej*, WPP 2011, nr 1, s. 27.

¹⁰ Dz.U. z 2023 r. poz. 171, ze zm.

¹¹ Dz.U. z 2023 r. poz. 1136, ze zm.

- 3) art. 19 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym¹²;
- 4) art. 9f ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej¹³;
- 5) art. 33 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego¹⁴;
- 6) art. 32 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych¹⁵;
- 7) art. 119 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej¹⁶;
- 8) art. 110 ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych¹⁷.

W dalszej części rozważań uwaga skupiona zostanie głównie na zakupie kontrolowanym (transakcji pozornej) opisanej w treści art. 19a ustawy o Policji (dalej: u.Pol.), tym niemniej poczynione uwagi będą miały zastosowanie do pozostałych wskazanych powyżej ustaw kompetencyjnych.

Istotny problem, który ma również swój wymiar praktyczny to terminologia odnosząca się do prezentowanej instytucji. Właściwe nazwanie niejawnych czynności operacyjno-rozpoznawczych to kwestia kluczowa warunkująca ich prawidłowe przeprowadzanie. W literaturze przedmiotu natrafiamy na różne określenia tych działań: transakcja pozorna¹⁸; zakup kontrolowany¹⁹; niejawne przekupstwo²⁰; zakup kontrolny²¹; prowokacja policyjna²²; podstęp²³; kontrolowana łapówka²⁴; prowokacja czynna i bierna²⁵. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pojawia się określenie „eksperyment operacyjny”²⁶. W postanowieniu z 14.01.2004 r.²⁷ SN jednoznacznie wypowiedział się przeciwko nazywaniu tej instytucji „prowokacją policyjną”. Ustosunkowując się do tak bogatej terminologii powstałej wokół instytucji zakodowanej w treści art. 19a ust. 1 u.Pol. należy w pierwszej kolejności przychylić się do wskazanego orzeczenia SN i odrzucić możliwość używania terminu „prowokacja policyjna”. Na gruncie polskiego prawa

¹² Dz.U. z 2023 r. poz. 1900, ze zm.

¹³ Dz.U. z 2023 r. poz. 1080, ze zm.

¹⁴ Dz.U. z 2023 r. poz. 81, ze zm.

¹⁵ Dz.U. z 2023 r. poz. 1266, ze zm.

¹⁶ Dz.U. z 2023 r. poz. 615, ze zm.

¹⁷ Dz.U. z 2022 r. poz. 2487, ze zm.

¹⁸ T. Hanausek, *Kryminalistyka*, Warszawa 2009, s. 117; S. Waltoś, *Proces karny: zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 406.

¹⁹ S. Pikulski, *Działania operacyjne policji*, WPP 1996, nr 2, s. 62.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ H. Pracki, *Nowe instytucje prawne w ustawach policyjnych*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 2-3, s. 36.

²² A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Lublin 2006, s. 67.

²³ B. Kurzępa, *Podstęp w toku czynności karnoprosesowych i operacyjnych*, Toruń 2003.

²⁴ A. Wąsek, *Świadek anonimowy w rzetelnym procesie karnym*, [w:] T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, Lublin 1995, s. 76-87.

²⁵ B. Mik, *Spokojnie policja rozumie. Humanistyczna prowokacja*, „Rzeczpospolita” z 29.08.2001 r.

²⁶ Wyrok ETPC z 8.01.2013 r., skarga nr 25282/07, *Baltins v. Lotwa*.

²⁷ IV K.K. 200/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 101.

termin „prowokacja policyjna” może być uznany tylko jako element języka potocznego, który wzorem amerykańskim ma nadać kolorytu instytucji zakupu kontrolowanego i kontrolowanemu przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej. Rację ma R. Lizak, który twierdzi, że w polskim systemie prawnym nie ma miejsca dla prowokacji policyjnej, w pełnym tego słowa znaczeniu²⁸. Podjęcie takich czynności przez funkcjonariuszy naraża ich na odpowiedzialność za prowokację określoną w art. 24 k.k. Czynności określone w art. 19a ust.1 u.Pol. mogą zmierzać tylko do sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie, a każde działanie ponad wskazaną granicę przekształca się w działanie pozbawione cech legalności. Niewłaściwe jest także używanie nazwy zakup kontrolowany do wszystkich działań przewidzianych w treści art. 19a ust. 1 u.Pol. Niewątpliwie określenie zakup kontrolowany odnosi się do dokonania w sposób niejawny nabycia, zbycia lub przejścia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione. Natomiast czynności polegające na przyjęciu lub wręczeniu korzyści majątkowej mają niewiele wspólnego z zakupem, który oznacza czynność kupowania, coś co zostało lub ma być kupione. Rozszerzenie pojęcia zakupu kontrolowanego na kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej jest zbyt daleko idące²⁹. Należy podzielić pogląd R. Lizaka, że omawiana regulacja stanowi podstawę dla dwóch instytucji o odmiennym charakterze. Pierwsza część dotyczy zakupu kontrolowanego, a druga kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej³⁰. Określenie „eksperyment operacyjny” używane w strasburskim orzecznictwie uznać należy za nie mające podstaw w polskiej przestrzeni prawnej. Po pierwsze, jedyna regulacja odnosząca się do terminu „eksperyment” znajduje się w art. 211 Kodeksu postępowania karnego³¹ i dotyczy instytucji procesowo-kryminalistycznej, która może przybrać postać doświadczenia albo odтворzenia przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń lub ich fragmentów. Po drugie, przytoczone określenie nie rozstrzyga, czy chodzi o czynność ściśle operacyjną, czy taką, która może być źródłem pełnowartościowego materiału dowodowego. Mając na uwadze redakcję art. 19a ust. 1 u.Pol., a także wskazane powyżej wątpliwości uważam, że terminem, który najpełniej odzwierciedla znamiona zakodowane w treści art. 19a ust. 1 u.Pol. jest transakcja pozorna³². W jego zakresie mieści się również kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej.

²⁸ R. Lizak, *Kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści...*, s. 28.

²⁹ *Ibidem*, s. 29.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 552 (obecnie: Dz.U. z 2024 r. poz. 37), dalej: k.p.k.

³² Podobnie Z. Niemczyk, *Transakcja pozorna i wykorzystanie jej rezultatów w procesie karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, nr 1(37).

II. ZAKRES PRZEDMIOTOWY TRANSAKЦИИ POZORNEJ (KONTROLOWANEGO PRZYJĘCIA LUB WRĘCZENIA KORZYŚCI MAJĄTKOWEJ)

Transakcja pozorna to prawnie dozwolona postać uczestnictwa przedstawicieli organów ścigania lub osób udzielających im pomocy w czynie przestępnym dokonywanym w celu zgromadzenia dowodów popełnienia przestępstwa, do wykrycia którego klasyczne metody są niewystarczające³³. W art. 19a ust. 1 u.Pol. ustawodawca przesądził, że transakcja pozorna może być przeprowadzona tylko w sprawach o przestępstwa określone w art. 19 ust. 1 tego aktu prawnego. Na marginesie należy jedynie dodać, że kolejne nowelizacje ustawodawstwa policyjnego stopniowo rozszerzały zakres przedmiotowy stosowania transakcji pozornej. Początkowo kontrolę operacyjną można było stosować w najszerszym zakresie, transakcję pozorną w węższym, a przesyłkę niejawnie nadzorowaną w najwęższym.

III. CELE TRANSAKЦИИ POZORNEJ

Celem opisanych w art. 19a ust. 1 u.Pol. czynności operacyjno-rozpoznawczych jest „sprawdzenie uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz ustalenie sprawców i uzyskanie dowodów przestępstwa”. Niniejsze rozważania zostaną ograniczone do wymiaru dowodowego transakcji pozornej mającego istotne znaczenie dla procesu karnego. Mając na uwadze wysoką skuteczność transakcji pozornej nie może dziwić fakt, że organy ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości dążą z determinacją aby jej wyniki wykorzystać wprost w procesie udowadniania winy sprawcy przestępstwa. W tym miejscu należy przypomnieć, że przez wiele dziesięcioleci dominowała reguła postępowania, w myśl której wykorzystanie wyników pracy operacyjnej w postępowaniu karnym możliwe było jedynie w drodze przeprowadzenia odpowiednich czynności procesowych, przy zachowaniu wszystkich reguł prawa dowodowego. Zabieg taki określano „przekształceniem” czynności operacyjnych w czynności procesowe³⁴. Pojawienie się w ustawodawstwie policyjnym przepisów regulujących takie instytucje, jak kontrola operacyjna, transakcja pozorna czy przesyłka niejawnie nadzorowana spowodowało przełamanie tej bezwzględnie przestrzeganej zasady. A. Taracha przytacza ciekawy przykład na to, że już w latach 70. XX w. istniały wyjątki od reguły, iż wyniki czynności operacyjno-rozpoznawczych mogą być wykorzystane dopiero po ich procesowym przekształceniu. Instrukcja dochodzeniowo-śledcza MO z 1976 r.³⁵ przewidywała,

³³ J. Mąka, *Prowokacja jako narzędzie działania służb policyjnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 3.

³⁴ M. Kulicki, *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, Toruń 1988 s. 73-83.

³⁵ Zarządzenie nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1976 r. w sprawie prowadzenia przez Milicję Obywatelską postępowania przygotowawczego.

że z okazania dyskretnego zarówno aranżowanego, jak i nie aranżowanego, podczas którego nie doszło do rozpoznania, należy sporządzić notatkę służbową, załączaną do akt kontrolnych. Natomiast w przypadku rozpoznania Instrukcja polecała sporządzenie protokołu. W tym ostatnim przypadku czynność rozpoczęta jako operacyjno-rozpoznawcza stawała się czynnością procesową, zaś przy negatywnym wyniku nadal pozostawała czynnością operacyjno-rozpoznawczą³⁶. Od wielu lat w doktrynie istniał spór co do możliwości wykorzystania w postępowaniu karnym wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych. Część doktryny słusznie zaakceptowała, że ustawy policyjne nadają wprost niektórym czynnościom operacyjnym rangę dowodu³⁷. Inni autorzy stanęli na stanowisku, że wyniki wskazanych czynności nie mają bezpośredniego znaczenia dowodowego dla procesu karnego³⁸. Szybki rozwój przestępczości, zwłaszcza jej zorganizowanych przejawów nie pozostawia złudzeń, że bez wyników pracy operacyjnej spora część procesów karnych w ogóle by się nie odbyła. Nie powinno się postrzegać tych czynności, jako konkurujących z czynnościami procesowymi, ale jako ich cenne uzupełnienie, jako dodatkowe skuteczne narzędzie do walki ze wspólnym wrogiem, jakim jest przestępczość. Założenie takie zostało przyjęte w ustawach kompetencyjnych, gdzie stosowne regulacje przewidują, że w przypadku uzyskania w efekcie zastosowania określonych metod pracy operacyjnej, w tym transakcji pozornej dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego właściwi szefowie określonych służb przekazują odpowiednim prokuratorom wszystkie materiały zgromadzone podczas stosowania czynności związanych z transakcją pozorną. Przekazane materiały, tak jak inne dowody podlegają swobodnej ocenie na podstawie kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k. Przed wskazaną oceną przekazane materiały muszą przejść „**test legalności**” odnośnie do następujących elementów:

- a) przesłanek zarządzenia transakcji pozornej,
- b) poprawności i celowości decyzji o jej zarządzeniu,
- c) sposobu realizacji transakcji pozornej.

Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy, który uznał, że niezachowanie określonych w art. 19a ustawy o Policji warunków dopuszczalności przeprowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych uniemożliwia w procesie karnym wykorzystanie uzyskanego w ich trakcie materiału dowodowego³⁹. Istotne jest bowiem ustalenie

³⁶ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 219-220.

³⁷ R. Kmieciak, *Prawnodowodowe aspekty ochrony programów komputerowych w postępowaniu karnym (problematyka wszczęcia postępowania)*, „Prokuratura i Prawo” 1997, s. 16-17; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999, s. 562; A. Taracha, *Wykorzystanie informacji uzyskanych w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych w procesie karnym*, [w:] *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, red. E. Skrętowicz, Lublin 1995, s. 177-191.

³⁸ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, s. 96-97; S. Pikulski, *Działania operacyjne Policji*, WPP 1996, nr 2, s. 65.

³⁹ Postanowienie SN z 30.11.2010 r., III KK 152/10, OSNKW 2011/1/8.

zgodności z prawem działań podejmowanych zarówno na przedpolu transakcji pozornej, a więc po uzyskaniu informacji wstępnej o przestępstwie, ale jeszcze przed podjęciem decyzji o zarządzeniu operacji, jak i dokonanie takich ustaleń w zakresie samego wydania tej decyzji, a następnie wykonywania na jej podstawie przez funkcjonariuszy pod przykryciem i współdziałające z nimi osoby odpowiednich czynności operacyjno-rozpoznawczych⁴⁰. Dołączając się do tego stanowiska należy przytoczyć stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który wyraźnie akcentuje konieczność istnienia precyzyjnych zapisów prawnych regulujących niejawne pozyskiwanie informacji⁴¹. W ustawodawstwie policyjnym wprowadzona została reguła, zgodnie z którą w stosunku do materiałów zgromadzonych w wyniku zastosowania transakcji pozornej (kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej) w postępowaniu przed sądem stosuje się odpowiednio art. 393 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Regulację tę należy potraktować, jako swoisty „pas transmisyjny” pozwalający zaliczyć w poczet pełnowartościowych procesowych dowodów informacje pozyskane w wyniku działalności *stricte* operacyjnej. S. Waltoś pozytywnie przyjął taką regułę, stwierdzając, że wprowadzenie takiego przepisu pozwala na wykorzystanie informacji uzyskanych w wyniku stosowania niekonwencjonalnych metod śledczych⁴². A. Taracha uznał za niezbyt trafne uregulowanie w prawie policyjnym kwestii możliwości wykorzystania dokumentów wytworzonych w czasie przeprowadzania czynności operacyjnych w postępowaniu przed sądem. Jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że regulacja ta powinna znaleźć się w kodeksie postępowania karnego, a nie w prawie policyjnym. Jeśli ustawodawca chciał, aby materiały (dokumenty) uzyskane w wyniku niektórych czynności operacyjno-rozpoznawczych mogły zostać odczytane na rozprawie, na odmiennych zasadach niż pozostałe, powinien rozstrzygnąć o tym odpowiedni przepis k.p.k.⁴³. Podzielam ten pogląd, że dokumenty zgromadzone przez funkcjonariuszy policji i innych służb podczas stosowania transakcji pozornej powinny zostać wprowadzone do procesu, tak samo jak wszystkie inne dokumenty urzędowe, o ile ich treść nie zastępuje zeznań i wyjaśnień lub protokołów czynności, które takiego utrwalenia wymagają. Odpowiednie stosowanie art. 393 § 1 zd. 1 k.p.k. nie jest tu potrzebne, gdyż przepis ten powinien być zastosowany wprost. Brak odesłania do tego przepisu k.p.k. w niczym nie utrudniałby wprowadzenia dokumentów

⁴⁰ Z. Niemczyk, *Transakcja pozorna i wykorzystanie jej rezultatów w procesie karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, nr 1(37), s. 24.

⁴¹ Wyrok TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 80.

⁴² S. Waltoś, *Wizja procesu karnego XXI wieku*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 1, s. 15.

⁴³ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 275.

wytworzonych w trakcie wskazanych działań operacyjnych do procesu karnego, o ile nie substytuują zeznań lub wyjaśnień⁴⁴.

IV. WIARYGODNA INFORMACJA O PRZESTĘPSTWIE

Jednym z powodów uniewinnienia posłanki Beaty S. był brak weryfikacji przez Centralne Biuro Antykorupcyjne informacji, które miała ona przekazać tajnemu agentowi. Sąd Apelacyjny w Warszawie⁴⁵ uznał, że przeprowadzona operacja specjalna była nielegalna, gdyż inicjujące ją informacje nie miały charakteru wiarygodnych. Stanowisko sądu pokazuje, jak dużą wagę należy przywiązywać do **wiarygodności** informacji o przestępstwie. Bez uzyskania takich informacji zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 19a ustawy o Policji nie będzie można rozpocząć operacji specjalnej transakcji pozornej (zakupu kontrolowanego albo przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej). Podjęcie działań musi poprzedzać uzyskanie, nie jakichkolwiek, ale wiarygodnych informacji o przestępstwie⁴⁶. Ocena, co stanowi wiarygodną informację o przestępstwie, pozostaje wewnętrzną sprawą służb policyjnych i prokuratury⁴⁷. Uznanie informacji za wiarygodne powinno być oparte na wszystkich posiadanych przez organ danych, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego⁴⁸. Oczywiście wiarygodne informacje powinny dotyczyć przestępstw, co do których można przeprowadzić operację specjalną. Wiarygodna informacja musi cechować się względnie wysokim stopniem prawdopodobieństwa. Inaczej mówiąc musi ona dostarczyć uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa. Europejski Trybunał Praw Człowieka nakłada na organy policyjne obowiązek posiadania „ważnych podstaw do podejrzeń” wobec określonych osób o udział w przestępstwie⁴⁹. Ustawodawca nie wymaga, aby organ wszedł w posiadanie pewnych informacji, że określona osoba popełniła lub popełnia przestępstwa. Gdyby przyjąć, że właśnie takimi informacjami musi się legitymować organ ścigania to nie byłoby potrzeby inicjowania weryfikującej operacji specjalnej, tylko można by od razu podjąć czynności w ramach procesu. Sąd Najwyższy rozpatrując problem stopnia wiarygodności informacji w przypadku kontrolowanego zakupu środków odurzających uznał, że aby był on dopuszczalny, wystarczające jest uzyskanie wcześniej wiarygodnej informacji o tym, że oskarżony zajmuje się wytwarzaniem, obrotem środkami odurzającymi lub psychotropowymi bądź je posiada, bez względu na to,

⁴⁴ *Ibidem*, s. 276.

⁴⁵ Wyrok SA w Warszawie z 26.04.2013 r., II AKa 70/13, Lex 1322733.

⁴⁶ M. Klejnowska, *Podstęp operacyjny i prowokacja policyjna*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3, s. 102-103.

⁴⁷ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 205.

⁴⁸ Z. Kmieciak, *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 261-262.

⁴⁹ Wyroki z 23.11.2017 r., skarga nr 47074/12, *Grba v. Chorwacja*, oraz z 23.10.2014 r., skarga nr 54648/09, *Furcht v. Niemcy*.

czy oskarżony rozprowadzał amfetaminę, czy inne środki odurzające⁵⁰. Należy podzielić stanowisko Z. Niemczyka, że stawiane w toku procesu karnego pytanie, czy u podstaw operacji rzeczywiście leżały wiarygodne informacje o przestępstwie, musi uwzględniać stan rzeczy istniejący w momencie wydania zarządzenia o jej przeprowadzeniu⁵¹. W wytycznych Dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych Komendy Głównej Policji wskazano, że dokonując oceny źródła informacji, należy wziąć pod uwagę m.in. jego charakterystykę i dotychczasową wiarygodność. Słusznie uznano, że wiarygodność źródła nie powinna mieć bezpośredniego wpływu na ocenę informacji⁵². W tym kontekście należy przytoczyć niefortunne stwierdzenie Sądu Okręgowego w Poznaniu, który nie uznał zeznań Pawła P. za wiarygodne tylko dlatego, że był on w przeszłości karany⁵³. Praktyka działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości dostarcza niezliczonych przykładów, że osoby wchodzące w konflikt z prawem mogą być wiarygodnymi źródłami informacji. Informacje o przestępstwie będą z reguły uzyskiwane, a następnie weryfikowane przy wykorzystaniu różnych metod pracy operacyjnej, stanowiących zespół powiązanych ze sobą jawnych i niejawnych przedsięwzięć oraz środków zastosowanych w sposób mający doprowadzić do osiągnięcia wyznaczonego celu lub wykonania określonego z założeniami zadania⁵⁴. Kwestiami istotnymi z punktu widzenia oceny wiarygodności informacji o przestępstwie będzie możliwie pełne sprawdzenie osoby będącej źródłem informacji, środowiska w którym funkcjonuje oraz motywów, które nią kierują. Prawidłowo przeprowadzona weryfikacja poziomu wiarygodności informacji o przestępstwie powinna doprowadzić organ policyjny do szeroko rozumianej selekcji przedmiotowej i podmiotowej, tak aby nie „testować” uczciwości przypadkowych osób. Konkludując należy podkreślić, że weryfikacja uzyskanej informacji musi cechować się rzetelnością, dokładnością i kompleksowością.

V. KONTROLOWANE PRZYJĘCIE LUB WRĘCZENIE KORZYŚCI OSOBISTEJ

R. Lizak stwierdził, że „Właściwie trudno zrozumieć, dlaczego do chwili obecnej nie podjęto próby uregulowania w ustawach właściwych służb policyjnych i specjalnych instytucji kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści osobistej”. (...), „Być może powodem pominięcia tej regulacji były wątpliwości natury etycznej

⁵⁰ Postanowienie SN z 14.01.2004 r., IV KK 200/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 101.

⁵¹ Z. Niemczyk, *Transakcja pozorna* ..., s. 27.

⁵² Wytyczne nr 2/2017 z 29.06.2017 r.

⁵³ Wyrok SO w Poznaniu z 24.02.2022 r., III K 72/19 (niepublikowany).

⁵⁴ M. Chrabkowski, *Metody pracy operacyjnej*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Fenomen. Współczesne zagrożenia. Zwalczenie. Ujęcie praktyczne*, W. Jasiński, W. Mądrzejowski, K. Wiciak (red.), Szczytno 2013, s. 502.

związane z korzyścią osobistą w postaci zaspokajania potrzeb erotycznych⁵⁵. Należy podzielić pogląd tego autora, że obecne regulacje nie dają podstaw do kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści osobistej. Nie ulega wątpliwości, że przepisy prawa karnego regulują zarówno korzyść osobistą, jak i korzyści majątkowej. Artykuł 115 § 4 k.k. wprowadza do przestrzeni prawa karnego obie postacie korzyści. Przepisy k.k. penalizujące łapownictwo (bierne, czynne) czy płatną protekcję jednakowo traktują korzyść majątkową oraz osobistą. Przykładowo sprawca przekupstwa (art. 229 k.k.) podlega odpowiedzialności karnej jeżeli udzieli albo obieca udzielić osobie pełniącej funkcję publiczną zarówno korzyści majątkowej, jak i osobistej. Korzyścią może być jakiegokolwiek dobro zdolne do zaspokajania potrzeb człowieka⁵⁶. Rozróżnienie pomiędzy korzyścią majątkową a osobistą następuje na podstawie charakteru zaspokajanej potrzeby bądź możliwości przeliczenia na pieniądze. Korzyścią majątkową jest każde przysporzenie majątku, które może polegać na zwiększeniu aktywów, zmniejszeniu pasywów, uniknięciu strat. Generalnie przyjęć należy, że korzyść majątkowa materializuje się poprzez wszystkie zabiegi mające na celu polepszenie sytuacji majątkowej. W konkretnych okolicznościach może przejawiać się ona w zwolnieniu z długu, zrzeczeniu się roszczenia, uzyskaniu prawa majątkowego, uzyskaniu niskoprocentowanej pożyczki. Trzeba podkreślić, że korzyść majątkowa to pojęcie szersze od zysku, obejmujące przysporzenie mienia obecnie i w przyszłości, spodziewane korzyści majątkowe, w tym uzyskanie kredytu bankowego, niezależnie od tego, że ma być spłacony z odsetkami i kosztami⁵⁷. Korzyść osobista wpływa na polepszenie położenia danej osoby poprzez osiągnięcie określonych rodzajów satysfakcji albo uniknięcie kłopotów lub różnego rodzaju przykrości. Wśród wskazywanych w literaturze przedmiotu przykładów korzyści osobistej wymieniwać należy: awans służbowy, darmowa wycieczka, przyjęcie do pracy, ograniczanie obowiązków, przyznanie odznaczenia, wyróżnienia, stosunek płciowy. Mając na uwadze poczynione uwagi, a zwłaszcza fakt, że w prawie karnym materialnym w identyczny sposób traktowana jest korzyść majątkowa oraz osobista należy zadać sobie pytanie, dlaczego przepisy regulujące kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści ograniczają się tylko do jej majątkowej odmiany? Pozostawiając na boku rozważania natury etyczno-moralnej w przypadku korzyści osobistej polegającej na usługach erotycznych uznać należy, że zarządzenie i przeprowadzenie operacji specjalnej powinno być również możliwe poprzez kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści osobistej. Jeżeli służby policyjne lub specjalne będą dysponowały wiarygodną informacją, że konkretna

⁵⁵ R. Lizak, *Kontrolowane przyjęcie...*, s. 41.

⁵⁶ Wyrok SA w Lublinie z 17.04.2007 r., II AKa 81/07, KZS 2007, nr 9, poz. 73.

⁵⁷ Wyrok SN z 14.11.2012 r., V KK 12/12.

osoba dopuszcza się działań korupcyjnych w zamian za korzyści osobiste (np. przyznanie medalu) powinny mieć podstawę prawną do kontrolowanego jej wręczenia. W obecnym stanie prawnym takiej możliwości nie mają. Przywołując powyższy przykład wskazać należy, że zgromadzenie dowodów korupcji będzie możliwe, gdy sprawca przyjmuje np. pieniądze, a gdy będzie żądał korzyści osobistej takiej możliwości nie będzie. Taki stan prawny uznać należy za dalece niezadowalający, co powoduje, że należy poprzeć postulat *de lege ferenda* uregulowania w ustawach policyjnych instytucji kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści osobistej.

VI. TRYB ZARZĄDZENIA PRZEPROWADZENIA TRANSAKCJI POZORNEJ

Czynności operacyjno-rozpoznawcze uregulowane w prawie policyjnym inicjowane są w dwojaki sposób. W pierwszym przypadku czynności te zarządzane są samodzielnie przez służby i nie podlegają kontroli zewnętrznej, zarówno gdy chodzi o ich rozpoczęcie, przebieg oraz postępowanie ze zgromadzonymi materiałami. Do tej grupy należą m.in. obserwacja, przetwarzanie danych operacyjnych czy korzystanie z tajnego współpracownika. W drugim przypadku zarządzanie przeprowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych wymaga decyzji lub zgody organu, który nie jest organem policyjnym i sprawuje on w pewnym ograniczonym zakresie funkcję kontrolną na nimi. Do grupy tej należą: kontrola operacyjna (wymagana zgoda sądu), transakcja pozorna (zgoda prokuratora okręgowego) oraz przesyłka niejawnie nadzorowana (obowiązek poinformowania prokuratora okręgowego, który może w każdej chwili nakazać zaniechanie czynności). Jak łatwo zauważyć zarządzanie zakupu kontrolowanego lub kontrolowanego wręczenia (przyjęcia) korzyści majątkowej odbywa się bez zgody sądu. Rozwiązanie to w literaturze przedmiotu budzi zastrzeżenia. Zainicjowanie i przeprowadzenie transakcji pozornej niewątpliwie głęboko ingeruje w podstawowe prawa człowieka, jak chociażby prawo do prywatności czy tajemnicy komunikowania się. Niektórzy komentatorzy sugerują aby kontrolę nad transakcją pozorną powierzyć sądom⁵⁸. Wydaje się jednak, że funkcjonujące rozwiązanie jest optymalne. Z jednej strony zapewnia swoistą elastyczność służbom realizującym transakcję pozorną, z drugiej strony wymóg uzyskania pisemnej zgody właściwego prokuratora, wzmocniony prawem do żądania informacji o przebiegu operacji oraz prawem do nakazania jej przerwania w każdym czasie jest wystarczający. Zaproponowany kształt ustawowej kontroli spełnia standard wyznaczony przez polski Trybunał Konstytucyjny oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka. Decyzja o zarządzaniu transakcji

⁵⁸ D. Szumilo-Kulczycka, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 230.

pozornej musi określać jej zakres podmiotowo-przedmiotowy, bowiem wyznacza ona obszar, w ramach którego możliwe jest wkroczenie w prawa człowieka. W zakresie przedmiotowym należy w zarządzeniu wymienić rodzaj czynności, jakie mają zostać podjęte w ramach operacji, czyli wskazać czy będzie to kontrolowane wręczenie (przyjęcie) korzyści, czy też kontrolowane nabycie (zbycie, przejęcie) przedmiotów, czy ewentualnie złożenie propozycji takich działań. Należy ponadto wskazać kwalifikację prawną – jakiego przestępstwa określonego w katalogu danej służby czynności te mają dotyczyć. W aspekcie podmiotowym decyzja powinna określać, wobec kogo operacja specjalna będzie stosowana. Słusznie zauważył Z. Niemczyk, że kwestia precyzyjnego ujęcia ram transakcji pozornej jest tym donioślejsza, że polskie ustawodawstwo w przypadku tej instytucji nie zna – tak jak ma to miejsce w przypadku kontroli operacyjnej – regulacji zgody następczej związanej z legalizowaniem informacji (dowodów) uzyskanych niejako przy okazji prowadzonych czynności, poza zakresem wyznaczonym w decyzji o jej zarządzeniu⁵⁹. Zgodnie z art. 19a pkt 4 u.Pol. transakcja pozorna jest zarządzana na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jednorazowo można ją przedłużyć o kolejne 3 miesiące, jeżeli nie ustaną przyczyny jej zarządzenia. W uzasadnionych przypadkach, gdy podczas stosowania transakcji pozornej pojawią się nowe okoliczności istotne dla sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz ustalenia sprawców i uzyskania dowodów przestępstwa, Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP, Komendant BSWP, Komendant CBZC albo komendant wojewódzki Policji może, po uzyskaniu pisemnej zgody prokuratora, zarządzić kontynuowanie czynności przez czas oznaczony również po upływie okresów, o których mowa w ust. 4. Należy z całą mocą podkreślić, że podstawą przedłużania czynności związanych z transakcją pozorną nie może być opieszałość lub nieudolność organów, które ją realizują. Muszą również występować przesłanki, które uzasadniały jej rozpoczęcie przy jednoczesnym pojawieniu się nowych istotnych okoliczności. Tylko w takim wypadku będzie można legalnie dokonać przedłużenia stosowania operacji specjalnej, zwłaszcza na wskazany powyżej okres ekstremaryjny trwający powyżej 6 miesięcy. Częstym powodem zaprzestania operacji specjalnej będzie trwały brak możliwości jej kontynuowania. Niezwykle istotnym elementem zarządzenia o przeprowadzeniu transakcji pozornej jest jego uzasadnienie, w którym powinien znaleźć się w miarę szczegółowy opis przestępstwa, wskazanie jednoznacznych i nie budzących wątpliwości wiarygodnych informacji świadczących o jego popełnieniu, a także wskazanie okoliczności uzasadniających potrzebę przeprowadzenia transakcji pozornej.

⁵⁹ Z. Niemczyk, *Transakcja pozorna ...*, s. 34.

VII. WĄTPLIWOŚCI I PROBLEMY WYSTĘPUJĄCE W PRAKTYCE DZIAŁANIA ORGANÓW STOSUJĄCYCH TRANSAKCJĘ POZORNĄ

Na potrzeby niniejszego opracowania przeprowadzona została rozmowa z funkcjonariuszem Policji, który przez kilkadziesiąt lat swojej kariery zawodowej wykorzystywał w swojej pracy instrument prawny jakim jest transakcja pozorna. Poznanie jego opinii, doświadczeń, wątpliwości i problemów z jakimi zmagają się funkcjonariusze podczas realizacji wysoce skomplikowanych i niebezpiecznych operacji specjalnych będzie niewątpliwie wartością dodaną w badaniach na tą instytucję oraz jej właściwym zrozumieniem przez prawników oraz społeczeństwo. Dodać należy, że z oczywistych względów będą to refleksje ogólne i pozbawione cech pozwalających na jakąkolwiek ingerencję w materię niejawną. Funkcjonariusz odpowiedział na zadane pytania w następujący sposób.

1. *Jaki jest największy czynnik ryzyka, że przekazana policji informacja będzie niewiarygodna?*

Przyczyn przekazywania niewiarygodnych informacji przez źródła informacji jest bardzo wiele. Przyjmując informację, niezależnie od jej wagi, zawsze należy brać pod uwagę czynnik ryzyka, że informacja będzie niewiarygodna. Trudno wskazać najczęstsze przyczyny przekazywania przez źródła fałszywych informacji. Policja nie prowadzi takich statystyk. Niemniej jednak podkreślenia wymaga to, że policja współpracuje z różnymi kategoriami źródeł informacji i ma to też niewątpliwie wpływ na ich wiarygodność. Częściej będziemy otrzymywać fałszywe informacje od osób przekazujących je sporadycznie lub jednorazowo niż od stałych współpracowników policji. Oczywiście osoba stale współpracująca z policją, może być nastawiona na dezinformację, czy też poprzez przekazywanie fałszywych informacji lub częściowo fałszywych osoba taka próbuje uzyskać informację zwrotną na podstawie której wnioskuje, jakie czynności prowadzi policja. Kolejną przyczyną przekazywania fałszywych informacji jest to, że źródło informacji posiada tylko częściową, niewielką wiedzę na temat przekazywanej informacji, a przez chęć pokazania policjantowi, że jest wartościowym źródłem, uzupełnia taką informację o wymyślane okoliczności. Inną sytuacją jest przekazanie fałszywej informacji policji przez źródło informacji w sytuacji, gdy informator ma za zadanie dezinformować policję, tak aby ukierunkować działania policji na inne zdarzenie, czy też działalność innej grupy przestępczej. Często takie informacje są dokładnie przygotowywane, przekazywane etapowo, tak aby wyglądały na bardzo wiarygodne.

2. *Jakie sposoby (metody) najczęściej są stosowane celem sprawdzenia wiarygodności informacji?*

Każda informacja, niezależnie od jej wagi podlega sprawdzeniu. W zależności od tego czego dotyczy dana informacja, stosuje się różne metody jej

potwierdzenia a tym samym sprawdzenia jej wiarygodności. Sprawdzenie wiarygodności informacji może być przeprowadzone w zakresie zarówno czynności operacyjnych jak i procesowych. Czynności procesowe to wszelkie działania podjęte w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego zawsze, gdy treść informacji pokrywa się z ustaleniami procesowymi. W szerszym zakresie prowadzone są czynności operacyjne mające na celu potwierdzenie uzyskanej informacji wynikające zarówno z ustawy o Policji, jak i przepisów wewnętrznych normujących prowadzenie form i metod pracy operacyjnej przez policję. Niestety nie można wskazać metod pracy operacyjnej stosowanych przy potwierdzeniu wiarygodności informacji z uwagi na to, że są to czynności niejawnie określone w niejawnych aktach prawnych.

3. *Czy dominują sposoby sprawdzania statyczne np. analiza baz danych, czy dynamiczne, np. zastosowanie kontroli operacyjnej celem weryfikacji wiarygodności informacji?*

Jak już wcześniej wspomniałem w zależności od treści informacji i jej wagi stosuje się różne metody jej weryfikacji. Każda informacja wymaga indywidualnego podejścia w trakcie jej weryfikacji. Czym innym jest informacja, np. o miejscu przebywania osoby poszukiwanej przez organy ścigania, gdzie jej weryfikacja może polegać na wykorzystaniu prostych metod pracy polegających, np. tylko na obserwacji, a czym innym, gdy przy wykorzystaniu zaawansowanych metod pracy operacyjnej czynności mających za zadanie potwierdzenie wiarygodności uzyskanej informacji, będą prowadzone, jeśli policja otrzyma informację o działalności danej grupy przestępczej, czy też o sprawcy konkretnego przestępstwa. Trudno zatem odpowiedzieć na pytanie, chociażby ze względu na brak statystyk, czy sposoby statyczne, czy dynamiczne są dominujące. W większości przypadków będziemy wykorzystywali zarówno sposoby statyczne, jak i dynamiczne, gdyż uzupełniają się one wzajemnie i nie ma możliwości prowadzenia np. kontroli operacyjnej bez wcześniejszej analizy baz danych.

4. *Jakie są ograniczenia (prawne, faktyczne) przy weryfikowaniu wiarygodności informacji?*

Jako faktyczne ograniczenia weryfikacji wiarygodności informacji można przede wszystkim wskazać sytuację, gdy uzyskana informacja jest jednoźródłowa, a podjęcie działań weryfikacyjnych może doprowadzić do dekonspiracji źródła informacji. Taka sytuacja może się zbiegać z ograniczeniami prawnymi np. w sytuacji, kiedy jedyną możliwością weryfikacji informacji może być zastosowanie kontroli operacyjnej, a ograniczenia katalogiem przestępstw określonym w ustawie o Policji nie pozwalają na zastosowanie tej metody pracy operacyjnej w sytuacji, gdy z treści informacji wynika, że dotyczy ona przestępstwa, które nie zostało ujęte w tym katalogu.

5. *Jakie występują ryzyka związane z przeprowadzaniem zakupu kontrolowanego, kontrolowanej łapówki (transakcji pozornej)?*

Każde tego typu działania wymagają bardzo skrupulatnych przygotowań z wykorzystaniem różnych, w tym bardzo zaawansowanych metod pracy operacyjnej, tak aby wyeliminować wszelkie możliwe do wystąpienia ryzyka. Jednak nawet przy najlepiej przygotowanej operacji zawsze należy brać pod uwagę możliwość wystąpienia różnego rodzaju ryzyka. Jako najistotniejsze wskazałbym bezpieczeństwo funkcjonariuszy i współpracowników biorących udział w prowadzonych działaniach. Przygotowując się do tego typu działań bierze się pod uwagę wszelkie możliwe scenariusze i podejmuje się działania mające na celu zminimalizowanie ryzyka. Pamiętać jednak należy, że mogą wystąpić zawsze okoliczności nieprzewidziane mogące mieć wpływ na bezpieczeństwo osób biorących udział w takich czynnościach. Bezpieczeństwo funkcjonariuszy i współpracowników jest kwestią najważniejszą i w sytuacji jakiegokolwiek zagrożenia działania muszą zostać przerwane nawet kosztem niepowodzenia całości działań.

6. *Jakie są najczęstsze motywy, którymi kierują się informatorzy: postawa obywatelska, zemsta, gratyfikacja finansowa, celowa dezinformacja?*

Motywy, którymi kierują się źródła informacji są bardzo różne. Niewątpliwie należy rozgraniczyć motywy osób przekazujących informacje jednorazowo, okazjonalnie od stałych współpracowników policji. Osoby przekazujące informacje jednorazowo, okazjonalnie często kierują się postawą obywatelską, chęcią pomocy organom ścigania w rozwikłaniu jakiejś konkretnej sprawy, nie godząc się ze względu na swoje przekonania na jakiegokolwiek działania przestępcze. Często takiej postawie towarzyszy również chęć uzyskania gratyfikacji finansowej, choć nie jest to element dominujący. W sytuacjach, kiedy informacje przekazywane są przez osoby współpracujące z organami ścigania, ich motywacja jest różna. Informatorami są osoby, które poprzez współpracę z policją chcą zerwać z procederem przestępczym, a także osoby, które chcą wyeliminować „konkurencję” lub też osoby, które nie godzą się na prowadzenie przez członków grupy przestępczej jakiejś kategorii działalności przestępczej, jak również osoby, które przekazywanie informacji traktują w kategoriach źródła dodatkowego dochodu. Oczywiście nie sposób pominąć motywacji jaką jest dezinformacja, o czym wspominałem powyżej. Są to działania, które określe jako szczególne, zaawansowane metody pracy operacyjnej. Należy podkreślić, że wskazane metody wymagają stosowania wszelkich innych dopuszczonych prawem metod pracy operacyjnej stosowanych w ramach przygotowania do zakupu kontrolowanego, czy kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej. Moim zdaniem

zastosowanie wskazanych metod wymaga bardzo szczegółowego przygotowania – zaplanowania, tak aby działania takie były przeprowadzone w sposób niebudzący wątpliwości pod względem prawnym.

VIII. ZAKOŃCZENIE

Instytucja transakcji pozornej (zakupu kontrolowanego oraz kontrolowanego przyjęcia lub wręczenia korzyści majątkowej) niewątpliwie w sposób istotny ingeruje w konstytucyjnie chronione prawa i wolności obywatelskie. Realizując ją organy państwowe mogą drastycznie wpływać na swobodę podejmowania decyzji, tajemnicę korespondencji, prawo do prywatności, a nawet prawo do intymności. Pamiętać również należy, że wskazane „wrażliwe” czynności operacyjno-rozpoznawcze odbywają się poza procesem karnym, co powoduje, iż pozbawione są typowych dla prawa karnego procesowego gwarancji, jak np. informowanie uczestników o przeprowadzanych czynnościach czy możliwości zaskarżenia określonych rozstrzygnięć. Z drugiej strony, z pola widzenia nie może umknąć to, że na aparacie państwowym spoczywa obowiązek zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa, które jest zagrożone także poprzez rozwijającą się przestępczość. W wielu przypadkach jej zwalczanie nie może odbywać się bez sięgnięcia po wyspecjalizowane czynności operacyjno-rozpoznawcze oparte na podstępie. Jest to również wyraz respektowania zasady „równości broni”, w obliczu coraz bardziej wyrafinowanych i bezwzględnych metod działania przez zorganizowane grupy przestępcze. W tym kontekście zarówno ustawodawca, jak i organy stosujące np. transakcję pozorną powinny dążyć do wypracowania kompromisu pomiędzy skuteczną polityką karną państwa a zachowaniem praw i gwarancji obywatelskich. Funkcjonariusze powinni dążyć do zminimalizowania ryzyka nadmiernej arbitralności w swoim działaniu. Transakcja pozorna nie może służyć do kreowania przestępstw i przestępców. Obywatele nie mogą być poddawani swoistym testom odporności na pokusy, nie można sprawdzać ich „gotowości” do popełnienia przestępstwa. Jednocześnie należy pamiętać, że częstokroć tylko zakup kontrolowany czy kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej będzie jedynym skutecznym narzędziem w walce z przestępczością. Problem wysoce delikatny, aczkolwiek rozwiązywalny.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2023 r. poz. 171, ze zm.).

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 2023 r. poz. 1080, ze zm.).

Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw: o urządzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 515).

Ustawa z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2487, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 552; obecnie: Dz.U. z 2024 r. poz. 37).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1266, ze zm.).

Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2023 r. poz. 1136, ze zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1900, ze zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz.U. z 2023 r. poz. 81, ze zm.).

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2023 r. poz. 615, ze zm.).

Zarządzenie nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1976 r. w sprawie prowadzenia przez Milicję Obywatelską postępowania przygotowawczego.

Literatura

Bereś W., *Mała teoria podstępu*, „Tygodnik Powszechny” 1992, nr 46.

Chrabkowski M., *Metody pracy operacyjnej*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Fenomen. Współczesne zagrożenia. Zwalczanie. Ujęcie praktyczne*, W. Jasiński, W. Mądrzejewski, K. Wiciak (red.), Szczytno 2013.

Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999.

Hanausek T., *Kryminalistyka*, Warszawa 2009.

Kaftal A., *Recenzja pracy Z. Sobolewskiego: Zasada „nemo se ipsum accusare tenetur” w polskim procesie karnym*, „Palestra” 1980, nr 4-5.

Klejnowska M., *Podśluch operacyjny i prowokacja policyjna*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3.

Kmieciek R., *Prawnodowodowe aspekty ochrony programów komputerowych w postępowaniu karnym (problematyka wszczęcia postępowania)*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 6.

Kmieciek Z., *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kraków 2005.

Kudła J., Kupis B., *Nowe uregulowania prawne dotyczące polskich działań pod przykryciem*, „Przegląd Policyjny” 2002, nr 3-4.

Kulicki M., *Kryminalistyka. Zagadnienia wybrane*, Toruń 1988.

Kurzępa B., *Podstęp w toku czynności karnoprocesowych i operacyjnych*, Toruń 2003.

Lizak R., *Kontrolowane przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej*, WPP 2011, nr 1.

Mąka J., *Prowokacja jako narzędzie działania służb policyjnych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 3.

Mik B., *Spokojnie policja rozumie. Humanistyczna prowokacja*, „Rzeczpospolita” z 29.08.2001 r.

Niemczyk Z., *Transakcja pozorna i wykorzystanie jej rezultatów w procesie karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, nr 1(37).

Pikułski S., *Działania operacyjne Policji*, WPP 1996, nr 2.

Podemski S., *Zawód: prowokator*, „Polityka” 1992, nr 40.

Pracki H., *Nowe instytucje prawne w ustawach policyjnych*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 2-3.

Sobolewski Z., *Zasada „nemo se ipsum accusare tenetur” w polskim procesie karnym*, Lublin 1979.

Szumilo-Kulczycka D., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012.

Taracha A., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Lublin 2006.

Taracha A., *Wykorzystanie informacji uzyskanych w wyniku czynności operacyjno-rozpoznawczych w procesie karnym*, [w:] *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, E. Skrętowicz (red.), Lublin 1995.

Waltoś S., *Proces karny: zarys systemu*, Warszawa 2008.

Waltoś S., *Tajny agent policji (na obrzeżach odpowiedzialności karnej)*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 11-12.

Waltoś S., *Wizja procesu karnego XXI wieku*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 1.

Wąsek A., *Świadek anonimowy w rzetelnym procesie karnym*, [w:] T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, Lublin 1995.

Orzecznictwo

Wyrok ETPC z 8.01.2013 r., skarga nr 25282/07, *Baltins v. Łotwa*.

Wyrok ETPC z 23.10.2014 r., skarga nr 54648/09, *Furcht v. Niemcy*.

Wyrok ETPC z 23.11.2017 r., skarga nr 47074/12, *Grba v. Chorwacja*.

Wyrok TK z 30.07.2014 r., K 23/11, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 80.

Wyrok SN z 14.11.2012 r., V KK 12/12.

Postanowienie SN z 14.01.2004 r., IV K.K. 200/03 OSNwSK 2004/1/101.

Postanowienie SN z 14.01.2004 r., IV KK 200/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 101.

Postanowienie SN z 30.11.2010 r., III KK 152/10, OSNKW 2011/1/8.

Wyrok SA w Lublinie z 17.04.2007 r., II AKa 81/07, KZS 2007, nr 9, poz. 73.

Wyrok SA w Warszawie z 26.04.2013 r., II AKa 70/13, Lex 1322733.

Wyrok SO w Poznaniu z 24.02.2022 r., III K 72/19 (niepublikowany).

Inne źródła

Wytyczne Dyrektora Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych Komendy Głównej Policji (nr 2/2017 z 29.06.2017 r.).

Permissible limits of a sham transaction

ABSTRACT

The article deals with a series of legal and practical issues pertinent to the use of controlled buy as well as of controlled delivery or giving a material or personal benefit. The author emphasizes possible irregularities which may occur while performing special operations that make use of such a complex and complicated investigative activity. Policemen and secret service agents must use extreme caution while evaluating the degree of reliability of information which is intended to become the factual base for implementing the institution referred to in art.19a of the Police Act and in other rules about competencies. In many cases courts of law disqualified the evidence obtained this way because of the lack of sufficient verification of the attribute of reliability of the information collected. In addition, the Author has joined the opinions presented in the literature on the subject which postulates *de lege ferenda* a possibility of implementing controlled delivery or accepting or giving a material or personal benefit for fighting criminality. While working on the text presented

to the reader, the Author held unique conversations with undercover agents whose daily routine is special operations. The conclusions resulting therefrom have been placed in the article. Undoubtedly, they will contribute to better understanding of the institution of controlled buy and controlled “bribe”. The indicated element of this paper constitutes an added value to the output of the doctrine.

Keywords: controlled buy, controlled delivery, giving or acceptance of a material or personal benefit, sham transaction, subterfuge, reliable information, special ,operation, undercover agent

ARTYKUŁY

Zakres zmian w obszarze prawa karnego wykonawczego dokonany na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw

DOI: 10.53024/5.1.53.2024

IGOR ZGOLIŃSKI*

STRESZCZENIE

W artykule poruszono problematykę z zakresu prawa karnego wykonawczego. Autor przedstawia i analizuje poszczególne, a zarazem najważniejsze, zmiany dokonane w Kodeksie karnym wykonawczym na podstawie ustawy z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw oraz wskazuje potencjalne efekty z wprowadzenia tych zmian w praktycznym modelu prowadzenia postępowań karnych wykonawczych.

Słowa kluczowe: prawo karne wykonawcze, nowelizacja, dozór elektroniczny, przerwa w wykonaniu kary pozbawienia wolności

1. ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE

Prace nad projektem ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw¹ odbiły się szerokim echem. Powodem tego stanu rzeczy były głównie, co oczywiste, planowane modyfikacje, przy czym wiodąca oś doktrynalnej dyskusji (a ściślej mówiąc krytyki) dotyczyła zmian proponowanych w Kodeksie karnym. Oscylowała ona zwłaszcza wokół granicy wieku odpowiedzialności karnej, dyrektyw wymiaru kary, sankcji oraz nowych typów

* Igor Zgoliński – doktor habilitowany nauk prawnych, prof. AKP, sędzia Sądu Najwyższego, Katedra Prawa Karnego, Wydział Nauk Prawnych, Społecznych i Humanistycznych, Akademia Kujawsko-Pomorska, , ORCID: 0000-0002-5097-6170.

¹ Dz.U. poz. 2600.

przestępstw². Przeważającym głosem doktryny był pogląd, że ustawa przesuwła Kodeks karny w obszar retributywizmu penalnego³. Nieco na uboczu tej dyskusji pozostawały natomiast kwestie zmian w Kodeksie karnym wykonawczym. Te zaś, w swym całokształcie, uznać należy nie tylko za liczne, ale i relatywnie istotne oraz wpływające na funkcjonowanie postępowań karnych wykonawczych. Fakt pomniejszego znaczenia tychże zmian nie jest żadnym zaskoczeniem, gdyż po pierwsze nie były one tak dogłębne jak w prawie karnym materialnym, a po wtóre nie budziły aż tak dużych kontrowersji. Nie od rzeczy będzie również dodanie, że zagadnienia wykonawcze po prostu są na ogół mniej „nośne”, a przez to i reprezentatywne w doktrynie. Abstrahując od powodów tego stanu rzeczy trzeba jednak wyrazić pogląd, że już nawet tylko z powyższego powodu warto przybliżyć ich zakres i podjąć próbę stosownej analizy.

Na wstępie jednak, patrząc nieco szerzej na znaczenie tytułowej nowelizacji w krajowym porządku prawnym należy odnotować, że ustawodawca za jej pośrednictwem dokonał zmian w kilkunastu ustawach i kodeksach, przede wszystkim o charakterze penalnym. Prócz wzmiankowanych już wyżej kodeksów karnego i karnego wykonawczego, zakres zmian objął również Kodeks wykroczeń, Kodeks karny skarbowy, Kodeks postępowania karnego, Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy: o opłatach w sprawach karnych, o przeciwdziałaniu zagrożeniu przestępczością na tle seksualnym, o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, o Policji, o Straży Granicznej, o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, Prawo o ruchu drogowym, o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach, o przeciwdziałaniu narkomanii, o Służbie Ochrony Państwa oraz o Sądzie Najwyższym. W całokształcie ustawę tę uznać zatem należy za znaczącą dla porządku prawnego, gdyż nie tylko dość poważnie zaingerowała w niektóre dotychczasowe, a zarazem już utrwalone, regulacje prawne, lecz posiadała także szeroki zakres modyfikacji. Innymi słowy, przez fakt jej dużego znaczenia w pionie (czyli konkretnej interwencji w dotychczasowe rozwiązania) oraz w poziomie (czyli liczby aktów prawnych objętych modyfikacjami) jest to bez wątpienia jedna z tzw. dużych nowelizacji.

Już tylko powyższe, pobieżne przeciw, opisanie zakresu zmian wskazuje jednocześnie na pewne elementy, które dodatkowo zasługują na wyeksponowanie. Otóż, wzmiankowana ustawa niewątpliwie wpisuje się w dotychczasowy trend licznych

² Zob. np. J. Kędziński, *Niestety ta nowelizacja może wejść w życie*, „Palestra” 2023, nr 7, s. 129 i n.; M. Woiński, *Nowelizacja Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. – szkic zagadnień*, https://www.temidium.pl/arttykul/novelizacja_kodeksu_karnego_z_7_lipca_2022_r_szkic_zagadnien-7058.html#_ftn4.

³ Zob. T. Gardocka, *Opinia dotycząca projektu zmian w Kodeksie karnym* (druk sejmowy nr 2024, data projektu: 22 lutego 2022 r.), <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2024>.

zmian w obszarach ustaw penalnych. Dość wspomnieć, że sam Kodeks karny był już przedmiotem ponad stu nowelizacji, a Kodeks postępowania karnego ponad stu pięćdziesięciu. To jest oczywiście pokłosie prowadzonej polityki kryminalnej przez poszczególne rządy. Do tego zjawiska należy odnieść się jednak z dezaprobatą, gdyż powoduje destabilizację prawa i powiększa brak jego spójności wewnętrznej oraz zewnętrznej, przez co wywołuje chaos w praktycznym funkcjonowaniu *sensu largo* wymiaru sprawiedliwości. Prawo karne stosowane jest w myśl zasady *ultima ratio*. Skoro tak, to oczekiwać należy, że jego zmiany będą jak najrzadsze, starannie przemyślane i umotywowane w warstwie argumentacyjnej. Na zarysowany stan rzeczy – *in genere* – nakłada się często również zwykle niechlujstwo legislacyjne, albowiem część przepisów, z racji swej stylistyki bądź konstrukcji, stanowi *lex imperfecta*.

Ustawodawca wprowadził w ustawie z 7 lipca 2022 r. zróżnicowane *vacatio legis*. Co do zasady omawiana regulacja weszła w życie 1 października 2023 r., lecz niektóre jej przepisy posiadają inny okres spoczywania. Sama *vacatio legis* różni się zresztą od wersji pierwotnej ustawy, gdyż tam zapisano, że ustawa wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy od dnia jej ogłoszenia. Część przepisów miała zacząć obowiązywać po roku od tej daty, a jeszcze inna z dniem 1 stycznia 2026 r. (a więc *de facto* po bez mała dwa i pół roku od uchwalenia ustawy). Jednakże w toku innych prac legislacyjnych, w sprawozdaniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka⁴ o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2860) wniesiono o przyjęcie poprawki w postaci dodania art. 4a, który modyfikował dotychczasowe przepisy temporalne tytułowej ustawy z 7 lipca 2022 r. W konsekwencji wymienioną ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw uchwalono 26 stycznia 2023 r., a ogłoszono 2 marca 2023 r. Na podstawie art. 5 tejsze ustawy zmieniono przepisy temporalne ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600) w sposób następujący: „Art. 33. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października 2023 r., z wyjątkiem: 1) art. 1 pkt 14, 67 lit. c, pkt 68 lit. c oraz art. 9 pkt 11 i 12, które wchodzi w życie z dniem 14 marca 2024 r.; 2) art. 10 pkt 1-6, 12, 13 i 17, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2026 r.”. Ta okoliczność także ma znaczenie w kontekście obowiązku dbałości ustawodawcy o należyte stanowienie prawa oraz właściwe przewidywanie konsekwencji wdrożenia poszczególnych regulacji. Równie interesująco przedstawiał się też sam proces legislacyjny ustawy z 7 lipca 2022 r. Projekt jej został odrzucony przez Senat. Był też przedmiotem krytyki podmiotów opiniujących. Dla przykładu jedynie podać można, że Naczelna Rada Adwokacka

⁴ Druk sejmowy nr 2954-A.

podniosła⁵, iż projektowana ustawa ta jest w swej treści zbliżona do ustawy uchwalonej w poprzedniej kadencji parlamentu, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z art. 7 w związku z art. 112 oraz z art. 119 ust. 1 Konstytucji RP⁶. Innymi słowy, dostrzeżono jej wtórną niekonstytucyjność. Istotne zastrzeżenia można było zatem wysunąć nie tylko wobec samej treści merytorycznych zmian dokonywanych tą ustawą, lecz także wobec przebiegu procesu legislacyjnego i wymaganej dbałości o poziom procesu prawodawczego, rozumianego jako nadzór władzy legislacyjnej nad jego przebiegiem i finalnym rezultatem. Mając tak zakreślony obraz charakteru i wejścia w życie tytułowej ustawy można przystąpić do analizy najistotniejszych zagadnień wykonawczych, które objęła swą treścią.

2. ZAKRES I CHARAKTER ZMIAN W PRAWIE WYKONAWCZYM OBJĘTYCH USTAWĄ Z 7 LIPCA 2022 R.

Wracając zatem na grunt zmian w obszarze prawa karnego wykonawczego, kontynuując jednocześnie wątek związany z wejściem w życie ustawy z 7 lipca 2022 r., wypada na wstępie tej części rozważań odnotować, że pewien zrąb modyfikacji dopiero ma wejść w życie, co nastąpi z dniem 1 stycznia 2026 r. (o ile, rzecz jasna, do tego czasu przepisy te nie zostaną ponownie zmodyfikowane, względnie uchylone, bądź nie zostanie wydłużone *vacatio legis*). Ów późniejszy obszar zmian objąć ma przepisy: art. 43a § 2 pkt 1, art. 43c, art. 43e § 4, art. 43i § 4, art. 43k § 1, art. 43ka, art. 153a, art. 156 § 2a i § 2b oraz art. 173 § 3 k.k.w. Pozostała część przepisów, której dotyczy tytułowa ustawa, weszła już natomiast w życie z dniem 1 października 2023 r.

Ratio legis zasadniczych modyfikacji dokonywanych poza obrębem Kodeksu karnego, a więc także zmian w prawie karnym wykonawczym, projektodawcy dość lapidarnie określili w początkowej części uzasadnienia do złożonego projektu ustawy. Wskazano tam bowiem, że „nowelizacja ma na celu usunięcie powszechnie dostrzeganych na gruncie obowiązujących przepisów kodeksu trudności w racjonalnym i efektywnym stosowaniu instrumentów prawa karnego, zmianę w obrębie tych instytucji, które dotknięte są wadami merytorycznymi bądź które uniemożliwiają osiągnięcie pożądanych i oczekiwanych rezultatów w zakresie polityki karnej, w tym w szczególności w płaszczyźnie realizacji funkcji sprawiedliwościowej oraz ochronnej prawa karnego i powiązanych z nią funkcji afirmacyjno motywacyjnej oraz prewencyjnej. Projekt ukierunkowany jest również na wyeliminowanie niespójności i luk prawnych, jakie zostały ujawnione w trakcie stosowania

⁵ <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/prezes-nra-zwraca-sie-do-prezydenta-rp-o-zawetowanie-nowelizacji-kodeksu-karnego/>.

⁶ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.

obowiązujących unormowań, również tych zgłaszanych w doktrynie prawa karnego lub w judykaturze⁷⁷. Zmiany te – wedle założenia projektodawców – traktować więc należy jako naprawcze i porządkujące. Zasadnicza modyfikacja przepisów wykonawczych wynika z treści art. 10 tytułowej ustawy. Co znamienne, zmianom tym projektodawcy nie poświęcili zbyt wiele uwagi w warstwie argumentacyjnej. W uzasadnieniu do projektu ustawy w oszczędnych słowach wskazano bowiem tylko: „Projekt przewiduje umożliwienie orzekania elektronicznej kontroli miejsca pobytu w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności oraz szereg zmian w k.k.w., które usprawnią wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego oraz postępowanie o udzielenie skazanemu przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem elektronicznej kontroli miejsca pobytu skazanego”. Wypada zatem w tym miejscu dokonać nieco szerszego ich przedstawienia. Bez wątpienia w największym zakresie zmiany objęły regulacje dedykowane wykonywaniu sankcji z zastosowaniem dozoru elektronicznego. Jest to związane z próbą wprowadzenia nowej instytucji, łączącej się z dozorem elektronicznym, w postaci przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności przewidzianej dla określonej kategorii skazanych, a połączonej właśnie z elektroniczną kontrolą miejsca pobytu (którą przewidziano w formie fakultatywnej i obligatoryjnej). Ta instytucja oddziałuje w sposób naturalny na potrzebę stosowanych zmian w obrębie przepisów dotyczących systemu dozoru elektronicznego oraz podjęcia przygotowań natury technicznej. Inne zmiany miały już charakter bardziej „punktowy”.

Jeśli chodzi o ich szczegółowy ich obszar to należy również zauważyć, że w poczet modyfikacji dokonanych na płaszczyźnie wykonawczej trzeba zaliczyć zmianę dokonaną w ustawie z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Wynika ona z art. 20 ustawy z 7 lipca 2022 r., a dotyczy obowiązku niezwłocznej publikacji orzeczeń Sądu Najwyższego (a po sporządzeniu uzasadnienia także i tego aktu sprawozdawczego, wraz z ewentualnymi zdaniem odrębnymi) w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Sądu Najwyższego. Czynności te, jakkolwiek zlokalizowane są w ustawie ustrojowej (co *nota bene* z gruntu może być przedmiotem odrębnej dyskusji), są wszakże dokonywane już po wydaniu orzeczenia, stąd mieszczą się w ramach szeroko pojętych czynności wykonawczych. Prócz charakteru wykonawczego ta modyfikacja ma także oczywisty walor informacyjny, skądinąd – zważywszy na rolę Sądu Najwyższego – doniosły. Co więcej, jako zmianę *sensu largo* dotyczącą prawa karnego wykonawczego potraktować wypada transformacje dokonane w Kodeksie karnym, w obrębie warunkowego przedterminowego

⁷⁷ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2024>.

zwolnienia. Instytucja ta należy wszakże zarówno do sfery prawa karnego materialnego, jak i prawa karnego wykonawczego⁸. Mimo doktrynalnych sporów z tym związanych⁹ nie budzi jednak wątpliwości, że warunkowe przedterminowe zwolnienie pozostaje środkiem z zakresu polityki penitencjarnej, a w pełni materializuje się dopiero na ostatnim etapie postępowania karnego. Dokonano tutaj modyfikacji w obrębie dwóch płaszczyzn, to jest zarówno w prawie karnym materialnym, jak i w prawie karnym wykonawczym. Posiadają one jednak wspólny mianownik, gdyż stanowią konsekwencje wprowadzenia nowej, szczególnej odmiany w ramach tzw. powrotu do przestępstwa. Nowe regulacje w tym względzie zawarto z kolei w treści art. 64a k.k. Zmiany następcze mają zatem za zadanie usystematyzowanie wzajemnej relacji między wskazanymi instytucjami, przy zachowaniu kodeksowych spójności, co samo w sobie ocenić trzeba pozytywnie. W Kodeksie karnym zmianie uległ art. 79 § 1 k.k., określający przesłanki formalne dla warunkowego przedterminowego zwolnienia przy sumie kar, które skazany ma odbyć kolejno. Katalog przepisu uzupełniono o skazania w ramach konstrukcji z art. 64a k.k. W konsekwencji, paralelnie jak przy skazaniach w warunkach multirecydywy, przestępczości zawodowej, zorganizowanej lub terrorystycznej, co najmniej za jedno z przestępstw niepozostających w zbiegu, za które orzeczono kary pozbawienia wolności niepodlegające łączeniu, niezbędne jest odbycie minimum 3/4 sumy kar pozbawienia wolności. Kolejna modyfikacja w obszarze prawa karnego materialnego została dokonana w art. 80 § 2 k.k. Przepis ten określa minimalny okres próby przy warunkowym zwolnieniu z odbywania terminowej kary pozbawienia wolności. Wobec skazanych w ramach nowej konstrukcji z art. 64a k.k. przewidziany został tożsamy okres próby, jak wobec skazanych przy zastosowaniu art. 64 § 2 k.k. Bliźniacze zmiany do powyżej opisanych zaszły w treści Kodeksu karnego wykonawczego. Dotyczyły art. 159 § 1 k.k.w., którego treść uzupełniono o art. 64a k.k. Kolejna zmiana obejmująca przepisy normujące warunkowe przedterminowe zwolnienie sprowadzała się do prolongat okresów wskazanych w art. 161 § 3 i 4 k.k.w. W przepisach tych unormowany został mechanizm ograniczający możliwość występowania z wnioskiem o warunkowe zwolnienie w tych sytuacjach, w których nie przemawiają za tym postępy w resocjalizacji skazanego¹⁰. Aktualnie, jeżeli kara lub suma kar odbywanych przez skazanego nie przekracza pięciu lat pozbawienia wolności, wniosku skazanego lub jego obrońcy złożonego przed upływem sześciu miesięcy od wydania postanowienia odmawiającego warunkowego zwolnienia nie

⁸ V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 538.

⁹ Zob. np. S. Hyps, *Komentarz do art. 77 k.k.*, [w:] K. Wiak, A. Grześkowiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 659; J. Skupiński, *Komentarz do art. 77 k.k.*, [w:] R.A. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 513; J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010, s. 121 i n.

¹⁰ W. Sych, *Komentarz do art. 161*, [w:] W. Sych, T. Przesławski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, LEX/el. 2023.

rozpoznaje się do upływu tego okresu. Jeśli kara lub suma kar przekracza natomiast pięć lat pozbawienia wolności, wniosku nie rozpoznaje się do upływu rocznego okresu od wydania postanowienia o odmowie warunkowego zwolnienia. Słusznie na tym tle podnosi się, że regulacja z § 4 zrywa z dotychczas istniejącym powiązaniem¹¹, zawartym w § 44 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2022 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2022 r. poz. 2847). Ten akt prawny nakłada bowiem obowiązek sporządzania okresowych ocen postępów skazanego w resocjalizacji nie rzadziej niż co sześć miesięcy.

Kolejne zmiany przepisów natomiast dotyczyły:

- nagrody dla skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w wymiarze 25 lat lub wyższym albo karę dożywotniego pozbawienia wolności, w zakładzie karnym typu zamkniętego w postaci zezwolenia na widzenie bez dozoru, poza obrębem zakładu karnego, z osobą najbliższą lub osobą godną zaufania na okres nie przekraczający jednorazowo 30 godzin – do jej przyznania wymagana jest zgoda sędziego penitencjarnego (art. 139 § 6 k.k.w.). Modyfikacja ta jawi się jako dość nieznaczna, a wręcz porządkowa. Powiązana jest ze zmianami w Kodeksie karnym, gdzie uchylono karę 25 lat pozbawienia wolności jako karę odrębnego rodzaju;
- odroczenia wykonania kary z uwagi na przeludnienie, gdyż art. 151 § 2 k.k.w., gdzie regulację uzupełniono o nowy typ powrotu do przestępstwa przyjęty w Kodeksie karnym (art. 64a k.k.), w efekcie uzyskał następujące brzmienie: „Sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze do roku, jeżeli liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekracza w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów. Odroczenia nie udziela się skazanym, którzy dopuścili się przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia, skazanym określonym w art. 64 § 1 lub 2, art. 64a lub art. 65 Kodeksu karnego, a także skazanym za przestępstwa określone w art. 197-203 Kodeksu karnego popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych”;
- udzielania przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności skazanemu, wobec którego administracja zakładu karnego sporządziła negatywną prognozę kryminologiczno-społeczną, gdyż wówczas sąd penitencjarny może orzec wobec tego skazanego elektroniczną kontrolę miejsca pobytu. Orzeczenie elektronicznej kontroli miejsca pobytu jest obowiązkowe wobec skazanych za przestępstwo określone w art. 197-200 Kodeksu karnego, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych oraz wobec sprawcy określonego w art. 64

¹¹ L. Osiński, Komentarz do art. 161, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 645-646.

§ 2, art. 64a lub art. 65 Kodeksu karnego, który został skazany za przestępstwo z użyciem przemocy lub groźby jej użycia, a także wobec skazanego na karę dożywotniego pozbawienia wolności, niezależnie od treści sporządzonej prognozy kryminologiczno-społecznej (art. 153a. § 1 i 2 k.k.w.). Jednocześnie sąd penitencjarny może odstąpić od orzeczenia elektronicznej kontroli miejsca pobytu tylko w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Uchylenie elektronicznej kontroli miejsca pobytu może nastąpić nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od udzielenia przerwy, jeżeli dalsze stosowanie takiej kontroli jest niecelowe. Wobec tych kategorii skazanych, względem których jest ona obowiązkowa, uchylenie może nastąpić w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, nie wcześniej niż po upływie 9 miesięcy od udzielenia przerwy. Zmiana tego przepisu jawi się jako znaczna, gdyż w sposób istotny zmieniono jego konstrukcję. Przepis zachował jednak nadal swój charakter, który można określić jako procesowy, a po części gwarancyjny¹². Należy tu zwrócić szczególną uwagę na sformułowanie „w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami”, co wymusza na sądzie penitencjarnym niejako dwukrotne wartościowanie, a więc ustalenie po pierwsze tego, czy ma do czynienia z przypadkiem wyjątkowym, a po wtóre, czy w owej wyjątkowości dodatkowo zachodzą okoliczności, i to szczególnie uzasadnione, implikujące potrzebę odstąpienia elektronicznej kontroli miejsca pobytu. Takie ujęcie przepisu znacząco zawęża możliwość odstąpienia od orzeczenia elektronicznej kontroli miejsca pobytu, a wręcz je nihiluje. Co więcej, użyte sformułowanie jest treściowo analogiczne względem przyjętego onegdaj w art. 167 k.p.k. (w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹³). Warto przypomnieć, że taka treść przepisu wywoływała wówczas wątpliwości doktrynalne¹⁴. Gwoli ścisłości należy też odnotować, że przepis wykonawczy w opisywanym brzmieniu ma wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.;

- odwoływania przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, która to czynność staje się obligatoryjna¹⁵ jeżeli skazany, wobec którego orzeczono elektroniczną kontrolę miejsca pobytu, nie zachował wyznaczonego terminu do zgłoszenia podmiotowi dozoru gotowości, bądź uchył się od niezwłocznego założenia przez podmiot dozoru nadajnika lub od wykonania

¹² W. Sych, Komentarz do art. 153a, [w:] W. Sych, T. Przesławski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Lex/el. 2023.

¹³ Dz.U. z 2016 r. poz. 437.

¹⁴ Por. np. R. Skowron, *Wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami w rozumieniu art. 167 § 1 k.p.k.*, Prok. i Pr. 2016, nr 2, s. 71 i n.; S. Zabłocki, *Art. 167 k.p.k. po nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, Cz. PKiNP 2015, nr 2, s. 83-112.

¹⁵ J. Potulski, komentarz do art. 156, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el. 2023.

innych obowiązków związanych z dozorem elektronicznym. W tych sytuacjach odstąpienie od odwołania może nastąpić również tylko w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami (art. 156 § 2a i 2b k.k.w., które również mają wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.);

- modyfikacji przepisu kompetencyjnego dotyczącego zakładu karnego dla odbywających karę po raz pierwszy (art. 85 § 2 k.k.w.), który uzupełniono o skazanych w warunkach określonych w art. 10 § 2a k.k. Ten przepis ma charakter typowo porządkująco-korelujący i jest determinowany wykreowaniem nowej karnoprawnej kategorii nieletnich. Chodzi o osoby, które po ukończeniu 14 roku życia, a przed ukończeniem 15 lat, dopuściły się czynu zabronionego określonego w art. 148 § 2 lub 3 k.k., które mogą odpowiadać na zasadach kodeksowych, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju, właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a dodatkowo zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych nie jest w stanie zapewnić resocjalizacji. Przepis k.k.w. wszedł w życie z dniem 01.10.2023 r., co również zostało skorelowane względem wdrożenia stosownej zmiany w Kodeksie karnym;
- zmiany dokonanej w art. 88 w § 3 pkt 2 k.k.w., która jest typowym wynikiem przeobrażeń dokonanych w prawie karnym materialnym w postaci rezygnacji z kary 25 lat pozbawienia wolności jako kary odrębnego rodzaju;
- zmiany treści art. 110 § 2b pkt 2 k.k.w., którą należy ocenić w sposób analogiczny, gdyż sprowadzała się do uzupełnienia o nowy typ recydywy z art. 64a k.k. Co oczywiste, wobec wejścia w życie z dniem 1 października 2023 r. zmian w Kodeksie karnym, także i te dwie ostatnie modyfikacje w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego obowiązują od tej daty.

W najszerszym zakresie, jak już wspomniano, zmiany objęły regulacje dotyczące systemu dozoru elektronicznego. Tu z kolei zmodyfikowano:

- art. 43a w § 2 pkt 1 k.k.w., który uzupełniono o sformułowanie „oraz elektronicznej kontroli miejsca pobytu orzeczonej w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 153a § 1 lub 2” (zmiana ta, podobnie jak i sama instytucja przerwy w tym kształcie, ma wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.). Przepis, z założenia mający wprowadzać w tym rozdziale określone uproszczenia terminologiczne¹⁶, w nowym brzmieniu precyzuje, że przepisy dotyczące systemu dozoru elektronicznego obejmują także – w ramach pojęcia kary – nową instytucję przerwy. Nie zostawia to więc wątpliwości na temat charakteru tej instytucji;

¹⁶ I. Zgoliński, Komentarz do art. 43a k.k.w., [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el.2023.

- art. 43c § 1 k.k.w., który porządkowo uzupełniono o regulację, że „elektroniczną kontrolę miejsca pobytu orzeczoną w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności wykonuje się jako dozór mobilny” (co także ma wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.);
- art. 43e k.k.w., gdzie dodano § 4 o treści następującej: „W sprawach związanych z wykonywaniem dozoru mobilnego orzeczonego w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności właściwy jest sąd penitencjarny, w którego okręgu będzie przebywał skazany.” Stanowi to niewątpliwie kolejną regulację dotyczącą właściwości miejscowej sądu penitencjarnego, kierunkowo powiązaną z miejscem pobytu skazanego, przy czym jej tłem jest instytucja udzielenia przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Można mieć pewne wątpliwości, czy akurat ten przepis był bezwzględnie potrzebny, zważywszy na dotychczasową treść art. 43e § 3 k.k.w., aczkolwiek w praktyce faktycznie do wyobrażenia jest sytuacja, gdzie – w obliczu braku oddzielnej regulacji – mógłby na omawianej płaszczyźnie powstać spór kompetencyjny. Opisywane zmiany mają wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.;
- dokonując uzupełnienia (od 01.01.2026 r.) treści art. 43i § 4 k.k.w. o wyłączenie dotyczące udzielenia przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności;
- art. 43k w § 1 k.k.w., któremu w ramach wprowadzenia do wyliczenia nadano następujące brzmienie: „Po uzyskaniu od podmiotu dozoruującego informacji, że możliwe jest niezwłoczne rozpoczęcie wykonywania środka karnego lub środka zabezpieczającego w systemie dozoru elektronicznego, sąd wydaje postanowienie o rozpoczęciu dozoru elektronicznego, w którym: (...)”, co stanowi wyłączenie dotychczasowego zawężenia treści przepisu tylko do dozoru zbliżeniowego i mobilnego, przy jednoczesnym zadekretowaniu, że przepis dotyczy środka karnego i środka zabezpieczającego w systemie dozoru elektronicznego. Przepis ma wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.;
- dotychczasową regulację uzupełniono o art. 43ka k.k.w. w brzmieniu:

„Art. 43ka. § 1. Przed orzeczeniem wobec skazanego elektronicznej kontroli miejsca pobytu w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności sąd penitencjarny ustala, czy na przeszkodzie zastosowaniu takiej kontroli nie stoją warunki techniczne. W tym celu sąd żąda nadesłania informacji od podmiotu dozoruującego.

§ 2. W postanowieniu o udzieleniu skazanemu przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem elektronicznej kontroli miejsca pobytu skazanego sąd penitencjarny:

 - 1) wyznacza termin i określa sposób zgłoszenia przez skazanego podmiotowi dozoruującemu gotowości do zainstalowania środków technicznych;

2) określa, jakie środki techniczne mają zostać zainstalowane.

§ 3. Przepisy art. 43k § 2, 4 i 6-8 stosuje się odpowiednio”.

Regulacja z § 1 tego przepisu ma wyraźny wydźwięk celowościowy i jest bezdyskusyjnie potrzebna, jeśli zważy się, że przed orzeczeniem wobec skazanego elektronicznej kontroli miejsca pobytu w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności niezbędne jest aprioryczne ustalenie, czy w ogóle – z uwagi na uwarunkowania techniczne – instytucja przerwy w tej formule mogłaby znaleźć swe zastosowanie. Z kolei § 2 omawianego przepisu uszczegóławia treść postanowienia sądu penitencjarnego o dodatkowe elementy obligatoryjne, implikowane charakterem tej instytucji. Zmiana ta również ma wejść w życie z dniem 01.01.2026 r.;

– art. 43la k.k.w., gdzie uzupełniono katalog warunków z pkt 1 (przesłanek formalnych¹⁷) o instytucje określone w art. 64a i 65 § 1 i 2 k.k., a zmianie rozszerzającej uległ też § 6 tego przepisu, w którym dodano art. 64a k.k. Zmiana obowiązuje od 01.10.2023 r.;

– art. 43lla § 1 pkt 1 k.k.w., który uzupełniono o instytucje z art. 64a oraz art. 65 § 1 i 2 k.k. Zmiana obowiązuje od 01.10.2023 r.

3. PODSUMOWANIE

Jak wynika z przedstawionych modyfikacji, ustawa karna wykonawcza została już częściowo przeobrażona w wyniku nowelizacji dokonanej na podstawie ustawy z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw od 1 października 2023 r. Pozostała część zmian ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2026 r. Generalnie rzecz ujmując większość tych zmian nie była determinowana potrzebą udoskonalenia dotychczasowych mankamentów natury praktycznej, stwierdzonych w Kodeksie, co nie do końca odpowiada początkowym, ogólnym twierdzeniom projektodawców. W przeważającej mierze modyfikacje w prawie karnym wykonawczym podyktowane zostały innymi motywami. Tu na pierwszy plan wysuwają się dwie okoliczności. Pierwsza z nich, to dość znaczna liczba zmian w Kodeksie karnym, co siłą rzeczy oddziaływać również musiało na Kodeks karny wykonawczy – zważywszy na ich wzajemne koherencje. Druga natomiast to akcentowana przez projektodawców idea wprowadzenia nowej instytucji wykonawczej w postaci instytucji elektronicznej kontroli miejsca pobytu, orzeczonej w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 153a § 1 i 2 k.k.w. Wymusiło to następczo resztę zmian, zwłaszcza w obrębie przepisów dotyczących dozoru elektronicznego.

¹⁷ I. Zgoliński, Komentarz do art. 43la, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el. 2023.

Można mieć wątpliwości czy jakiegokolwiek inne zmiany zgodnie z intencjami projektodawców „usprawnią wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego”. Zweryfikuje to, jak zwykle, praktyka. Jawią się one wszakże jako niewielkie. Efektem opisanych wyżej okoliczności było w każdym razie ustalenie dwóch terminów *vacatio legis*. Krótszy był sprzęgnięty z wejściem w życie zmian w Kodeksie karnym, natomiast dłuższy został dedykowany nowej instytucji wykonawczej, a więc przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, dla której ornamentem stała się elektroniczna kontrola miejsca pobytu. Urozmaicona w ten sposób instytucja przerwy winna zostać jednakże oceniona w sposób pozytywny, choć kierunkowo nie jest przewidziana dla każdego skazanego, a tylko do tych osób, wobec których administracja zakładu karnego sporządziła negatywną prognozę kryminologiczno-społeczną. Nie zamyka to im wszakże perspektywy skorzystania z przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności. W istocie będzie to więc z jednej strony pewnego rodzaju uelastyczenie, które posiada widoczny już na pierwszy ogład określony walor ergonomiczny. Z drugiej natomiast strony w sposób bodaj maksymalny zabezpiecza organy wykonawcze przed ewentualnymi niepożądanymi skutkami ubocznymi udzielania takim osobom przerwy w wykonaniu tej kary. Ustawodawca, mając zapewne na względzie możliwe perturbacje związane z faktycznym obliczem funkcjonowania tej instytucji, wydłużył *vacatio legis* ustawy, co samo w sobie również jest słuszne. Otwarte pozostaje jednak pytanie o to, czy czas, który aktualnie upływa, zostanie w sposób racjonalny wykorzystany na prawidłowe przygotowanie do rozpoczęcia płynnego funkcjonowania nowej instytucji wykonawczej. Ubolewać natomiast można, że przy okazji tak dużej nowelizacji ustawodawca nie skorzystał z nadarzającej się okazji i zaniechał możliwości „sanowania” swych wcześniejszych uchybień, gdyż nie dokonał naprawy mankamentów egzystujących w obrębie innych przepisów.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Konstytucja RP z 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm.).

Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 437).

Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600).

Literatura

Gardocka T., *Opinia dotycząca projektu zmian w Kodeksie karnym (druk sejmowy nr 2024, data projektu: 22 lutego 2022 r.)*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/opinieBAS.xsp?nr=2024>.

Zakres zmian w obszarze prawa karnego wykonawczego dokonany na podstawie ustawy...

- Hypś S., Komentarz do art. 77, [w:] K. Wiak, A. Grześkowiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Kędzierski J., Niestety ta nowelizacja może wejść w życie, *Palestra* 2023, nr 7.
- Konarska-Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Lachowski J., *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010.
- Osiński L., Komentarz do art. 161, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Potulski J., Komentarz do art. 156 k.k.w., [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el. 2023.
- Skowron R., *Wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami w rozumieniu art. 167 § 1 k.p.k.*, Prok. i Pr. 2016, nr 2.
- Skupiński J., Komentarz do art. 77 k.k., [w:] R.A. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Sych W., Komentarz do art. 153a, [w:] W. Sych, T. Przesławski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Lex/el. 2023.
- Sych W., Komentarz do art. 161, [w:] W. Sych, T. Przesławski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, LEX/el. 2023.
- Zabłocki S., *Art. 167 k.p.k. po nowelizacji – wstępne nakreślenie problemów*, Cz. PKiNP 2015, nr 2.
- Zgoliński I., Komentarz do art. 43la, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el. 2023.
- Zgoliński I., Komentarz do art. 43a, [w:] J. Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Legalis/el.2023.

Źródła internetowe

<https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/prezes-nra-zwraca-sie-do-prezydenta-rp-o-zawetowanie-nowelizacji-kodeksu-karnego/>.

Woiński M., *Nowelizacja Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r. – szkic zagadnień*, https://www.temidium.pl/artukul/nowelizacja_kodeksu_karnego_z_7_lipca_2022_r_szkic_zagadnien-7058.html#_ftn4.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Sejm IX kadencji, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2024>.

Inne

Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2860) Druk sejmowy nr 2954-A.

The scope of changes in the area of executive criminal law made pursuant to the Act of July 7, 2022 amending the Act – Penal Code and certain other acts

ABSTRACT

The article addresses issues in the field of executive criminal law. The author presents and analyzes the individual, and at the same time the most important, changes made to the Executive Criminal Code under the Act of July 7, 2022 on the amendment of the Criminal Code Act and some other acts, and indicates the

Igor Zgoliński

potential effects of the from the introduction of these changes in the practical model of conducting executive criminal proceedings.

Keywords: Executive criminal law, amendment, electronic surveillance, interruption of prison sentence

STUDIUM PRZYPADKU

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu

DOI: 10.53024/6.1.53.2024

RAFAŁ ŁYŻWA*

Anna Ł. i Sebastian T. poznali się na studiach w październiku 2009 r. Anna studiowała anglistykę na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach a Sebastian był studentem Wydziału Biologii na tej samej uczelni. Połączyła ich wspólna pasja do muzyki. Oboje uwielbiali jazz. Szybko też zostali parą. Byli nierozłączni i spędzali ze sobą każdą wolną chwilę. W październiku 2013 r. kiedy byli już na ostatnim roku studiów, zaręczyli się i planowali nawet ślub. Wtedy jednak w życiu Anny pojawił się Roman S. a wraz z nim poważne zmiany. Był on nowym asystentem na Wydziale Filologii Angielskiej i obiektem zainteresowania licznego grona studentek. Prowadził Koło Przyjaciół Literatury Angielskiej. Anna szybko zapisała się do koła i coraz więcej czasu spędzała na dodatkowych zajęciach. Sebastian T. nie był zachwycony takim obrotem sprawy, gdyż Anna poświęcała mu coraz mniej czasu. Odkąd zapisała się do koła przestali nawet bywać na koncertach, które tak niegdyś uwielbiali. Początkowo Anna tłumaczyła to koniecznością dobrego przygotowania się do egzaminu magisterskiego i zmęczeniem spowodowanym żmudną nauką. Sytuacja odmieniła się jednak diametralnie, gdy Sebastian spędzając w marcu 2014 r. kolejny wolny wieczór z kolegami ze studiów w jednym z popularnych miejscowych lokali, ujrzał swoją narzeczoną tańczącą na parkiecie w czułych objęciach wysokiego i bardzo przystojnego bruneta. Koledzy szybko uświadomili mu, że to jest właśnie ten nowy asystent, do którego Anna chodzi na zajęcia. Jednak widok tańczącej pary w niczym nie przypominał mu zajęć, o których tak często opowiadała mu Anna. Był tak zaskoczony, że początkowo nie był w stanie wykonać żadnego ruchu. Nie mniej

* Rafał Łyżwa – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie del. do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, wykładowca KSSiP, autor artykułów naukowych z zakresu prawa karnego i ochrony środowiska, ORCID: 0000-0003-0553-5242.

zaskoczona była jego widokiem Anna Ł. Jedynie Roman S. wydawał się być zadowolony a nawet rozbawiony całą sytuacją. Zbyt długo już wysłuchiwał od Anny, że musi ona znaleźć odpowiedni moment, aby o ich związku opowiedzieć Sebastianowi. Roman uśmiechając się do Sebastiana i wciąż trzymając Annę w objęciach wiedział, że ten moment właśnie nadszedł. Początkowo Sebastian T. zamierzał rzucić się na nowego partnera Anny, ale na szczęście koledzy w porę go powstrzymali i wyprowadzili z lokalu. Zaraz za nimi wybiegła Anna, która płacząc próbowała coś tłumaczyć Sebastianowi, ale ten był tak zszokowany, że niczego nie słyszał a ponadto nie miał najmniejszej ochoty na dalsze oglądanie swojej byłej już narzeczonej. Od tego czasu Anna kilkakrotnie próbowała do niego telefonować a nawet osobiście odwiedzić go na stacji, gdzie mieszkał, ale Sebastian zablokował połączenia z jej numeru telefonu a za pośrednictwem swojego przyjaciela Andrzeja B. przekazał Annie, aby przestała go już niepokoić. Nie mogąc sobie poradzić psychicznie z zaistniałą sytuacją Sebastian wyjechał w kwietniu 2014 r. z Katowic i rzucił studia tuż przed zakończeniem ostatniego semestru. Chodząc po Katowicach wciąż bowiem natrafiał na miejsca, które nieodłącznie kojarzyły mu się z Anną i nie mógł już dłużej tego znieść. Zamieszkał w Poznaniu, gdzie zatrudnił się jako przedstawiciel handlowy jednej z firm farmaceutycznych, której dyrektorem został jego przyjaciel Andrzej B. Sebastian nie ukończył studiów, ale nigdy tego nie żałował, gdyż dzięki wykonywanej pracy bardzo dobrze zarabiał. Za namową Andrzeja zapisał się do klubu fitness, gdzie wspólnie ćwiczyli na siłowni, dzięki czemu Sebastian miał mało czasu na myślenie o przeszłości. Musiał jednak upłynąć ponad rok zanim wrócił do równowagi i wtedy nastąpiło wydarzenie, które już na zawsze miało odmienić jego życie. Podczas jednej z podróży służbowych w czerwcu 2015 r. udał się do Niepublicznej Przychodni Zdrowia w Opolu, gdzie był umówiony na spotkanie z lekarzami tej placówki, którym miał zaproponować nowy lek na dziecięce alergie. Jakież było jego zdziwienie, gdy w poczekalni przed gabinetem ginekologicznym ujrzał siedzącą Annę. Była w zaawansowanej ciąży. Początkowo zamierzał odwrócić się i wyjść, ale wtedy Anna spojrzała w jego kierunku i gdy go zobaczyła rozplakała się. Sebastian stał przez chwilę zastanawiając się, co powinien zrobić. Wreszcie przełamał się i podszedł do Anny. Usiadł obok na wolnym krześle i sam nie wiedząc dlaczego, chwycił ją za rękę. Przez dłuższą chwilę w ogóle się nie odzywali. Patrzyli tylko sobie w oczy i poczuli się tak, jak kiedyś na studiach, gdy razem słuchali koncertów, ale częściej niż na scenę spoglądali na siebie. Sebastian zrozumiał, że wciąż kochał Annę i tak naprawdę nigdy nie pogodził się z ich rozstaniem. Kiedy wreszcie zaczęli ze sobą rozmawiać okazało się, że Anna jest samotna, gdyż jej nowy narzeczony w osobie przystojnego asystenta rzucił ją, gdy tylko oznajmiła mu, że jest z nim w ciąży. Stwierdził, że jeszcze nie jest gotowy na takie wyzwanie a poza tym dostał świetną propozycję pracy w Londynie i nie zamierza marnować sobie

kariery z powodu dziecka. Początkowo namawiał ją na aborcję, ale gdy Anna się nie zgodziła uznał ten związek, po prostu, za skończony. Z relacji Anny wynikało, że pracuje jako nauczycielka w prywatnej szkole języka angielskiego w Opolu. Z kolei Sebastian też opowiedział jej trochę o swoim życiu. W końcu musiał jednak udać się na umówione spotkanie, ale zaproponował Annie, aby potem gdzieś razem wyszli i mogli na spokojnie jeszcze ze sobą porozmawiać. Anna zgodziła się. Po kolejnych kilku spotkaniach w Opolu dokąd Sebastian nieustannie jeździł w interesach stało się dla nich jasne, że do siebie wrócili. Kiedy Anna była jeszcze w dziewiątym miesiącu ciąży, Sebastian ponownie się jej oświadczył. Zapytała go wówczas wprost, czy nie będzie przeszkadzało mu to, że urodzi dziecko innego mężczyzny. Sebastian był gotów to zaakceptować i powiedział, że liczy się tylko to, że ją kocha i znowu mogą być razem. Przynajmniej tak mu się wtedy wydawało. Dokładnie o to samo zapytał go Andrzej B. uprzedzając go, że jednak może mieć z tym problem w przyszłości, ale Sebastian T. nie zamierzał zrezygnować z Anny. Wkrótce potem, w grudniu 2015 r., Anna urodziła syna, któremu wspólnie nadali imię Paweł. Po dwóch miesiącach wzięli ślub i zamieszkali razem w Opolu, gdzie Sebastian kupił dla nich mieszkanie. Sebastian przysposobił Pawła. Anna przyjęła nazwisko męża. Ich relacje układały się znakomicie. Nawet Andrzej B. zaczął wierzyć, iż Sebastian będzie szczęśliwy, mimo że wychowuje dziecko swojego niegdysiejszego rywala. Jednak z biegiem czasu zachowanie Sebastiana zaczęło się zmieniać. Wracał do domu później niż zwykle. Przestał bawić się z Pawełkiem. Zaniepokojonej Annie tłumaczył, że dostał awans w pracy, ale musi przez to więcej pracować i częściej wyjeżdżać na spotkania biznesowe. Zmiana zachowania Sebastiana nie umknęła też uwadze jego przyjaciela. Andrzej B. postanowił poważnie porozmawiać z Sebastianem, którego traktował wręcz jak brata. Po pracy udali się razem do pobliskiego baru, gdzie podczas picia alkoholu Sebastian przyznał mu się, że nie radzi sobie ze świadomością, że Anna ma dziecko z mężczyzną, który odebrał mu miłość jego życia. Próbował sobie jakoś z tym radzić sięgając po różne substancje psychotropowe a czasem i środki odurzające, ale pomagało to tylko na krótką metę. Andrzej stwierdził, że też czasem sięga po coś mocnego, zwłaszcza kokainę, ale to nie rozwiązuje żadnych problemów życiowych. Potem przypomniał mu, że przecież odzyskał Annę, ale Sebastian odrzekł, że Paweł bardzo przypomina mu Romana S. a zwłaszcza wtedy, gdy się uśmiecha. Nie widzi wówczas twarzy dziecka, lecz bezczelny uśmiezek faceta, który stojąc na parkiecie patrzy mu prosto w oczy i obejmuje jego narzeczoną. Po wypiciu kolejnej butelki alkoholu Sebastian stwierdził, że najlepiej byłoby, gdyby Pawełka nigdy nie było. Andrzej powiedział mu, że w ogóle nie lubi dzieci i dlatego nie związał się na stałe z żadną kobietą. Przyznał się, że za Pawełkiem też specjalnie nie przepada, bo faktycznie przypomina mu tego typu S., przez którego omal nie stracił przyjaciela. Zaczął też pocieszać Sebastiana tłumacząc mu, że w końcu

wszystko się jakoś ułoży, choć sam musiał przed sobą przyznać, że jego słowa nie brzmiały zbyt przekonująco. Powiedział również Sebastianowi, że może na niego liczyć i będzie go odwiedzał, aby trzymać go w pionie i nie pozwolić mu się całkiem rozkleić. Następnie Andrzej B. zaczął prawie co tydzień przyjeżdżać do mieszkania Sebastiana i Anny. Sebastian T. z biegiem czasu zaczął znowu zachowywać się jak dawniej. Więcej czasu spędzał w domu. Założył nawet w jednym z pokoi siłownię, gdzie zainstalował profesjonalny sprzęt i czasem ćwiczył tam razem z Andrzejem B. Niekiedy Anna zaglądała do niego gdy trenował. Wówczas widziała, jak zażywał jakieś preparaty w postaci tabletek lub proszków, które rozpuszczał w butelce. Na jej pytania o rodzaj tych substancji odpowiadał, że są to różnego rodzaju preparaty wspomagające wydolność organizmu i poprawiające kondycję fizyczną. Sebastian przestał też unikać Pawelka. Bawił się z nim, a nawet pozwalał mu przebywać w siłowni, gdy trenował. Zabierał go także na spacer. Niekiedy towarzyszył im także Andrzej, który zawsze gdy przyjeżdżał przywoził dla dziecka jakieś prezenty. Czasem były to zabawki a czasem zagraniczne odżywki, o których mawiał, że na próżno ich szukać w polskich sklepach lub aptekach.

W dniu 12 maja 2016 r. Sebastian T. przebywał w domu wraz z synem. W tym czasie Anna T. była w pracy. Do domu wróciła około godziny 15:30. Po upływie około godziny zaobserwowała u dziecka niepokojące objawy w postaci drżenia rąk, przymykania oczu i odchylenia tułowia. Zaniepokojona poinformowała o tym męża, a następnie z uwagi na to, że stan Pawelka się nie poprawiał około godz. 19:15 wezwała pogotowie ratunkowe. Pawełek miał wówczas drgawki i stracił przytomność. Około godz. 19:30 do mieszkania przybył zespół ratownictwa medycznego z lekarzem. Na miejscu lekarz wraz z ratownikami podjęli działania medyczne wobec dziecka. Następnie Pawełek został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Opolu. Sebastian T. wsiał w samochód i pojechał za karetką pogotowia ratunkowego do szpitala. Jeszcze podczas transportu karetką dziecku podano lek przeciwdrgawkowy o nazwie RELED. Pawełek podczas przyjęcia do szpitala nadal był nieprzytomny z ułożeniem odgięciowym i drgającymi kończynami górnymi. Równocześnie z podejmowanymi działaniami medycznymi lekarze w drodze wywiadu z rodzicami próbowali ustalić przyczynę stanu dziecka. Anna T. nie była w ogóle w stanie nic powiedzieć, gdyż cały czas płakała, natomiast jej mąż milczał i miał ukrytą twarz w dłoniach. W związku z powyższym dziecko zostało przewiezione na Oddział Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii i Neurologii Dziecięcej. Sebastian udał się także na ten oddział i poprosił o rozmowę z ordynatorem. Zapytał go wówczas, czy tak małym dzieciom wykonuje się badania toksykologiczne. Lekarz zapytał go wówczas skąd to pytanie, ale Sebastian T. nic już nie odpowiedział. Ordynator zlecił przeprowadzenie badania toksykologicznego krwi i moczu dziecka. Badania krwi wykazały obecność substancji psychotropowej MDMA

o stężeniu 718 ng/ml, A w moczu stwierdzono obecność MDMA, desmetyldiaze-pamu, tamazepamu i oksazepamu. Natychmiast po uzyskaniu tych wyników zawiadomiono Komendę Miejską Policji w Opolu. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania rodziców dziecka w osobach Anny i Sebastiana T.

Następnie funkcjonariusze KMP w Opolu udali się do ich mieszkania, gdzie w wyniku przeprowadzonego przeszukania ujawniono i zabezpieczono 4 pojemniki z różnymi substancjami w postaci proszków i tabletek. Z niektórych etykiet na opakowaniach wynikało, że były to suplementy diety i odżywkę. W toku przeprowadzanych czynności użyto psa służbowego do wyszukiwania substancji psychotropowych i środków odurzających, który zaznaczył prawy górny róg łóżka w sypialni, a więc miejsce, gdzie zazwyczaj spał Seweryn T. Zabezpieczone pojemniki wraz z substancjami zostały przekazane do Instytutu Genetyki Sądowej w Bydgoszczy do badań mających na celu ustalenie ich składu i właściwości chemicznych.

Po wykonaniu tych czynności na polecenie prokuratora dyżurnego zarówno Sebastian T. jak i jego żona zostali zwolnieni do domu.

W toku wszczętego w niniejszej sprawie śledztwa przeprowadzono szereg dalszych czynności dowodowych, w szczególności pobrano do badań chemicznych włosy od Sebastiana T. i syna Pawła T., dopuszczono dowód z opinii biegłych z zakresu toksykologii i medycyny sądowej, przesłuchano w charakterze świadków: członków zespołu ratowniczego, Andrzeja B. oraz z uprzedzeniem o treści art. 183 § 1 k.p.k. także Annę i Sebastiana T.

Z treści opinii Instytutu Genetyki Sądowej w Bydgoszczy wynikało, że zabezpieczone w mieszkaniu Anny i Sebastiana T. substancje nie zawierały substancji psychotropowych, środków odurzających ani środków zastępczych.

Z kolei na podstawie opinii toksykologicznej ustalono, że we włosach pobranych od Sebastiana T. wykryto obecność między innymi: amfetaminy, MDMA, kokainy, MDA będącej metabolitem MDMA, paracetamolu oraz karbamazepiny, co świadczyło o fakcie przyjmowania przez niego w okresie do 1 miesiąca poprzedzającego pobranie materiału do badań środków psychotropowych i odurzających w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

We włosach Pawła T. wykryto natomiast obecność benzokainy będącej środkiem znieczulającym, paracetamolu, MDMA, MDA, kokainy oraz benzoiloeqgoniny stanowiącej metabolit kokainy. W ocenie biegłych świadczyło to o fakcie ich przyjmowania przez Pawła T. w okresie do około 3 miesięcy (z wyłączeniem ostatniego miesiąca) poprzedzających pobranie materiału do badań. Z treści opinii wynikało ponadto, że MDMA jest bardzo szybko wchłaniana przez organizm, a szczytowe stężenie we krwi osiąga maksimum po upływie 1,5 – 2 godz. od chwili jej zażycia. W świetle ujawnionych okoliczności sprawy czas przyjęcia tej substancji

psychotropowej przez pokrzywdzonego biegli określili na około do 2 godz. przed wystąpieniem objawów.

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, skutki obecności w organizmie Pawła T. amfetaminy i MDMA należało zakwalifikować jako ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, co jednocześnie narażało pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Przesłuchani w charakterze świadków członkowie zespołu ratowniczego zeznali, że po przyjeździe do mieszkania zastali nieprzytomne dziecko z objawami padaczki. Anna T. płakała i nie reagowała na żadne pytania. Natomiast Sebastian T. milczał i siedział z twarzą ukrytą w dłoniach.

Z kolei z zeznań świadka Andrzeja B. wynikało, że nigdy nie widział, aby Sebastian T. zażywał w jego obecności narkotyki, chociaż kiedyś mówił mu, że takie sytuacje się zdarzały. Zeznał także, że Sebastian zwierzał mu się, że nie może zaakceptować syna swojej żony z uwagi na to, że miała to dziecko z innym mężczyzną przez którego Sebastian bardzo cierpiał a widok Pawełka przywoływał mu tamte wspomnienia. Słyszał też od Sebastiana, że najlepiej byłoby, gdyby Pawła nie było w jego rodzinie. Zeznał, że bardzo współczuł swojemu przyjacielowi i starał się, aby jego relacje rodzinne były jak najlepsze.

Przesłuchana w charakterze świadka Anna T. zeznała, że nie widziała, aby jej mąż zażywał narkotyki. Nigdy jej o tym nie wspominał. Przyznała, że przez pewien czas po urodzeniu Pawełka jej mąż przechodził jakiś kryzys, późno wracał do domu i unikał kontaktu z dzieckiem. Potem jednak sytuacja się poprawiła. Jej zdaniem pomagały wizyty przyjaciela Pawła – Andrzeja B., który potrafił go wesprzeć. Czasem Andrzej przywoził też prezenty dla dziecka w postaci różnych zabawek, czy odżywek. Nigdy w jej obecności dziecko nie brało do rąk żadnych nieznanych jej substancji. Widywała jak Pawełek bawi się w siłowni męża, gdy Sebastian miał w tym czasie trening, ale nie przywiązywała do tego wagi, gdyż dziecko było pod jego opieką.

Przesłuchany w charakterze świadka Sebastian T. zeznał, że w przeszłości zdarzało mu się zażywać różne narkotyki. Było to związane z kryzysem jaki miał po zerwaniu z Anną. Zeznał ponadto, że po ponad roku od rozstania ponownie związał się z Anną, która urodziła dziecko innego mężczyzny. Początkowo nie mógł zaakceptować tego dziecka, ale teraz nie ma już z tym żadnego problemu. Zaprzeczył, aby podawał dziecku jakiegokolwiek substancje niedozwolone. Złożył nawet wniosek do protokołu, że może poddać się badaniu na wariografie, aby w ten sposób wykazać swoją niewinność.

Po analizie zebranego w tej sprawie materiału dowodowego prokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu wydał postanowienie o przedstawieniu Sebastianowi T. dwóch zarzutów. Pierwszy dotyczył udzielania w okresie od lutego do 12 maja

2016 r. w Opolu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, małoletniemu synowi Pawłowi T. środka odurzającego w postaci kokainy oraz substancji psychotropowej MDMA w nieustalonych dawkach, a ponadto poprzez umożliwienie dziecku dostępu i ułatwienie użycia tego środka i substancji. Będąc zobowiązanym do sprawowania opieki nad synem, naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Czyn ten prokurator zakwalifikował jako przestępstwo z art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zbiegu z art. 160 § 2 w zw. z art. 12 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. Drugi zarzut dotyczył udzielenia 12 maja 2016 r. w Opolu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, małoletniemu synowi Pawłowi T. substancji psychotropowej MDMA o stężeniu 718 ng/ml we krwi, której wprowadzenie do organizmu wywołało u pokrzywdzonego stan nieprzytomności i drgawki, to jest ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Czyn został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zbiegu z art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k. Następnie prokurator ogłosił Sebastianowi T. postanowienie o przedstawionych zarzutach i przystąpił do jego przesłuchania w charakterze podejrzanego.

Sebastian T. przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i odmówił złożenia wyjaśnień.

Następnie po wydaniu postanowienia o zamknięciu śledztwa prokurator sporządził i skierował do Sądu Rejonowego w Opolu akt oskarżenia w niniejszej sprawie.

W toku postępowania jurysdykcyjnego, za zgodą Sebastiana T., sąd zlecił biegłemu zastosować wobec niego środki techniczne w postaci wariografu mające na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu tej osoby. Po upływie kilku dni Sebastian T. stawiał się do KMP w Opolu gdzie miało odbyć się wspomniane badanie. W tym przypadku biegły zastosował Utahańską Technikę Stref Porównania (UZCT) z pytaniami kłamstwa kierowanego DLT. Jej istotą jest zaprezentowanie osobie badanej obok pytań obojętnych i relewantnych (krytycznych, dotyczących danego zdarzenia) także pytań porównawczych (kontrolnych). Jeśli w wyniku analizy poligramów u osoby badanej zarejestrowane zostaną po pytaniach porównawczych większe reakcje niż po pytaniach krytycznych, stwierdza się, że badany reagował przy odpowiedziach na pytania relewantne w sposób, w jaki typowo reaguje osoba niewprowadzająca w błąd. Technika zakłada, że na pytania krytyczne osoba badana odpowiada zawsze przecząco zgodnie z przedstawioną przez siebie wersją zdarzenia. Natomiast pytania porównawcze budowane są tak, aby osoba badana im przeczyła, ale wyłącznie na polecenie badającego (pytania kłamstwa

kierowanego) lub w taki sposób, aby mogła odpowiedzieć przecząco, świadome kłamiąc. Przygotowane przez biegłego pytania muszą być omówione z osobą badaną przed rozpoczęciem każdego przygotowanego testu.

Na początku badania biegły przedstawił się Sebastianowi T. jako „specjalista” od wariografu lub jak woli – „wykrywacza kłamstw” i powiedział badanemu, że szybko ustali, czy oskarżony kłamie, czy mówi prawdę, bo ma w tym bardzo duże doświadczenie. Biegły zapytał Sebastiana T., czy wyraża zgodę na badanie. Oskarżony zgodził się. Badający nie poinformował go jednak o tym, że może cofnąć taką zgodę w każdym momencie i przerwać badanie. Następnie poinformował Sebastiana T. na jakich zasadach działa wariograf i stwierdził, że wyniki takiego badania są takim samym dowodem jak wyniki badań daktyloskopijnych lub badania DNA. Biegły zadał następnie badanemu pytania o stan zdrowia, samopoczucie oraz czy spożył posiłek. Sebastian T. stwierdził, że nie czuje się najlepiej, gdyż jest poddenerwowany i głodny, bo nie był w stanie niczego przełknąć. Biegły poinformował go także jakie zada mu pytania relewantne (krytyczne). W toku badania biegły zadawał oskarżonemu pytania, wśród których były zarówno relewantne, kontrolne jak i neutralne. Pytania relewantne dotyczyły tego, czy badany wie, kto w maju 2016 r. podawał dziecku substancje psychotropowe lub środki odurzające; czy po urodzeniu dziecka posiadał w swoim mieszkaniu takie substancje lub środki oraz czy w obecności dziecka zażywał substancje psychotropowe lub środki odurzające. Na wszystkie pytania Stanisław T. odpowiedział przecząco. Biegły dokonał analizy wszystkich odpowiedzi i na tej podstawie uznał, że przecząc na wyszczególnione pytania krytyczne, oskarżony reagował w sposób, w który typowo reaguje osoba wprowadzająca w błąd (odpowiadająca nieszczerze na pytania dotyczące rozpatrywanego zdarzenia).

Po zakończeniu postępowania dowodowego i zamknięciu przewodu sądowego, przewodniczący udzielił głosu stronom.

ZAGADNIENIA DO ANALIZY

1. Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu jako typ czynu zabronionego.
2. Zakres postępowania dowodowego w sprawach o udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej.
3. Pojęcie i znaczenie dowodu poszlakowego w postępowaniu dowodowym.
4. Wariograf i jego wykorzystanie dowodowe w procesie karnym.

GLOSY

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta. Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 stycznia 2021, I ACa 413/20¹

DOI: 10.53024/7.1.53.2024

BARBARA DALKOWSKA*, ARTUR FURGA**

STRESZCZENIE

Świadoma zgoda pacjenta stanowi ważny aspekt w procesie leczenia z punktu widzenia oceny zgodności z prawem działań lekarza, podejmowanych zwłaszcza w trakcie zabiegu operacyjnego. Będący przedmiotem niniejszej glosy wyrok Sądu Apelacyjnego z 28.01.2021 r. dotyczy stanu faktycznego, w którym z uwagi na nadzwyczajne i niemożliwe do przewidzenia w trakcie diagnozy przedoperacyjnej okoliczności zaistniała konieczność poszerzenia pola operacyjnego w trakcie zabiegu operacyjnego. Sąd trafnie wskazał w tezie zawartej w glosowanym wyroku, że dopuszczalne jest poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego poza zakres zgody wyrażonej przez pacjenta. Oznacza to, że działanie lekarza w warunkach konieczności poszerzenia pola operacyjnego nie mogło spowodować odpowiedzialności odszkodowawczej z uwagi na wystąpienie okoliczności rodzących po stronie lekarza obowiązek ratowania życia i zdrowia pacjenta.

Słowa kluczowe: Zgoda pacjenta, zabieg operacyjny, poszerzenie pola operacyjnego, odpowiedzialność, lekarze

* Barbara Dalkowska – lekarz, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, ORCID: 0000-0002-6004-6057.

** Artur Furga – lekarz, Klinika Chirurgii Plastycznej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, ORCID: 0000-0003-2370-6367.

¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28.01.2021 r., I ACa 413/20, LEX nr 2184241.

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Głosowany wyrok dotyczy istotnej, z punktu widzenia praktyki wykonywania zawodu lekarza, problematyki dotyczącej poszerzenia pola operacyjnego w trakcie zabiegu poza zakres, na który pacjent wyraził świadomą zgodę w wypadku, gdyby w trakcie operacji wystąpiły nadzwyczajne i trudne do przewidzenia okoliczności. W konsekwencji głosowany wyrok wpisuje się w szerszy kontekst, dotyczący kwalifikacji prawnej działania lekarza bez zgody pacjenta lub z przekroczeniem jej zakresu, co ma istotne znaczenie dla ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów leczniczych, a także odpowiedzialności indywidualnych lekarzy, podejmujących decyzję o konieczności poszerzenia pola operacyjnego poza zakres objęty wcześniejszą zgodą pacjenta.

Sąd Apelacyjny w wyroku I ACa 413/20, oddalając apelację powoda zaprezentował w uzasadnieniu tezę, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z 29.12.1969 r.², zgodnie z którą „w sytuacji, gdy lekarz operujący stwierdzi po otwarciu jamy brzusznej inny stan rzeczy niż wynikał z badań klinicznych, może on w pewnych wypadkach przekroczyć zakres zgody na zabieg udzielonej przez pacjenta. Może to jednak nastąpić tylko w wypadkach szczególnych, gdy nieprzeprowadzenie koniecznego zabiegu groziłoby życiu pacjenta, albo gdy chodzi o nieznaczną a niezbędną korekturę projektowanego zabiegu, nawet wówczas, gdy powódka nie wyraziła świadomej zgody na przeprowadzony zabieg, a nie sposób było uniknąć jego rozszerzenia”.

Głosowany wyrok zasadniczo ocenić należy prawidłowo, jednak z kilkoma istotnymi zastrzeżeniami. Po pierwsze, konieczne jest podkreślenie, że działanie lekarza poza zakresem świadomej zgody pacjenta należy każdorazowo oceniać z punktu widzenia konstytucyjnych wartości, tj. z jednej strony, prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych, zwłaszcza w sytuacji gdy zachodzi konieczność ratowania zdrowia i życia pacjenta, a z drugiej strony, także jego prawa do wyrażenia świadomej zgody na leczenie. W literaturze³ i orzecznictwie⁴ podkreśla się bowiem, że warunkiem koniecznym zakwalifikowania procesu leczenia, jako działań zgodnych z prawem, jest zgoda pacjenta na leczenie, a jej brak czyni te działania bezprawnymi nawet wówczas, gdy z punktu widzenia medycznego jest on przeprowadzony prawidłowo

² Wyrok SN z 29.12.1969 r., II CR 551/69, LEX nr 4687.

³ M. Malczewska, [w:] *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, wyd. III, red. E. Zielińska, Warszawa 2022, art. 35; T. Sroka, *Odpowiedzialność karna za rozszerzenie pola operacyjnego – uwagi na marginesie wyroku SO w Poznaniu z 6.11.2014 r.*, IV Ka 452/14, PiM 2016, nr 4, s. 89-108; S. Niemczyk, K. Niemczyk, A. Łazarska, *O granicach zgody pacjenta na czynność medyczną podwyższonego ryzyka*, PiM 2007, nr 4, s. 57-58; J. Ignaczewski, *Zgoda pacjenta na leczenie*, „Twoje Zdrowie” 2003, s. 14; A. Dalkowska, *Prawo pacjenta do zgody a obowiązek leczenia*, „Forum Zakażeń” 2011, nr 2, s. 61; P. Daniluk, *Czynność lecznicza jako kontratyp*, „Prawo i Medycyna” 2008, nr 2, s. 27; A. Liszewska, *Problem zgody pacjenta jako dylemat aksjologiczny*, „Prawo i Medycyna” 1999, nr 1, s. 85; A. Zoll, *Zaniechanie leczenia – aspekty prawne*, „Prawo i Medycyna” 2000, nr 5, s. 31; R., „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2000, t. 62, s. 99.

⁴ Wyrok SN z 28.11.2007 r., sygn. V KK 81/2007, OSNKW 2008, nr 1, poz. 14; wyrok SA w Warszawie z 28.04.2011 r., I ACa 751/10, LEX nr 1643032.

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 stycznia 2021, I ACa 413/20

i zgodnie z zasadami sztuki medycznej. Co do zasady podjęcie w trakcie zabiegu działań rozszerzających pole operacyjne, powodujących podwyższone ryzyko, czy godzenie w integralność cielesną chorego w sposób inny, niż ten, na który pacjent pierwotnie się zgodził, jest niedopuszczalne. Uwolnienie lekarza od odpowiedzialności za zmianę zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta możliwe jest jednak w sytuacji spełnienia warunków określonych w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry⁵. Po drugie, Sąd w glosowanym wyroku pominął treść art. 35 u.z.l., określającego przesłanki dopuszczające odstępstwa od zasady działania lekarza na podstawie zgody pacjenta i możliwość poszerzenia pola operacyjnego poza zakres wyrażonej wcześniej zgody. Ustawodawca w omawianym przepisie wprost dopuścił możliwość zalegalizowania działania lekarza bez zgody lub z przekroczeniem zgody pacjenta w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia pacjenta, zwłaszcza przy konieczności poszerzenia pola operacyjnego z powodu nagłych okoliczności zaistniałych w trakcie zabiegu.

Zgodnie z treścią przywołanego przepisu:

„1. Jeżeli w trakcie wykonywania zabiegu operacyjnego albo stosowania metody leczniczej lub diagnostycznej wystąpią okoliczności, których nieuwzględnienie groziłoby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia, a nie ma możliwości niezwłocznie uzyskać zgody pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego, lekarz ma prawo, bez uzyskania tej zgody, zmienić zakres zabiegu bądź metody leczenia lub diagnostyki w sposób umożliwiający uwzględnienie tych okoliczności. W takim przypadku lekarz ma obowiązek, o ile jest to możliwe, zasięgnąć opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności.

2. O okolicznościach, o których mowa w ust. 1, lekarz dokonuje odpowiedniej adnotacji w dokumentacji medycznej oraz informuje pacjenta, przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego albo sąd opiekuńczy⁶.

2. WYROK SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE Z 28.01.2021 R., I ACA 413/20

Glosowany wyrok Sądu Apelacyjnego wydany został w następującym stanie faktycznym: 14 marca 2006 r. na Oddział Położniczo-Ginekologiczny Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w P. została w trybie planowym przyjęta J.W., z powodu rozpoznania torbieli jajnika lewego w celu przeprowadzenia zabiegu operacyjnego polegającego na wycięciu torbieli. Przy przyjęciu do szpitala przeprowadzono wywiad, wykonano badanie ogólne oraz ginekologiczne, które stały się

⁵ Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, Dz.U. z 2023 r. poz. 1516, ze zm.; dalej: u.z.l.

⁶ Art. 35 u.z.l.

podstawą kwalifikacji do leczenia operacyjnego. Pacjentka została zakwalifikowana do operacji z powodu niepoddającej się leczeniu zachowawczemu, utrzymującej się w badaniach ultrasonograficznych torbieli o średnicy około 8 cm. Przed operacją pacjentka podpisała formularz świadomej zgody na znieczulenie ogólne do operacji oraz na zabieg operacyjny wycięcia torbieli jajnika lewego oraz uzasadnione medycznie zmiany lub rozszerzenie postępowania chirurgicznego, w tym zmianę rodzaju i zakresu operacji. Ponadto, podpisała także oświadczenie, zgodnie z którym potwierdziła, że została poinformowana zarówno o korzyściach, jak i o możliwości wystąpienia powikłań procedury medycznej. Sposób skonstruowania zgody na zabieg operacyjny pozwalał w ocenie sądu na stwierdzenie, że powódka wyraziła zgodę także na zmianę zakresu operacji i była świadoma tego, jakie mogą być powikłania oraz możliwości rozszerzenia zakresu operacji. Sąd stwierdził, że rozszerzenie zakresu postępowania chirurgicznego było, w okolicznościach analizowanej sprawy, uzasadnione i wynikające z przesłanek medycznych, które ujawniły się w trakcie zabiegu. W momencie podpisywania zgody przez pacjentkę zarówno ona sama, jak i lekarze mieli wiedzę o torbieli prostej jajnika. Z ustalonego przez sąd stanu faktycznego wynikało, że dopiero podczas operacji okazało się, iż jest to inny rodzaj torbieli, której nie da się wyłuszczyć samej, ponieważ nie pozwalały na to warunki techniczne. W konsekwencji usunięto powódce również jajnik, bowiem zmiana chorobowa była tak duża, że wciągnęła go w swoją masę tak, iż nie było go widać. Po wybudzeniu pacjentki lekarz poinformował ją o zakresie przeprowadzonego zabiegu operacyjnego. Wskazał nadto, że usunięto jej jajnik i jajowód, co w ocenie lekarza nie oznaczało jej bezpłodności. Na dzień operacji płodność powódki była bowiem zachowana. Stwierdzona torbiel była, po pierwsze, duża i wymagała określonego sposobu przeprowadzenia operacji, tj. laparotomii, a nie laparoskopii, po drugie, okazało się, że nie była to torbiel prosta, ale śródwieżadłowa, po trzecie zaś, była nietypowo usytuowana, przez co doprowadziła do deformacji jajnika i jajowodu i uciskała na sąsiednie narządy – moczowód, pęcherz moczowy, macicę i jelito grube. Torbiel była pozrastana z narządami sąsiadującymi, a jajnik wciągnięty w cystę tak, że nie było go widać. Wreszcie też istniała groźba pęknięcia torbieli, co z kolei mogłoby doprowadzić do masywnego krwawienia lub sepsy, a zatem do zagrożenia życia pacjentki. Biegli stwierdzili, że konieczność usunięcia przydatków zamiast ograniczenia zabiegu jedynie do wyłuszczenia torbieli jajnika jest nieprzewidywalna przed operacją. Jeżeli dojście do zmiany torbielowatej wymagało przecięcia więzadła lejkowo-miedniczego oraz części proksymalnej jajowodu, to musiało się to wiązać z koniecznością usunięcia przydatków. W trakcie operacji wykonanej 15 marca 2006 r. zostały usunięte lewe przydatki, tzn. lewy jajnik wraz z jajowodem. W analizowanej sprawie opinię wydał również Instytut Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w B. z zakresu położnictwa i ginekologii,

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 stycznia 2021, I ACa 413/20

który w pierwszej kolejności wskazał, że z dokumentacji medycznej, dotyczącej leczenia pacjentki, wynika, iż powódka wyraziła zgodę na planowy zabieg operacyjny mający na celu wycięcie torbieli jajnika lewego. Poszerzenie zakresu zabiegu w stosunku do planowanej operacji wycięcia torbieli jajnika o wycięcie zarówno jajnika, jak i jajowodu mogło być następstwem braku możliwości lub istotnych trudności technicznych, obarczonych dużym ryzykiem operacyjnym, oddzielenia struktur jajnika i jajowodu od zmiany chorobowej.

W efekcie Sąd Apelacyjny przyjął, na podstawie powyższych ustaleń, że nie wystąpiły przesłanki do odpowiedzialności odszkodowawczej szpitala z powodu braku okoliczności uzasadniających możliwość przyjęcia, iż pacjentka doznała szkody, która pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami personelu medycznego strony pozwanej, a działania podjęte przez lekarzy były zgodne z zasadami sztuki lekarskiej oraz odpowiadały wiedzy i standardom medycznym. Pacjentka została prawidłowo zakwalifikowana do operacji usunięcia torbieli jajnika lewego i w świetle obowiązujących przepisów wyraziła świadomą zgodę na operację i ewentualne jej rozszerzenie. Sąd wskazał, że nawet gdyby stwierdzić, że powódka nie wyraziła świadomej zgody na zakres przeprowadzonego w konsekwencji zabiegu, to w okolicznościach stanu faktycznego sprawy nie sposób było uniknąć jego rozszerzenia, co potwierdziły trzy niezależne opinie biegłych sądowych oraz opinia Instytutu Zakładu Medycyny Sądowej.

3. OCENA STANOWISKA SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE WYRAŻONEGO W WYROKU I ACA 413/20

Prawo do zgody jest jednym z podstawowych praw pacjenta, wyrażającym jego autonomię decydowania o własnym zdrowiu i życiu. Źródłem prawa pacjenta do zgody jest wiele norm prawnych mających swe podstawy zarówno w przepisach rangi konstytucyjnej, jak i ustawowej.

Stanowi ono wyraz swobody korzystania z praw i wolności obywatelskich, mających swe umocowanie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁷, a także w ustawach: o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta⁸, o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu tkanek i narządów⁹, o ochronie zdrowia psychicznego¹⁰, a także w kodeksie etyki lekarskiej. Trafnie zatem podkreśla się w literaturze że, „Prawo do zgody urzeczywistnia autonomię pacjenta w zakresie decydowania o jednym z najważniejszych dóbr osobistych

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm.

⁸ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. z 2023 r. poz. 1545, ze zm.

⁹ Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, Dz.U. z 2023 r. poz. 1185.

¹⁰ Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz.U. z 2022 r. poz. 2123, ze zm.

człowieka, to jest o prawie do decydowania o swoim życiu i zdrowiu, wolności osobistej oraz nietykalności cielesnej¹¹.

Prawo do zgody pacjenta, jako element konstytucyjnego prawa określonego w treści art. 41 ust. 1 Konstytucji RP oznacza wolność jednostki do podejmowania swobodnego wyboru w zakresie decydowania o swoim życiu i zdrowiu, które stanowi jedną z fundamentalnych zasad demokratycznego państwa prawa. W zakresie prawa do zgody mieści się także prawo do decydowania o swojej nietykalności osobistej w każdym wymiarze, to jest w wymiarze cielesnym, duchowym, czy też w wymiarze moralnym, które determinuje prawo do godności człowieka. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP prawo pacjenta do wyrażenia zgody nie jest prawem bezwzględnym i może podlegać ograniczeniom ustawy, „i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”. Ustawodawca konstytucyjny zastrzega jednak, że nawet takie ograniczenia nie mogą naruszać samej istoty wolności i praw jednostki. Źródłem prawa pacjenta do wyrażenia zgody jest również konstytucyjna zasada prawa do ochrony prywatności, w myśl której każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego oraz o decydowania o swoim życiu osobistym. Granice prawa pacjenta do zgody, wynikające z przywołanych podstaw prawnych, wyznacza konstytucyjna zasada proporcjonalności, która nakazuje ustawodawcy konieczność równoważenia różnych wartości w sytuacji, gdy jedno z nich muszą doznawać ograniczeń kosztem drugich.

Jak wynika z powyższych regulacji prawnych świadoma zgoda pacjenta jest z jednej strony, istotnym elementem determinującym zgodność procesu leczenia z przepisami prawa i w tym kontekście bezpośrednio oddziałuje na kwestię oceny prawnej działania lekarzy w procesie leczniczym. Będąc wyrazem prawa pacjenta do jego autonomicznego samodecydowania w obszarze praw i wolności obywatelskich – prawa do życia, zdrowia, wolności i nietykalności osobistej – wywołuje ważny skutek prawny w postaci legalizacji procesu leczenia. Z drugiej strony, brak zgody pacjenta przy jednoczesnym braku ustawowych przesłanek warunkujących możliwość podjęcia lub kontynuowania procesu leczenia bez zgody oznacza, że mamy do czynienia z procesem nie mającym umocowania w podstawach prawnych. To z kolei może powodować ewentualną odpowiedzialność za wykonywanie świadczeń zdrowotnych bez zgody pacjenta w zakresie odpowiedzialności karnej, cywilnej, a także dyscyplinarnej.

¹¹ A. Dalkowska, *Szczególne rodzaje zgody na leczenie*, „Forum Zakażeń” 2011, nr 4; A. Dalkowska, *Prawo pacjenta do zgody a obowiązki leczenia*, „Forum Zakażeń” 2011, nr 2.

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 stycznia 2021, I ACa 413/20

Prawne znaczenie zgody pacjenta było wielokrotnie przedmiotem analizy zarówno orzecznictwa, jak i doktryny. Przykładowo w wyroku z 17.12.2004 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Wydaje się, że można bronić poglądu kwalifikującego zgodę pacjenta jako oświadczenia woli, bowiem jej wyrażenie jest zdarzeniem, które zmierza do wywołania skutku prawnego w postaci uchylenia bezprawności działania lekarza dokonującego zabiegów, o których mowa w art. 34 ust. 2 ustawy” (ustawy lekarskiej)¹². W wyroku z 11.04.2006 r. Sąd Najwyższy uznał natomiast, że: „Przyjęcie, że zgoda pacjenta na zabieg operacyjny jest przejawem woli podobnym do oświadczenia woli, oznacza, że do tego przejawu woli znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące oświadczeń woli oraz czynności prawnych”¹³.

Dokonując oceny glosowanego wyroku, a także tezy w nim zawartej nie można tracić z pola widzenia obowiązku lekarza, mającego swe źródło w treści art. 30 u.z.l. Zgodnie z nim „lekarz ma obowiązek udzielać pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia”. W okolicznościach analizowanej sprawy istotnego znaczenia nabiera również regulacja zawarta art. 35 u.z.l., która weszła w życie z dniem 27 września 1997 r. Wskazany przepis dopuszcza możliwość zmiany przez lekarza, bez uzyskania uprzedniej zgody pacjenta, zakresu zabiegu operacyjnego lub przyjętej metody leczenia, jeżeli w trakcie wykonywania tego zabiegu albo stosowania określonej metody leczniczej wystąpią okoliczności, których nieuwzględnienie groziłoby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia, a nie ma możliwości niezwłocznego uzyskania zgody pacjenta. Określone w powyższym w przepisie ograniczenie możliwości stosowania prawa do zgody pacjenta stanowi jeden z ustawowych przypadków uwzględniających nakaz równoważenia wartości w postaci prawa pacjenta do samostanowienia z jednej strony oraz jego prawa do życia i zdrowia z drugiej strony.

Biorąc pod uwagę wskazane przepisy stwierdzić należy, że glosowany wyrok trafnie uwzględni możliwość poszerzenia pola operacyjnego w trakcie zabiegu leczniczego na podstawie decyzji lekarza. Ma on bowiem obowiązek o charakterze bezwzględny udzielania pomocy lekarskiej w każdym przypadku zgodnie z treścią art. 30 u.z.l. W praktyce lekarskiej dosyć często lekarz może postawić właściwą i wyczerpującą diagnozę dopiero w trakcie zabiegu operacyjnego, ponieważ nawet nowoczesny sprzęt diagnostyczny i rozwinięta w ostatnich latach technologia nie

¹² Wyrok SN z 17.12.2004 r., II CK 303/04, OSP 2005, nr 11, poz. 131; D. Karkowska, B. Kmieciak, [w:] E. Bielak-Jomaa, G. Błażewicz, R. Bryzek, B. Chmielowiec, M. Cwikiel, P. Grzesiewski, A. Nowak, D. Karkowska, B. Kmieciak, *Prawa pacjenta i Rzecznik Praw Pacjenta. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 16.

¹³ Wyrok SN z 11.04.2006 r., I CSK 191/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 18; wyrok SA w Katowicach z 16.11.2017 r., I ACa 588/17, LEX nr 2439569.

gwarantują zawsze możliwości postawienia pełnej diagnozy. Oznacza to, że w trakcie działań operacyjnych może zaistnieć konieczność podjęcia decyzji rozszerzających pole operacyjne, które mogą powodować inny zakres działań wkraczających w integralność cielesną pacjenta niż ten, na który pacjent wyraził zgodę. Analizowana sytuacja wyraża tak zwany wyjątek terapeutyczny, który dopuszcza możliwość poszerzenia pola operacyjnego w warunkach konieczności ratowania życia i zdrowia pacjenta w trakcie zabiegu z przekroczeniem granic świadomej zgody pacjenta. Zmiana taka jest możliwa wówczas, gdy w momencie odbierania zgody od pacjenta nie można było przewidzieć nadzwyczajnych, ujawnionych w trakcie zabiegu operacyjnego okoliczności, a lekarz nie miał świadomości ich istnienia przed przystąpieniem do zabiegu operacyjnego. Dokonanie czynności medycznej w powyższej sytuacji nie tylko nie jest działaniem bezprawnym, ale stanowi wyraz realizacji obowiązku ratowania życia i zdrowia pacjenta przez lekarza. Oznacza to, że lekarz, który nie może uzyskać zgody pacjenta na dokonanie zabiegu lub rozszerzenie pola operacyjnego w trakcie zabiegu leczniczego zwolniony jest od odpowiedzialności karnej cywilnej lub dyscyplinarnej, jeśli spełni warunki o których stanowi art. 35 u.z.l.

WNIOSKI

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące zarówno stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia sądu, jak i obowiązującego stanu prawnego, zasadniczo należy aprobejaco ocenić analizowany w niniejszym artykule wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28.01.2021 r., I ACa 413/20. Wyrazić należy jednak pewne zastrzeżenia. Rozwiązanie zawarte w art. 35 u.z.l., wprowadzone wskazaną ustawą w 1997 r. przewiduje wyjątek od zasady obowiązku uzyskania świadomej zgody pacjenta pozwalający na rozszerzenie pola operacyjnego przez lekarzy bez zgody lub poza jej zakresem. Zaznaczyć przy tym trzeba wyraźnie, że wymieniony wyjątek pozwalający na działania medyczne bez zgody pacjenta lub poza jej zakresem ma obecnie szerszy zakres niż ten, który dopuszczało orzecznictwo w poprzednim stanie prawnym. Dlatego też nie jest zrozumiałe odwołanie się przez sąd do treści wyroku Sądu Najwyższego z 29.12.1969 r., wydanego na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. W szczególności podkreślić należy, że w treści obecnie obowiązującego przepisu brak jest przesłanki dopuszczającej możliwość modyfikacji zakresu zabiegu operacyjnego z uwagi na kryterium „nieznaczej a niezbędnej korektury zabiegu”.

W ocenie autorów zatem bardziej trafne i wystarczające byłoby odwołanie się w tezie glosowanego wyroku Sądu Apelacyjnego z 28.01.2021 r. do aktualnego brzmienia art. 35 u.z.l. i wskazanie przesłanek uzasadniających zwolnienie lekarza

Poszerzenie zakresu zabiegu operacyjnego bez zgody pacjenta.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z 28 stycznia 2021, I ACa 413/20

z obowiązku uzyskania świadomej zgody pacjenta na poszerzenie zabiegu operacyjnego w trakcie jego wykonywania. Określają one bowiem okoliczności, których wystąpienie uzasadnia i sankcjonuje równocześnie zgodność z prawem procesu leczenia i zgodność z prawem decyzji podjętej przez lekarza o rozszerzeniu pola operacyjnego w trakcie zabiegu leczniczego. Powyższa uwaga nie zmienia jednak ogólnej, aprobującej oceny glosowanego orzeczenia, zgodnie z którym dopuszczalne jest rozszerzenie zabiegu operacyjnego z uwagi na konieczność ratowania życia i zdrowia pacjenta poza zakres, na który pacjent wyraził świadomą zgodę ze względu na wystąpienie w trakcie operacji nadzwyczajnych i niemożliwych do zdiagnozowania okoliczności uzasadniających szerszy zakres działań operacyjnych, aniżeli ten objęty zakresem świadomej i wyrażonej przed zabiegiem zgody pacjenta.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm.
Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz.U. z 2022 r. poz. 2123, ze zm.
Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry, Dz.U. z 2023 r. poz. 1516, ze zm.
Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, Dz.U. z 2023 r. poz. 1185.
Ustawa z dnia 6 listopada 2008r o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. z 2023 r. poz. 1545, ze zm.

Literatura

Dalkowska A., *Prawo pacjenta do zgody a obowiązek leczenia*, „Forum Zakażeń” 2011, z. 2.
Dalkowska A., *Prawne następstwa braku zgody pacjenta na leczenie*, „Forum Zakażeń” 2011, z. 4.
Daniluk P., *Czynność lecznicza jako kontratyp*, „Prawo i Medycyna” 2008, nr 2.
Ignaczewski J., *Zgoda pacjenta na leczenie*, „Twoje Zdrowie” 2003.
Karkowska D., Kmiecik B., [w:] Bielak-Jomaa E., Błażewicz G., Bryzek R., Chmielowiec B., Ćwikiel M., Grzesiewski P., Nowak A., Karkowska D., Kmiecik B., *Prawa pacjenta i Rzecznik Praw Pacjenta. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 16.
Kubiak R., *Przypadki braku wymogu zgody uprawnionego jako przesłanki zabiegów leczniczych i nieterapeutycznych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne 2000, nr 62.
Liszewska A., *Problem zgody pacjenta jako dylemat aksjologiczny*, „Prawo i Medycyna” 1999, nr 1.
Malczewska M., [w:] *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, wyd. III, red. Zielińska E., Warszawa 2022, art. 35.
Niemczyk S., Niemczyk K., Łazarska A., *O granicach zgody pacjenta na czynność medyczną podwyższonego ryzyka*, „Prawo i Medycyna” 2007, nr 4.
Sroka T., *Odpowiedzialność karna za rozszerzenie pola operacyjnego – uwagi na marginesie wyroku SO w Poznaniu z 6.11.2014 r.*, IV Ka 452/14, „Prawo i Medycyna” 2016, nr 4.
Zoll A., *Zaniechanie leczenia – aspekty prawne*, „Prawo i Medycyna” 2000, nr 5.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 29.12.1969 r., II CR 551/69, LEX nr 4687.
Wyrok SN z 17.12.2004 r., II CK 303/04, OSP 2005, nr 11, poz. 131.
Wyrok SN z 11.04.2006 r., I CSK 191/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 18.

Wyrok SN z 28.11.2007 r., V KK 81/2007, OSNKW 2008, nr 2, poz. 14.

Wyrok SA w Warszawie z 28.04.2011 r., I ACa 751/10, LEX nr 1643032.

Wyrok SA w Katowicach z 16.11.2017 r., I ACa 588/17, LEX nr 2439569.

Wyrok SA w Warszawie z 28.01.2021 r., I ACa 413/20, LEX nr 3184241.

Broadening the scope of surgery without the patient's consent. Gloss to the judgment of the Court of Appeals in Warsaw ref. no. I ACa 413/20 dated January 28, 2021

ABSTRACT

The patient's informed consent is an important aspect in the process of treatment from the point of view of assessing the legality of the doctor's actions, taken especially during surgery. The judgment of the Court of Appeals of January 28, 2021, which is the subject of this gloss, concerns a factual situation in which, due to extraordinary circumstances that could not have been foreseen during the preoperative diagnosis, there was a need to broaden the scope of surgery during a medical procedure. The court correctly pointed out in the thesis of the voted judgment that it is permissible to widen the surgical field beyond the scope of the patient's consent, which means that the doctor's action under the conditions of the necessity to widen the surgical field could not give rise to liability for damages due to the occurrence of circumstances giving rise to the doctor's duty to save the patient's life and health.

Keywords: Patient consent, surgical procedure, widening the surgical field, responsibility of physicians

GLOSZY

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2023 r., I KK 255/23¹

DOI:10.53024/8.1.53.2024

CZESŁAW P. KŁAK*

STRESZCZENIE

Glosa dotyczy możliwości wydania wyroku nakazowego w polskim procesie karnym. Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że sąd może wydać wyrok nakazowy, jeżeli okoliczności czynu i wina oskarżonego, na podstawie zebranych dowodów, nie budzą wątpliwości, zaś ich brak oznacza, że nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, winy oskarżonego, wypełnienia wszystkich znamion tego czynu, przy uwzględnieniu wszystkich dowodów przedstawionych w akcie oskarżenia. Nie można jednak zgodzić się z uwagą Sądu Najwyższego sugerującą, iż brak przyznania się oskarżonego do winy niemożliwym czyni wydanie wyroku nakazowego.

Słowa kluczowe: postępowanie nakazowe, wyrok nakazowy

W uzasadnieniu glosowanego wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd może wydać wyrok nakazowy, jeżeli okoliczności czynu i wina oskarżonego, na podstawie zebranych dowodów, nie budzą wątpliwości. Brak tych wątpliwości oznacza, że nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, winy oskarżonego, wypełnienia wszystkich znamion tego czynu, przy uwzględnieniu wszystkich dowodów przedstawionych w akcie oskarżenia. Stanowisko to nie budzi żadnych wątpliwości, znajduje bowiem pełne umocowanie w brzmieniu art. 500

* Czesław P. Klak – prof. dr hab., kierownik Katedry Prawa Karnego, Kryminologii i Postępowania Karnego oraz Dyrektor Ośrodka Kryminalistyki i Nauk Sądowych Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, prokurator Prokuratury Krajowej, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej, członek Rady Legislacyjnej przy Prezisie Rady Ministrów, ORCID: 0000-0002-2886-4770.

¹ Publ.: LEX nr 3637346

§ 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego² (dalej: k.p.k.). Jednocześnie podzielono pogląd zawarty w kasacji Prokuratora Generalnego przyjmując że „Zasadnie wskazano zarówno na okoliczność, że skazany Ł.S. nie przyznał się do winy [...], a jednocześnie nie została prawidłowo zweryfikowana przedstawiona przez niego linia obrony”. Stanowisko to nie zostało szerzej uzasadnione, a warto się nad nim pochylić, gdyż ma ono istotne znaczenie zarówno z punktu widzenia dogmatycznego (w kontekście modelu postępowania nakazowego w polskim procesie karnym), jak i praktycznego (ze względu na jego skutki procesowe – brak przyznania się do winy jako okoliczność determinująca brak podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ustawa procesowa nie wymaga przyznania się oskarżonego do winy, jako warunku rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym. Taki wniosek wynika wyraźnie i jednoznacznie z brzmienia art. 500 § 1 i 3 k.p.k. Inne rozwiązanie przyjęto w art. 335 § 1 k.p.k., *expressis verbis* uzależniając możliwość złożenia wniosku o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego od przyznania się oskarżonego do winy, przy czym przyjęto dodatkowo, że w świetle jego wyjaśnień okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie mogą budzić wątpliwości. W art. 500 § 3 k.p.k. ustanowiono, że sąd może wydać wyrok nakazowy, jeżeli na podstawie zebranych materiałów (w postępowaniu przygotowawczym – art. 500 § 1 k.p.k.) okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Ustawa procesowa nie wiąże braku wątpliwości odnośnie do okoliczności czynu i wina oskarżonego z jego wyjaśnieniami, w których przyznaje się do winy. Z punktu widzenia art. 500 § 1 i 3 k.p.k. nie jest wymagane, aby na etapie postępowania przygotowawczego podejrzany złożył wyjaśnienia, a tym bardziej nie jest wymagane, aby przyznał się do winy. To okoliczności czynu i wina oskarżonego nie mają budzić wątpliwości w świetle całego zgromadzonego materiału dowodowego, a ten wymóg nie jest równoznaczny z przyznaniem się oskarżonego do winy. Innymi słowy, sformułowanie, że okoliczności czynu nie budzą wątpliwości nie oznacza zatem, iż ustawa wymaga, aby oskarżony przyznał się do winy³. Słuszny jest pogląd, że jeżeli ustawa uzależnia zastosowanie danej instytucji procesowej od przyznania się oskarżonego do winy, wyraźnie taki wymóg formułuje⁴. W związku z powyższym w doktrynie zasadnie przyjmuje się, że okoliczność, iż oskarżony nie przyznał się do winy w toku postępowania przygotowawczego nie wyłącza badania, czy spełniony jest warunek braku

² Dz.U. z 2024 r. poz. 37.

³ J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Kraków 2003, s. 829; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 263; T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003, s. 881; G.A. Zarański, *Wniosek o skazanie bez rozprawy – kilka uwag i spostrzeżeń praktycznych*, „Prokurator” 2004, nr 2, s. 57.

⁴ R.A. Stefański, *Skazanie bez rozprawy w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, s. 29.

wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu⁵, nie jest więc apriorycznie wykluczone wydanie w takiej sytuacji wyroku nakazowego⁶. Z kolei samo przyznanie się do winy nie musi oznaczać, że okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości – przyznanie się do winy, które nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym nie uzasadnia skierowania sprawy na posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego⁷.

Odnotować należy, że w doktrynie wskazano iż brak wątpliwości co do okoliczności czynu wiążąc się będzie w większości przypadków z przyznaniem się oskarżonego do winy⁸, gdyż takie oświadczenie oskarżonego ma zasadnicze znaczenie⁹, będące punktem wyjścia do poczynienia lub weryfikacji ustaleń faktycznych w sprawie, ale samo przyznanie się do winy nie jest – moim zdaniem – wystarczające. Tym samym – w świetle tego poglądu – rozpoznanie danej sprawy w postępowaniu nakazowym powinno być regułą w sytuacji (oczywiście, gdy wystąpią wszystkie przesłanki pozytywne i brak będzie przesłanek negatywnych), gdy z jednej strony istnieć będą przekonujące dowody winy oskarżonego, a z drugiej, gdy sam oskarżony przyzna się do winy i złoży wyjaśnienia, które znajdą potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Dlatego też przyjmuje się, że wydanie wyroku nakazowego możliwe jest przede wszystkim w przypadku, gdy oskarżony przyzna się do winy w toku postępowania przygotowawczego¹⁰, a zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdzi jego słowa¹¹. W sytuacji, gdy oskarżony nie przyznaje się do winy i jednocześnie brak jest dowodów wskazujących na jego sprawstwo, wyrok nakazowy nie może być wydany, gdyż przesłanka o której mowa w art. 500 § 3 k.p.k. nie jest spełniona, ale nie dlatego, że nie złożył on oświadczenia o przyznaniu się do winy, lecz dlatego, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, oceniany łącznie i całościowo, nie daje podstaw do przyjęcia, że wina i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości¹².

W uzasadnieniu glosowanego wyroku Sąd Najwyższy trafnie wskazał na konieczność weryfikacji wyjaśnień oskarżonego. Dotyczy to jednak nie tylko tych, w których nie przyznaje się do winy, ale także tych, w których składa oświadczenie o przyznaniu się do winy. Każde wyjaśnienia oskarżonego wymagają weryfikacji, w tym konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Tego wymaga art. 500 § 1 i 3

⁵ Postanowienie SN z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9.

⁶ A. Czapięgo, *Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, nr 1, s. 72-73.

⁷ K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2024, teza 8 do art. 500.

⁸ M. Kalitowski, [w:] M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2001, s. 65.

⁹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004, s. 730.

¹⁰ A. Pawłowska, *Postępowanie nakazowe w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 1, s. 122.

¹¹ C.P. Klak, *Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 72.

¹² Wyrok SN z 23.02.2012 r., III KK 480/11, LEX nr 1119531.

k.p.k. Nie tylko zatem brak przyznania się do winy prowadzi do konieczności oceny, czy okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Jeżeli oskarżony nie przyznaje się do winy i złożył wyjaśnienia, w których przedstawia własną wersję zdarzenia, niezbędne jest zweryfikowanie jego linii obrony, przy czym jeżeli nie jest to możliwe w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przygotowawczym, wydanie wyroku nakazowego jest niedopuszczalne, a sprawa powinna być rozpoznana na zasadach ogólnych. Brak przyznania się oskarżonego do winy przy jednoczesnym przedstawieniu przez niego linii obrony nie oznacza automatycznie, że zachodzą wątpliwości odnośnie do okoliczności czynu i jego winy. Będzie tak, jeżeli brak będzie możliwości jej zweryfikowania bez konieczności przeprowadzenia rozprawy. Jeżeli zatem niezbędne będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego przez sąd, rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym nie powinno mieć miejsca. Tylko w przypadku, w którym materiał dowodowy będzie zupełny i możliwe będzie zweryfikowanie na jego podstawie linii obrony oskarżonego – sąd może rozpoznać sprawę w trybie nakazowym.

Finalnie podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego, iż brak przyznania się oskarżonego do winy, przy jednoczesnym niezweryfikowaniu zaprezentowanej przez niego linii obrony wyklucza możliwość rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym i wydania wyroku nakazowego. Nie można natomiast uznać, że sam brak przyznania się oskarżonego do winy, przy jednoczesnym złożeniu wyjaśnień kwestionujących przypisanie mu odpowiedzialności karnej, automatycznie powoduje wystąpienie wątpliwości odnośnie do okoliczności czynu i winy oskarżonego. Sam fakt, że ten kwestionuje zarzut oskarżenia nie prowadzi do takich wątpliwości. Jest to prawo oskarżonego, z którego może korzystać wedle swego uznania. Rolą sądu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy – przedstawiony przez oskarżyciela – pozwala na przyjęcie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Sąd nie jest w tej materii związany jego stanowiskiem i może przyjąć, że mimo podnoszonych przez niego wątpliwości, materiał dowodowy jest spójny i pozwala na skazanie. W takim przypadku sąd może wydać wyrok nakazowy, zaś oskarżony może wnieść sprzeciw (art. 506 § 1 k.p.k.), co skutkować będzie rozpoznaniem sprawy na zasadach ogólnych (art. 506 § 3 k.p.k.).

BIBLIOGRAFIA

AKTY NORMATYWNE

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37).

LITERATURA

Czapigo A., *Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2001, nr 1.

- Eichstaedt K., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2024.
- Grajewski J., [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Kraków 2003.
- Grzegorzczuk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004.
- Kalitowski M., [w:] M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 2001.
- Kłak C.P., *Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka*, Warszawa 2008.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Pawłowska A., *Postępowanie nakazowe w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 1.
- Stefański R.A., *Skazanie bez rozprawy w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6.
- Zarański G.A., *Wniosek o skazanie bez rozprawy – kilka uwag i spostrzeżeń praktycznych*, „Prokurator” 2004, nr 2.

ORZECZNICTWO

Wyrok SN z 23.02.2012 r., III KK 480/11, LEX nr 1119531.

Postanowienie SN z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9.

Gloss to the judgment of the Supreme Court of December 5, 2023, I KK 255/23

ABSTRACT

The commentary concerns the possibility of issuing a penal order in a Polish criminal trial. The Supreme Court rightly pointed out that the court may issue a penal order judgment if, based on the evidence collected, the circumstances of the act and the guilt of the accused do not raise any doubts, and the lack of such doubts means that there are no doubts regarding the perpetration of a given act, the guilt of the accused, and the fulfillment of all the features of this act, taking into account all the evidence presented in the indictment. However, we cannot agree with the Supreme Court's comment that the lack of a confession by the accused makes it impossible to issue a penal order.

Keywords: penal order proceedings, penal order judgment

SPRAWOZDANIA

Standaryzacja wysokości zadośćuczynień zasądzanych z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania, a także na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego

DOI: 10.53024/9.1.53.2024

JANUSZ KONECKI*

28 listopada 2023 r. w Lublinie odbyła się konferencja „Standaryzacja wysokości zadośćuczynień zasądzanych z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania, a także na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego”, zorganizowana przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Było to wydarzenie zamykające projekt badawczy pod tym samym tytułem, a jej celem była prezentacja wyników badań. Projekt miał dwa zasadnicze cele. Pierwszym, było ustalenie, czy możliwa jest standaryzacja wysokości zasądzanych zadośćuczynień, a jeśli tak jakie kryteria powinny mieć wpływ na proces ustalania ich wysokości, w zależności od występujących w sprawie przesłanek. Drugim, było opracowanie narzędzi informatycznych, które po wprowadzeniu określonych parametrów pozwalałyby na ustalenie jakie kwoty zadośćuczynień były zasądzone przez sądy w podobnych sprawach. Konferencja była także okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji w obszarze spraw o zadośćuczynienia, w tym także zagadnień związanych z przesłankami jego zasądzenia.

Zebranych gości i prelegentów powitała, a następnie otworzyła obrady, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierująca Ośrodkiem Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej dr hab. Maria Joanna Gondek.

Pierwszej sesji przewodniczył Kierownik Działu Badań i Analiz Krajowej Szkoły sędzia dr hab. Paweł Zdanikowski. Tę sesję otworzyło wystąpienie sędziego Sądu

* Janusz Konecki – doktor nauk prawnych, Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, ORCID: 0000-0002-3226-6650.

Najwyższego dra hab. Antoniego Bojańczyka, prof. UW, zatytułowane *Dążenie do zwiększenia przewidywalności orzecznictwa w zakresie zadośćuczynień w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego w perspektywie konstytucyjnej*. Prelegent przedstawił problematykę dążenia do zwiększenia przewidywalności w zakresie orzekanych zadośćuczynień z perspektywy konstytucyjnej, wskazując na wymagania jakie powinna spełniać standaryzacja, aby spełniała wymogi konstytucyjne. Wskazał zwłaszcza na konieczność ukształtowania procedury w taki sposób, by uwzględniała ona wymogi sprawiedliwości. Odniósł się także do kwestii możliwego związania sędziego taką standaryzacją oraz przesłanek i problemów z możliwym określeniem ich wyczerpującego katalogu. Wskazał przy tym, że orzekanie zadośćuczynień w podobnych sprawach w podobnej wysokości wzmacniałoby konstytucyjną zasadę równości wobec prawa.

Sędzia dr Rafał Kierzyńska wygłosił referat pt. *Standaryzacja zadośćuczynień z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego – aspekt komparatystyczny*. Przedstawił w nim zagadnienie standaryzacji zadośćuczynień w ujęciu prawnoporównawczym, wskazując na istniejące w tym zakresie rozwiązania europejskie, a zwłaszcza na system ryczałtowego przyznawania zadośćuczynień. Wskazał na przykładniemiecki w postaci przyjętej za każdy dzień pozbawienia wolności stawki zadośćuczynienia, czy też rozwiązania amerykańskie, gdzie w stanie Teksas określona została konkretna kwota za jeden rok niesłusznego pozbawienia wolności.

W ostatnim wystąpieniu zatytułowanym *Standaryzacja wysokości zadośćuczynień z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego a orzecznictwo Sądu Najwyższego*, Prezes Sądu Najwyższego, kierujący Izbą Karną Zbigniew Kapiński, w oparciu o wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego, przedstawił poglądy tego sądu na temat standaryzacji orzekanych zadośćuczynień, w tym zwłaszcza kwestie odpowiedniości orzekanych zadośćuczynień, czy też orzekania zadośćuczynień przy przyjęciu stawki za jeden dzień niesłusznego pozbawienia wolności.

W trakcie dyskusji po pierwszej sesji paneliści odnosili się między innymi do zagadnienia konkurencji dwóch wartości – indywidualnego podejścia do każdej sprawy i zasady równości wobec prawa w kontekście orzekanych zadośćuczynień. Podnoszono kwestię wątpliwości związanych ze standaryzacją w kontekście długości niesłusznego pozbawienia wolności, które wraz ze wzrostem długości trwania, zwiększa dolegliwość i rozmiar krzywdy odczuwanej przez osobę uprawnioną

Standaryzacja wysokości zadośćuczynień zasądzonych z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania, a także....

do dochodzenia zadośćuczynienia. Wskazywano także na istotne różnice między sprawami o zadośćuczynienia na podstawie art. 552 k.p.k. a sprawami o zadośćuczynienie za represjonowanie, które mogą utrudniać standaryzację orzekanych zadośćuczynień.

Drugiej sesji przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Karną Zbigniew Kapiński. W jej trakcie dr hab. Jacek Wołoszyn, prof. KUL, przedstawił referat pt. *Represje za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego w świetle badań historycznych*, podczas którego zaprezentował zagadnienia dotyczące represji skierowanych wobec osób młodych działających na rzecz niepodległego państwa polskiego.

W kolejnym wystąpieniu Marcin Krzysztofik, zastępca Naczelnika Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, zaprezentował zagadnienie materiałów archiwalnych Instytutu, które mogą stanowić materiał dowodowy w sprawach o zadośćuczynienie za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

Kolejnym punktem konferencji była dyskusja panelowa nt. *Źródła i zakres krzywdy uprawnionego w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego*. Nad tym tematem dyskutowali sędzia dr Piotr Gensikowski, Marcin Krzysztofik, dr Jarosław Rychlik, prof. Akademii Wymiaru Sprawiedliwości oraz prokurator Dariusz Leonard. Podczas dyskusji wskazywano między innymi na psychologiczne aspekty niesłusznego pozbawienia wolności, które powodują, że im dłużej trwa niesłuszne pozbawienie wolności, tym większa jest odczuwana krzywda.

Sędzia dr Janusz Konecki oraz sędzia dr Dariusz Drajewicz podczas wystąpienia zatytułowanego *Orzecznictwo sądów powszechnych w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego – raport z badań empirycznych* przedstawili wyniki badań na podstawie spraw zbadanych w 19 sądach okręgowych, w tym we wszystkich, które znajdują się w miastach będących siedzibą sądów apelacyjnych. Badaniom poddano dostępne akta spraw, w których prawomocne wyroki zapadły w latach 2018-2020. Przedstawiono charakterystykę zbadanych spraw z uwzględnieniem wieku i płci uprawnionego, stanu cywilnego i rodzinnego uprawnionego oraz poziomu skarżalności orzeczeń. Wskazano także jak kształtowały się mediany zasądzonych zadośćuczynień z podziałem na okresy historyczne, szczególne okoliczności niesłusznego pozbawienia wolności lub represjonowania, poszczególne apelacje, płeć i wiek oraz stan cywilny i rodzinny uprawnionego.

W końcowym wystąpieniu pt. *Prezentacja narzędzia informatycznego wspierającego orzekanie o wysokości zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania oraz represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego*, główny specjalista DBiA Karolina Andrys i sędzia dr Janusz Konecki przedstawili, przygotowane w Dziale Badań i Analiz, narzędzia informatyczne, których celem jest wsparcie dla sędziów w procesie orzekania zadośćuczynień.

W trakcie dyskusji podsumowującej drugą część konferencji uczestnicy dyskutowali o zaprezentowanym raporcie i narzędziach informatycznych. Podczas dyskusji poruszono kwestie dotyczące możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w tego typu sprawach. Rozważano także przydatność narzędzi w pracy sędziego orzekającego o wysokości zadośćuczynienia.

Ostatnią część konferencji stanowił panel dyskusyjny, moderowany przez sędziego Sądu Najwyższego Antoniego Bojańczyka. Jego uczestnicy, Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Karną Zbigniew Kapiński, sędzia Łukasz Franckiewicz, sędzia Janusz Sulima i prokurator Ireneusz Kuna zastanawiali się nad tym czy jest możliwa i czy jest potrzebna standaryzacja wysokości zasądzanych zadośćuczynień, a jeśli tak to czy powinna ona mieć charakter normatywny, czy być jedynie zalecana.

Paneliści zasadniczo zgodni byli co do tego, że aby standaryzacja była możliwa musi ona być przewidziana przez prawo i wprowadzona do kodeksu postępowania karnego z określeniem przesłanek i ewentualnych mierników. Wskazano na wątpliwości związane z przesłankami jakie będą brane pod uwagę przy orzekaniu zadośćuczynień. W trakcie dyskusji pojawiły się stanowiska, że podkreślające konieczność przemodelowania postępowania w sprawie zadośćuczynień w przypadku osób represjonowanych. Pojawiło się także stanowisko, że z uwagi na cywilistyczny charakter roszczeń za niesłusne pozbawienie wolności lub represjonowanie, sprawy te powinny być rozstrzygane w drodze kontradiktoryjnych procesów cywilnych. W tym kontekście dyskusja dotyczyła także kwestii *statio fisci* w sprawach z ustawy tzw. lutowej. Podkreślono, że prokurator nie powinien być rzecznikiem interesu publicznego i jednocześnie bronić interesów Skarbu Państwa. Przedmiotem dyskusji była także proponowana przez Fundację Court Watch Polska koncepcja ryczałtowego zadośćuczynienia z zapewnieniem prawa do dochodzenia należności przekraczającej ryczałt.

Po owocnej dyskusji dr hab. Maria Joanna Gondek, Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej podsumowała i zamknęła konferencję.

SPRAWOZDANIA **Z życia Krajowej Szkoły** DOI: 10.53024/10.1.53.2024

PIOTR KOSMATY*

22 listopada 2023 r. w siedzibie Międzynarodowego Centrum Targowo-Kongresowego EXPO Kraków odbył się drugi etap konkursu na aplikację sędziowską i aplikację prokuratorską. Konkurs przeprowadziła komisja konkursowa powołana przez Ministra Sprawiedliwości. Do drugiego etapu konkursu przystąpiło 463 kandydatów, ubiegających się łącznie o 220 miejsc na obu aplikacjach, stosownie do limitu wyznaczonego przez Ministra Sprawiedliwości. Podczas tego etapu konkursu kandydaci sporządzali pracę pisemną, sprawdzającą umiejętności dokonywania wykładni i stosowania prawa, stosowania argumentacji prawniczej oraz kwalifikowania stanów faktycznych do zakresu właściwych norm prawnych. Czas przeznaczony w ramach pracy pisemnej na rozwiązanie trzech zadań, po jednym z zakresu prawa publicznego, prywatnego i karnego, wynosił 180 minut. W trakcie sporządzania pracy pisemnej kandydaci korzystali wyłącznie z wyciągów z aktów prawnych udostępnionych przez komisję konkursową.

23 listopada 2023 r. w siedzibie Prokuratury Regionalnej w Białymstoku, z inicjatywy Zastępcy Dyrektora KSSiP kierującego Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokuratora Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesława Kłaka, odbyło się spotkanie w formie narady z patronami-koordynatorami oraz patronami praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej regionu białostockiego, w której wzięli także udział przedstawiciele Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Olsztynie oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Było to kolejne z cyklu spotkań dotyczących praktyk zorganizowanych przez Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej. Naradę otworzył prof. dr hab. Czesław Kłak oraz Prokurator Regionalna

* Piotr Kosmaty – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”, ORCID: 0000-0002-7257-3014.

w Białymstoku Elżbieta Pieniążek, która podziękowała za inicjatywę zorganizowania narady poświęconej realizacji praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji prokuratorskiej uzupełniającej w regionie białostockim, a także za dołączoną współpracę z Krajową Szkołą, m.in. w zakresie kształcenia aplikantów. W wydarzeniu wzięli udział: prokurator dr Rafał Łyżwa, kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej KSSiP; płk Wojciech Szczudło, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Olsztynie; insp. Jacek Tarnowski, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku oraz kadra kierownicza prokuratury regionu białostockiego, a także patroni-koordynatorzy i patroni praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji prokuratorskiej uzupełniającej. Problematyka narady dotyczyła bieżących problemów związanych z przebiegiem wspomnianych wyżej praktyk, w tym praktyk odbywanych w jednostkach organizacyjnych Policji, laboratoriach KWP oraz jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących regionu białostockiego. Omówiono także szczegółowo zarządzenie Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury z dnia 16 listopada 2023 r. nr 769/2023 r. *w sprawie praktyk odbywanych przez aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w jednostkach organizacyjnych Policji*, zwracając szczególną uwagę na rolę patronów-koordynatorów w procesie organizacji i przebiegu wymienionych praktyk. W trakcie narady omówiono organizację i przebieg praktyk aplikantów w aresztach śledczych i zakładach karnych realizowanych na podstawie porozumienia nr 4/2013 *w sprawie odbywania przez aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury praktyk w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej* zawartego 19 grudnia 2013 r. przez Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury z Dyrektorem Generalnym Służby Więziennej oraz aneksu z 20 sierpnia 2014 r. Prof. dr hab. Czesław Kłak omówił wyniki analizy ankiet aplikantów obu aplikacji, odbywających praktyki w regionie białostockim, dotyczące przebiegu praktyk, w tym ich postulaty i wnioski. Przedstawił także założenia zintegrowanego kształcenia aplikantów, zakładającego nierozzerwalny związek zajęć szkoleniowych i praktyk. Odniósł się także do wniosków i ocen prezentowanych przez patronów-koordynatorów i patronów praktyk aplikantów prokuratorskich, w tym m.in. postulatu zmiany formuły zajęć typu A (analiza orzecznictwa, *case method*), zwracając uwagę na dostosowanie kształcenia w ramach tej metody do założeń programu aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej. Prokurator dr Rafał Łyżwa przedstawił założenia i cele kształcenia aplikantów prokuratorskich w kontekście realizacji założeń do praktyk.

24 listopada 2023 r. w auli Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku odbyła się konferencja nt. „Nowelizacja kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego z lat 2022-2023”.

Została ona zorganizowana przez Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Prokuraturę Regionalną w Białymstoku oraz Komendę Wojewódzką Policji w Białymstoku. Wzięło w niej udział ponad 180 prokuratorów i funkcjonariuszy Policji, w tym kadra kierownicza prokuratury regionu białostockiego, Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz komendanci jednostek organizacyjnych Policji garnizonu podlaskiego. Konferencję otworzyła Prokurator Regionalna w Białymstoku Elżbieta Pieniążek, która powitała uczestników i przedstawiła jej program oraz insp. Jacek Tarnowski, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. W wydarzeniu wzięł udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak, który wygłosił wykład dotyczący wybranych aspektów nowelizacji kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego, szczególną uwagę zwracając na praktyczne aspekty stosowania znowelizowanych przepisów w praktyce prokuratorskiej i policyjnej. Prokurator dr Rafał Łyżwa, Kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej w swoim wystąpieniu przedstawił problematykę odpowiedzialności karnej w odniesieniu do ochrony środowiska oraz praktyczne aspekty ścigania i wykrywania przestępstw przeciwko środowisku, w tym zasady współdziałania w tym zakresie prokuratury, Policji oraz Inspekcji Ochrony Środowiska. Konferencja odbyła się w ramach cyklu organizowanego przez Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury we współpracy z Prokuraturami Regionalnymi i Komendami Wojewódzkimi Policji.

28 listopada 2023 r. w Ośrodku Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Lublinie odbyła się konferencja pt. „Zadośćuczynienie z tytułu niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania lub represji za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego – aktualne tendencje orzecznicze i próba standaryzacji”. Konferencja stanowiła podsumowanie projektu badawczego Działu Badań i Analiz Krajowej Szkoły pt. „Standaryzacja wysokości zadośćuczynień zasądzanych z tytułu niesłusznego skazania i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania, a także na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego”. Zasadniczym celem tego projektu było opracowanie narzędzia informatycznego, standaryzującego wysokości zadośćuczynień zasądzanych w podobnych przypadkach przez sądy. W konferencji wzięli udział sędziowie, prokuratorzy i wykładowcy Krajowej Szkoły, specjalizujący się w prawie karnym materialnym i procesowym, m.in. Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Karną sędzia Zbigniew Kapiński, sędzia SN prof. Antoni Bojańczyk, sędzia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku Janusz

Sulima, sędzia dr Rafał Kierzyńka z Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim oraz prokuratorzy Prokuratury Okręgowej w Lublinie Ireneusz Kuna i Dariusz Lenard. W trakcie konferencji omówiono problematykę przewidywalności orzecznictwa w zakresie zadośćuczynień w perspektywie konstytucyjnej i karnoprawnej, wskazując na wymogi jakie powinna spełniać standaryzacja. Zagadnienia standaryzacji zadośćuczynień zaprezentowano w ujęciu komparatystycznym. Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Karną Zbigniew Kapiński przedstawił ponadto zagadnienie zadośćuczynień oraz możliwości ich standaryzacji w kontekście orzecznictwa Sądu Najwyższego. Następnie sędziowie dr Janusz Konecki i dr Dariusz Drajewicz przedstawili raport z badań empirycznych przeprowadzonych na podstawie analizy akt w sprawach o zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności oraz zaprezentowali narzędzia informatyczne wspierające orzekanie o wysokości zadośćuczynienia. Obrady zakończyła dyskusja plenarna, w ramach której uczestnicy wskazywali, że zaprezentowane opracowania informatyczne mogą stanowić przydatne narzędzie w rozstrzyganiu spraw o zadośćuczynienia dla osób niesłusznie pozbawionych wolności oraz osób represjonowanych. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa Instytutu Pamięci Narodowej „Niezlomna, wyklęta, przywrócona pamięci. Danuta Siedzikówna „Inka” 1928-1946”, a ekspert IPN Marcin Krzysztofik, zastępca Naczelnika Oddziałowego Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie zaprezentował materiały archiwalne Instytutu, które mogą stanowić materiał dowodowy w sprawach o zadośćuczynienie za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

29 listopada 2023 r. w krakowskim Pałacu Larischa prokurator dr Piotr Kosmaty – Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP – spotkał ze studentami zrzeszonymi w Europejskim Stowarzyszeniu Studentów Prawa ELSA Kraków. Wydarzenie odbyło się w ramach międzynarodowego projektu ELSA Day organizowanego we wszystkich Grupach Lokalnych ELSA tego samego dnia. W ubiegłym roku tematem było „Zjawisko korupcji na tle działalności zorganizowanych grup przestępczych”. Uczestnicy panelu dyskusyjnego próbowali odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu funkcjonowanie grup przestępczych wpływa na rozwój korupcji oraz łamanie praw człowieka na poziomie międzynarodowym. Przedstawiciel Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przybliżył kwestie związane z działalnością zorganizowanych grup przestępczych i ich wpływem na funkcjonowanie szeroko rozumianych struktur państwowych. ELSA, czyli European Law Student's Association jest największą niepolityczną i niezarobkową organizacją na świecie, która zrzesza około 50 000 studentów i młodych prawników. Obecnie działa w 43 krajach europejskich. Działalność Stowarzyszenia opiera się na wspieraniu systemu edukacyjnego oraz podwyższaniu kwalifikacji zawodowych przyszłych prawników.

30 listopada 2023 r. na platformie MS Teams odbyło się seminarium on-line pt. „Prawne aspekty wykorzystania sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości”. Stanowiło ono kontynuację zrealizowanej przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury 25 września 2023 r. konferencji naukowej pt. „Perspektywy wykorzystania sztucznej inteligencji w wymiarze sprawiedliwości – szanse i zagrożenia”. W ramach seminarium poruszane były zagadnienia dotyczące: projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji (akt w sprawie sztucznej inteligencji) w kontekście jej wykorzystania w wymiarze sprawiedliwości, perspektyw wykorzystania generycznego tekstu w wymiarze sprawiedliwości oraz w związku z zagrożeniem prania pieniędzy poprzez rynek sztuki. Wydarzenie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem uczestników. Uczestniczyło w nim łącznie około 500 osób, w tym specjaliści z zakresu badań nad sztuczną inteligencją, przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Krajowej, sądów i prokuratur, wykładowcy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, oraz osoby ze świata nauki. Wykładowcami byli m.in. dr hab. Wojciech Szafrąński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, dr hab. Krzysztof Szklanny z Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie oraz specjalista z zakresu prawa własności intelektualnej dr hab. Grzegorz Tylec, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

W dniach 7-8 grudnia 2023 r. w Auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbył się 12 Kongres Prawa Medycznego zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Prawa Medycznego. W wydarzeniu wzięli udział wybitni eksperci z zakresu prawa medycznego, etyki lekarskiej, filozofii medycyny i nauk o zdrowiu. Podczas Kongresu poruszano problemy związane z najnowszymi trendami i wyzwaniem w prawie i medycynie. Uczestniczący w Kongresie eksperci, reprezentujący różne środowiska, wymienili się swoimi doświadczeniami i poglądami. Kongres stał się również okazją do podsumowania tego, co zmieniło się w prawie medycznym w ubiegłym roku, zarówno w Polsce, jak i na świecie oraz do omówienia perspektyw na przyszłość. W obradach uczestniczył przedstawiciel Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator dr Piotr Kosmaty, Rzecznik Prasowy i Kierownik Wydawnictwa KSSiP, który wygłosił referat zatytułowany „Środki przymusu bezpośredniego w medycynie”.

1 grudnia 2023 r. w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury odbył się finał XII edycji Konkursu Krasomówczego dla aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Otwarcia Konkursu dokonał Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak. W swoim wystąpieniu przywitał on zaproszonych gości i uczestników finału oraz zgromadzoną publiczność – młodzież z VII Prywatnego Liceum im. Mikołaja Reja w Krakowie –prezentując jednocześnie idee,

cele i założenia Konkursu. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący Jury, I Zastępca Prokuratora Generalnego, Prokurator Krajowy Dariusz Barski, zwracając uwagę m.in. na znaczenie przygotowania prokuratora do wystąpień publicznych. Wystąpienia sześciorga finalistów, którzy zaprezentowali mowę oskarżycielską, obrończą oraz wyrok sądu z podaniem jego najważniejszych powodów, oceniało Jury w składzie:

- 1) prok. Dariusz Barski – Prokurator Krajowy (przewodniczący);
- 2) prok. prof. dr hab. Czesław Kłak – Zastępca Dyrektora KSSiP kierujący OAP;
- 3) prok. Elżbieta Pieniążek – Prokurator Regionalny w Białymstoku;
- 4) prok. Jerzy Dybus – Prokurator Regionalny w Rzeszowie;
- 5) prok. Barbara Kapera – Zastępca Prokuratora Regionalnego w Krakowie;
- 6) prok. dr Piotr Kosmaty – Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP;
- 7) prok. dr Rafał Łyżwa – Kierownik Działu Dydaktycznego OAP;
- 8) sędzia SN prof. dr hab. Igor Zgoliński – Prorektor ds. Nauki Akademii Kujawsko-Pomorskiej w Bydgoszczy;
- 9) sędzia Anna Chmielarz – przedstawiciel Sądu Apelacyjnego w Krakowie;
- 10) sędzia Agnieszka Zielińska – przedstawiciel Sądu Okręgowego w Krakowie;
- 11) sędzia Magdalena Jasińska – Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury;
- 12) prok. Dariusz Dryjas – Prokurator Okręgowy w Kielcach;
- 13) r.pr. dr Marcin Sala – Szczypiński – Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie;
- 14) adw. Małgorzata Bac-Matuszewska – przedstawiciel Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie;
- 15) prok. Seweryn Borek – wykładowca KSSiP;
- 16) prof. dr hab. Aneta Załazińska – Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- 17) dr Beata Drabik – Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Jury Konkursu wyłoniło laureatów, którzy otrzymali od KSSiP nagrody pieniężne:

- pierwsze miejsce zajął Maksymilian Jeliński z XIII rocznika aplikacji prokuratorskiej i otrzymał 7000 zł,
- drugie miejsce zajął Franciszek Robak z XIII rocznika aplikacji prokuratorskiej i otrzymał 5000 zł,
- rzecie miejsce zajął Jakub Kocikowski z XIII rocznika aplikacji sędziowskiej prokuratorskiej i otrzymał 3000 zł.

Nagrody specjalne ufundowali:

1. I Zastępca Prokuratora Generalnego Prokurator Krajowy Dariusz Barski za wygłoszenie najlepszej mowy oskarżycielskiej w wysokości 3 000 zł dla Jakuba Kocikowskiego aplikanta XIII rocznika aplikacji sędziowskiej.
2. Prokurator Regionalny w Krakowie za najlepszą mowę aplikanta aplikacji prokuratorskiej dla Franciszka Robaka aplikanta XIII rocznika aplikacji prokuratorskiej. Nagrodę rzeczową wręczyła Zastępca Prokuratora Regionalnego w Krakowie Barbara Kapera.

Dla wszystkich finalistów XII edycji Konkursu krasomówczego upominki ufundowali:

- 1) I Zastępca Prokuratora Generalnego Prokurator Krajowy Dariusz Barski;
- 2) Dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prof. dr hab. Kamil Zaradkiewicz (upominki wręczył Zastępca Dyrektora KSSiP prof. dr hab. Czesław Kłak);
- 3) Prokurator Regionalny w Krakowie (upominki wręczyła Zastępca Prokuratora Regionalnego w Krakowie Barbara Kapera);
- 4) Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie (nagrodę wręczyła adw. Małgorzata Bac-Matuszewska);
- 5) Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie (nagrodę wręczył Dziekan OIRP w Krakowie r.pr. Marcin Sala-Szczypiński);
- 6) Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (nagrodę wręczyła prof. Aneta Załazińska).

XII edycję Konkursu Krasomówczego dla aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury poprzedziły zajęcia dodatkowe dla jego uczestników, zorganizowane z inicjatywy prof. dra hab. Czesława Kłaka, m.in. z zakresu retoryki, erystyki, analizy materiału dowodowego z perspektywy sędziego, prokuratora i obrońcy. Organizacja konkursu nie byłaby możliwa, gdyby nie pełne zaangażowanie i rzetelna praca wszystkich zaangażowanych w to przedsięwzięcie – prokurator Agnieszki Kluczewskiej, prokurator Marty Zin, Zastępcy Kierownika Działu Dydaktycznego OAP Haliny Synowiec wraz z pracownikami Działu. Wszystkim wymienionym Dyrekcja KSSiP składa wyrazy uznania, podziękowania i najwyższego szacunku za profesjonalizm i trud włożony w realizację przedsięwzięcia.

W dniach 11-12 grudnia 2023 r. w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, z inicjatywy Zastępcy Dyrektora Krajowej Szkoły kierującego Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokuratora Prokuratury Krajowej prof. dra hab. Czesława Kłaka, odbyła się konferencja szkoleniowa dla koordynatorów i opiekunów praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej oraz aplikantów aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w jednostkach organizacyjnych Policji.

W poprzednich latach Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły organizował zajęcia szkoleniowe dla funkcjonariuszy Policji sprawujących opiekę nad praktykami aplikantów prokuratorskich. W 2023 r. zmieniono formułę wydarzenia na konferencję szkoleniową poświęconą roli praktyk w systemie kształcenia aplikantów prokuratorskich – ze szczególnym uwzględnieniem praktyk w jednostkach organizacyjnych Policji. Wykład inauguracyjny pt. „Model kształcenia aplikantów prokuratorskich” wygłosił prof. dr hab. Czesław Kłak, zwracając uwagę na jego założenia, związek zajęć szkoleniowych i praktyk, założenia praktyk w jednostkach organizacyjnych Policji oraz poddał szczegółowej analizie obowiązujące zalecenia do praktyk, które realizowane są we współpracy z Policją (komendy Policji, laboratoria kryminalistyczne Komend Wojewódzkich Policji). Podczas konferencji szkoleniowej szczegółowo omówiono m.in.: zasady organizacji praktyk aplikantów prokuratorskich w jednostkach powiatowych, miejskich i rejonowych Policji oraz laboratoriach kryminalistycznych KWP w świetle zarządzenia Dyrektora Krajowej Szkoły nr 769/2023 z dnia 16 listopada 2023 r. w sprawie praktyk odbywanych przez aplikantów aplikacji prokuratorskiej oraz aplikantów aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w jednostkach organizacyjnych Policji, istotę i znaczenie praktyk w systemie kształcenia aplikantów, zadania i metodykę pracy opiekunów praktyk oraz współpracę patronów koordynatorów i opiekunów praktyk w zakresie realizacji zaleceń do praktyk. Wykłady w trakcie konferencji wygłosili: Alina Galica – prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie, kierownik Działu Praktyk i Spraw Aplikantów Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły, dr Rafał Łyżwa – prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie, kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły, dr Piotr Kosmaty – prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy i Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły oraz Michał Dziekański – prokurator Prokuratury Regionalnej w Warszawie, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W ramach konferencji wykład wygłosiła również dr Magdalena Najda – psycholog, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, wykładowca w Wyższej Szkole Administracji im. St. Staszica w Białymstoku nt. „Psychologiczne aspekty realizacji praktyk”.

W dniach 13-14 grudnia 2023 r. w Lublinie odbyła się Międzynarodowa konferencja naukowa XL Dni Praw Człowieka nt. „Kompletne i ułomne prawa człowieka. Wokół koncepcji Adama Podgóreckiego w 25. rocznicę śmierci”. Jej organizatorem była Katedra Praw Człowieka i Pracy Socjalnej Instytutu Nauk Socjologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Problematyka konferencji obejmowała m.in. zagadnienia: genezy praw człowieka, uniwersalnego standardu

praw człowieka, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, prawa do sądu, prawa do mediacji w polskim porządku prawnym, wolności słowa jako prawa człowieka, kolektywnego charakteru prawa do kultury oraz instytucjonalizacji praw człowieka. W wydarzeniu wziął udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak, który wygłosił referat nt.: „Zdalne procedowanie sądu penitencjarnego w postępowaniu wykonawczym – ułomna realizacja prawa do sądu?”. W jego ramach zwrócił on uwagę na rozumienie istoty prawa do sądu w ujęciu prawa międzynarodowego i Konstytucji RP, istoty i założeń postępowania wykonawczego – uregulowanego w kodeksie karnym wykonawczym – z perspektywy praw człowieka oraz poddał szczegółowej analizie możliwość procedowania sądu w postępowaniu wykonawczym w trybie zdalnym (na odległość) z kontekście zapewnienia skazanemu prawa do obrony, ze szczególnym uwzględnieniem prawa do udziału w czynności procesowej (w posiedzeniu sądu) i prawa do wysłuchania przez sąd.

15 grudnia 2023 r. w auli Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie odbyła się narada w sprawie organizacji praktyk aplikantów prokuratorskich, którą zorganizował Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie. Wzięli w niej udział prokuratorzy – patroni-koordynatorzy oraz patroni takich praktyk oraz koordynatorzy i opiekunowie praktyk będący funkcjonariuszami Policji, a także kadra kierownicza podkarpackiej Policji oraz przedstawiciele Służby Więziennej. Komendę Wojewódzką Policji w Rzeszowie reprezentował insp. Stanisław Sekuła – I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie. Naradę rozpoczął Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak, który przedstawił ramy prawne i założenia praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej, aktualne zalecenia do praktyk, zasady ich organizacji, w tym w jednostkach Policji oraz w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, a także relacje między zajęciami szkoleniowymi a praktykami. Prof. dr hab. Czesław Kłak omówił również wyniki ewaluacji praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w regionie rzeszowskim, ze szczególnym uwzględnieniem uwag aplikantów. W ramach swego wystąpienia prof. dr hab. Czesław Kłak podziękował również prokuratorom, funkcjonariuszom Policji oraz funkcjonariuszom Służby Więziennej za rzetelne i profesjonalne wykonywanie obowiązków związanych z realizacją praktyk aplikantów prokuratorskich, podkreślając że w odniesieniu do praktyk realizowanych w regionie rzeszowskim aplikanci zwrócili uwagę na profesjonalizm i zaangażowanie patronów oraz opiekunów praktyk. W ramach

dyskusji podkreślono trafność ścisłego powiązania zajęć szkoleniowych i praktyk, co w obecnym modelu kształcenia aplikantów prokuratorskich stanowi fundament ich przygotowania do wykonywania zawodu prokuratora.

21 grudnia 2023 r. w sali konferencyjnej Prokuratury Okręgowej w Katowicach odbyła się narada w sprawie organizacji praktyk aplikantów prokuratorskich, którą zorganizował Ośrodek Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz Prokuratura Okręgowa w Katowicach. Wzięli w niej udział prokuratorzy – patroni-koordynatorzy oraz patroni praktyk oraz przedstawiciele Policji i Służby Więziennej. Podczas narady Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak przedstawił ramy prawne i założenia praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej, aktualne zalecenia do praktyk, zasady ich organizacji, w tym w jednostkach Policji oraz w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, a także relacje między zajęciami szkoleniowymi a praktykami. Prof. dr hab. Czesław Kłak omówił również wyniki ewaluacji praktyk aplikantów aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej w regionie katowickim. W ramach swego wystąpienia prof. dr hab. Czesław Kłak podziękował również prokuratorom, funkcjonariuszom Policji oraz funkcjonariuszom Służby Więziennej za rzetelne i profesjonalne wykonywanie obowiązków związanych z realizacją praktyk aplikantów prokuratorskich, podkreślając że w odniesieniu do praktyk realizowanych w regionie katowickim aplikanci nie wnieśli uwag dotyczących realizacji obowiązków przez patronów koordynatorów i patronów.

22 stycznia 2024 r. zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, sędzia Ryszard Sadlik odebrał ślubowanie od 154 aplikantów XV rocznika aplikacji sędziowskiej. W uroczystości udział wzięli: Irena Bochniak – reprezentująca Krajową Radę Sądownictwa, Dariusz Mazur – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Zygmunt Drożdziejko – Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Bartłomiej Migda – Prezes Sądu Okręgowego w Krakowie oraz Dariusz Pawłyszczke – sędzia Sądu Najwyższego. Po powitaniu aplikantów oraz zaproszonych gości, Zastępca Dyrektora kierujący Ośrodkiem Aplikacji Sędziowskiej, sędzia Ryszard Sadlik odczytał list sporządzony przez nieobecnego na uroczystości Dyrektora Krajowej Szkoły – sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza. Podczas uroczystości aplikantom aplikacji sędziowskiej, którzy zajęli najwyższe miejsca w konkursie na aplikację wręczone zostały listy gratulacyjne. Wyróżnieni zostali: Bartłomiej Krupowicz, Błażej Cierpień oraz Wiktoria Kościółek.

22 stycznia 2024 r. odbyła się uroczystość inauguracji XV rocznika aplikacji prokuratorskiej, podczas której Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa

i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak odebrał ślubowanie od 69 aplikantów, rozpoczynających proces kształcenia. Podczas uroczystości odczytano list intencyjny, skierowany do uczestników uroczystości, od SSN dra hab. Kamila Zaradkiewicza – Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W uroczystości wzięli udział m.in. prokurator Prokuratury Krajowej Beata Sobieraj-Skonieczna – Zastępca Prokuratora Krajowego, sędzia Dariusz Mazur – podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, sędzia NSA dr Anna Dumas – prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, prof. dr hab. Robert Stawarz – prorektor Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, prof. dr hab. Dariusz Zuba – Dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie, prokurator Prokuratury Krajowej Elżbieta Pieniążek – Prokurator Regionalny w Białymstoku, a także ppłk Zbigniew Zadora – Dyrektor Aresztu Śledczego w Krakowie, reprezentujący Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Krakowie. Wykład inauguracyjny nt. „Model kształcenia aplikantów prokuratorskich” wygłosił prof. dr hab. Czesław Kłak, zwracając uwagę na ramy programowe kształcenia aplikantów prokuratorskich, ich założenia, a także cele i zakładane efekty kształcenia. Szczegółowej analizie poddał on metody kształcenia (w szczególności analizę orzecznictwa, pracę z aktami oraz rozwiązywanie kazuśców), a także szczegółowe zasady ich realizacji w odniesieniu do modelu kształcenia przyszłych prokuratorów. Podczas uroczystości aplikantom aplikacji prokuratorskiej, którzy zajęli najwyższe miejsca w konkursie na aplikację wręczone zostały listy gratulacyjne i nagrody. Wyróżnienia z rąk Zastępcy Prokuratora Krajowego Beaty Sobieraj-Skoniecznej oraz prof. dra hab. Czesława Kłaka otrzymali: Adam Dąbrowski – za zajęcie II miejsca w konkursie oraz Kinga Gałązka, Szymon Dac, Magdalena Gawlas i Agnieszka Przybylska.

23 stycznia 2024 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbyło się posiedzenie Wydziałowej Komisji Doskonalenia Jakości Kształcenia, w którym wziął udział Zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury kierujący Ośrodkiem Aplikacji Prokuratorskiej prokurator Prokuratury Krajowej prof. dr hab. Czesław Kłak. Podczas posiedzenia Komisji Dziekan Wydziału prof. dr hab. Jerzy Pisuliński przedstawił m.in. osiągnięcia i sukcesy Wydziału w latach 2022 i 2023, w tym osiągnięcie prestiżowych miejsc w rankingach wydziałów (kierunków) – najlepszy Wydział według rankingu „Rzeczpospolitej”, najlepszy Wydział według rankingu „Dziennika Gazety Prawnej”, kierunek „prawo” najlepszym kierunkiem prawniczym według „Perspektyw” oraz uzyskanie kategorii naukowej „A” w dyscyplinie nauki prawne. Dyskusja dotyczyła także m.in. jakości kształcenia na kierunku prawo. Podkreślono, że absolwenci

Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie znajdują się w gronie najlepiej zdających kandydatów na aplikacje prowadzone przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury za rok 2022 r., uzyskując pierwsze miejsce w rankingu uczelni. Doskonalenie jakości w odniesieniu do procesu kształcenia jest niezbędne zarówno w odniesieniu do studiów prawniczych, jak i zajęć szkoleniowych na aplikacji prokuratorskiej i sędziowskiej. Proces kształcenia na studiach prawniczych ma fundamentalne znaczenie z perspektywy organizacji zajęć na aplikacji prokuratorskiej, bowiem zakres i poziom przygotowania absolwentów tych studiów determinuje dalsze kształcenie aplikacyjne. Korzystając z najlepszych wzorców akademickich (uniwersyteckich) w Ośrodku Aplikacji Prokuratorskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w 2022 r. wdrożony został autorski projekt monitorowania jakości kształcenia aplikantów, zakładający systematyczną ewaluację procesu kształcenia w oparciu o ankiety aplikantów, wyniki hospitacji zajęć szkoleniowych, analizę materiałów będących przedmiotem zajęć oraz analizę wyników sprawdzianów. Odpowiada za to Dział Praktyk i Jakości Kształcenia, który realizuje zadania we współpracy z Działem Dydaktycznym oraz Działem Spraw Aplikantów i Egzaminu Prokuratorskiego. Regularnie odbywają się narady dydaktyczne, z udziałem wszystkich prokuratorów delegowanych do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, realizujących zadania w Ośrodku Aplikacji Prokuratorskiej. Zajęcia szkoleniowe i praktyki tworzą spójną całość, a realizacja celu i efektów kształcenia jest systematycznie monitorowana, w następstwie czego wprowadzane są kolejne rozwiązania doskonalące proces kształcenia (np. dotyczące charakteru kazuś analizowanych podczas zajęć, ich zakresu, pytań formułowanych do aplikantów). W oparciu o rozbudowany system analityczny formułowane są wnioski, np. dotyczące zakresu przedmiotowego poszczególnych zajęć, realizacji poszczególnych metod kształcenia (w tym ich wzajemnych relacji), poziomu przygotowania aplikantów do sprawdzianów i finalnie do egzaminu prokuratorskiego. Konsekwentne wdrożenie wskazanego systemu spowodowało poprawę jakości kształcenia, czego wyrazem jest wzrost zdawalności podczas egzaminu prokuratorskiego, jak uzyskanie przez zdecydowaną większość zdających bardzo dobrych wyników podczas egzaminu ustnego. W 2023 r. zdawalność na egzaminie prokuratorskim w odniesieniu do aplikantów XI rocznika aplikacji prokuratorskiej wyniosła 92,59%, podczas gdy zdawalność na egzaminie prokuratorskim w odniesieniu do aplikantów X rocznika (egzamin w 2022 r.) wynosiła 87,6%. Widoczny jest zatem wyraźny wzrost zdawalności, co należy wiązać z wprowadzonymi i konsekwentnie realizowanymi zmianami. W oparciu o przeprowadzone analizy, w celu pełnej realizacji celu i efektów kształcenia określonych w założeniach do programu aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej wprowadzono

zmianę programu aplikacji prokuratorskiej, obowiązującą od 2024 r., w której zwiększono ilość zajęć prowadzonych metodą B (praca z aktami), a także metodą G (rozwiązywanie kasusów), oraz wprowadzono zajęcia wykładowe (metoda C) w odniesieniu do tych zajęć, które mają znaczenie dla przygotowania przyszłego prokuratora do wykonywania zawodu, uwzględniając profil absolwenta studiów prawniczych i osiągnięte przez niego efekty kształcenia. Uporządkowano kolejność sprawdzianów i ich zakres, a także powiązano je z zakładanymi efektami kształcenia. W obecnym systemie sprawdzian weryfikować ma wiedzę i umiejętności aplikantów, w powiązaniu z zakresem przedmiotowym zajęć szkoleniowych. W ramach procesu doskonalenia jakości kształcenia dla wykładowców prowadzących zajęcia na aplikacji prokuratorskiej i aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej organizowane są narady dydaktyczne, konferencje – w tym konferencje metodyczne oraz seminaria. Wykładowcy otrzymują szczegółowe, pisemne informacje dotyczące wymogów formalnych przygotowywanych materiałów szkoleniowych. Dział Dydaktyczny Ośrodka Aplikacji Prokuratorskiej odpowiedzialny jest za analizę przedkładanych materiałów, w tym za dbałość o ich wszechstronność i przydatność do całościowego przygotowania aplikantów do wykonywania zawodu prokuratora.



SPRAWOZDANIA

Działalność Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w latach 2022-2024

DOI: 10.53024/11.1.53.2024

PIOTR KOSMATY*

1. W latach 2022-2024 kontynuowano wydawanie „Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury”. Wydanych zostało 9 zeszytów. Aktualnie trwają zaawansowane prace związane z wydaniem nr 2(54)/2024.
2. Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przeszedł również ewaluację czasopism naukowych prowadzoną przez ICI Journals Master List, uzyskując w procesie oceny ICI Journals Master List za rok 2022 wskaźnik ICV (Index Copernicus Value) w wysokości 72.69 pkt.
3. W zeszycie nr 3/2022 Kwartalnika zainaugurowano nowy dział – „Studium przypadku”, który ma charakter cykliczny. W jego ramach prezentowane są stany faktyczne („kazusy”) oraz zagadnienia do ich analizy, a w kolejnym numerze proponowany kierunek rozwiązania. Podstawą ich przygotowania są akta zakończonych postępowań, zarówno karnych, jak i cywilnych. Czytelnicy mogą samodzielnie rozważyć problemy wyłaniające się na tle danego stanu faktycznego, a następnie skonfrontować swoje spostrzeżenia i uwagi z propozycją rozwiązania poszczególnych problemów. Ewentualna polemika, propozycje innych rozwiązań (alternatywnych) wraz z argumentacją mogą zostać opublikowane w formie artykułu. W ten sposób na łamach Kwartalnika będzie mogła toczyć się dyskusja dotycząca istotnych problemów stosowania prawa, odnosząca się do problemów, które występują w praktyce – w oparciu o „rzeczywiste” stany faktyczne. Redaktorem tego działu został prokurator dr Piotr Kosmaty, który dokonuje wyboru spraw, na podstawie którego przygotowany jest opis stanu

* Piotr Kosmaty – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”, ORCID: 0000-0002-7257-3014.

faktycznego, a także przygotowuje zagadnienia do analizy i proponowany kierunek rozwiązania.

4. Od zeszytu nr 4/2022 Kwartalnika obowiązują zmienione *Zasady wydawnicze* oraz zmienione *Zasady etyki publikacyjnej*, a także nowy wzór recenzji. Celem zmian było wprowadzenie najwyższych standardów wydawniczych, charakterystycznych dla prestiżowych periodyków naukowych.
5. W 2023 r. w ramach Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury opublikowane zostały następujące pozycje:
 - *Kodeks Karny. Komentarz do zmian, Tom I (2015-2022)*, pod red. Dariusza Kali i Piotra Kosmatego.
 - *Wzajemne uznawanie orzeczeń karnych w Unii Europejskiej – poradnik dla praktyków*, pod red. Sławomira R. Buczmy, Rafała Kierzynki i Moniki Stefaniak-Dąbrowskiej.
 - Paweł Opitek, *Kwalifikacja prawna i opis znamion przestępstw teleinformatycznych. Studium prawno-kryminalistyczne.*

Redakcja Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury uprzejmie zaprasza przedstawicieli nauki, sędziów, prokuratorów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i prokuratorów, urzędników sądów i prokuratury, aplikantów aplikacji: sędziowskiej i prokuratorowskiej oraz przedstawicieli innych prawniczych grup zawodowych, do publikowania opracowań na łamach Kwartalnika.

Podstawowe informacje dla autorów

Objętość tekstów, przesyłanych w formie elektronicznej, w edytorze Word, nie powinna przekraczać 20 stron (1 strona – 1800 znaków) – w przypadku artykułów, materiałów szkoleniowych i debiutów oraz 10 stron w odniesieniu do pozostałych opracowań. Do publikacji należy dołączyć dane o autorze, a w szczególności: imię i nazwisko, informacje o statusie naukowym (posiadane stopnie, tytuły naukowe, ORCID) i zawodowym (nazwa instytucji zatrudniającej oraz zajmowane stanowisko), adres korespondencyjny, nr telefonu kontaktowego, ew. nr faksu, adres e-mail oraz streszczenie obejmujące główne tezy opracowania, a także bibliografię załącznikową.

Wszystkie przesłane materiały podlegają opracowaniu redakcyjnemu, z prawem zmiany tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych i innych poprawek redakcyjno-technicznych.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Materiały do publikacji należy przysyłać drogą elektroniczną na adres
e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

Etyka publikacyjna i standardy wydawnicze

W Kwartalniku są wdrożone i stosowane procedury wypracowane przez *Committee on Publication Ethics (COPE)*.

Procedura recenzowania tekstów

Wszystkie materiały publikowane w Kwartalniku podlegają ocenie niezależnych recenzentów powołanych spoza jednostki naukowej, w której afiliowany jest autor artykułu. Autor lub autorzy publikacji i recenzenci nie znają swoich tożsamości. Nie są ujawniane nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji. Redakcja Kwartalnika udostępnia na stronie internetowej listę współpracujących recenzentów.

Recenzja jest przedstawiana redakcji w formie pisemnej oraz elektronicznej i zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący dopuszczenia tekstu do publikacji lub jego odrzucenia. W przypadku wskazania przez recenzentów konieczności dokonania zmian, warunkiem publikacji tekstu jest ich dokonanie przez autora.

Procedura zabezpieczająca oryginalność publikacji (tzw. zapora *ghostwriting*)

W przypadku stwierdzenia przypadku *ghostwriting* (występuje wówczas, gdy ktoś wniósł wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wymienienia jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji) lub *guest authorship* (występuje wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji) redakcja powiadamia o tym fakcie instytucję zatrudniającą autora.

Więcej informacji na stronie internetowej Kwartalnika
www.kssip.gov.pl, zakładka: Działalność wydawnicza/Kwartalnik

ISSN 2083-7186



9 772083 718608 >